Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 536 Wydanie P Poznań, środa dnia 18 listopada 1936 Rok 31

Poznań, 17 listopada.

Dyskusja

Od p. Zofji Żółtowskiej-Dąbrowskiej otrzymujemy list treści następującej:

Szanowny Panie Redaktorze!

Wydaje mi się, że w rozpędzie zdarzeń i prądów, w jakich żyjemy, bardziej, niż kiedykolwiek, czujność nie zawadzi, nawet w stosunku do ludzi i kierunków ideowych, których słuszność oraz dobra i szlachetna chęć żadnej wątpliwości podlegać nie może. Potrzeba jednak z chłodną uwagą śledzić wypadki, a to czasem trudno i zapędzić się łatwo. Otóż dwa krótkie artykuły w prasie narodowej zastanowiły mnie w ostatnim czasie, jako odzwierciedlenie zbyt wielkiego upraszczania w ocenie bardzo zawiłych sytuacyj obecnych.

Pierwszy, w „Kurjerze Poznańskim", jest korespondencją z południowej Francji, w niedzielnym numerze z 8 listopada pod tytułem: „Narodziny współczesności we Francji", drugi pod tytułem: „Ostrzeżenie" ukazał się w wydaniu akademickiem tygodnika politycznego „Warszawskiego Dziennika Narodowego" z dnia 8 listopada. Nie stawiam tych artykułów na równi; lecz, że ukazały się jednocześnie i oba omawiają sprawy tyczące Francji, więc wypadło mi o nich mówić razem.

Najprzód co do pierwszego: Autor ubolewa nad konserwatyzmem we Francji. Konserwatyzm francuski jest znany, jest jedną z najcenniejszych zalet ducha francuskiego, jest ochroną przed przewrotami społecznemi, może pewniejszą, niż nawet organizacje pułk. De la Rocque, a właśnie, co najważniejsze, jest cechą wspólną narodom, posiadającym dawne i ustalone narodowe tradycje, głęboką i wysoką narodową kulturę.

Czyż konserwatyzm angielski nie jest jeszcze o wiele bardziej ustalony, niż francuski? Francja ma konserwatyzm kulturalny, Anglja w dodatku — polityczny. Czy dlatego można twierdzić, że te dwa kraje nie posiadają ducha narodowego i są przeżytkami?

Oddawna mam wrażenie, że tkwi tu nieporozumienie. Niewątpliwie Francja jest wewnętrznie szarpana wpływami międzynarodowemi różnego rodzaju; jest ona zbyt doniosłym dla europejskiej polityki i cywilizacji posterunkiem, aby nie miały odbijać się w Paryżu wszelkie prądy duchowe i polityczne, wstrząsające Europą; ale czy dlatego musi ona dla swego zbawienia przejść przez te prymitywne formy zjednoczenia narodowego i odrodzenia idei politycznej, które są zapewne potrzebne w krajach tak świeżych jeszcze pod względem jedności politycznej i narodowej, jak Włochy, a zwłaszcza Niemcy? Formy te mają pewne zalety, ale mają dwie wady i nie są pozbawione stron brutalnych i śmiesznych, które wątpię —, by mogły olśnić umysłowość francuską, pełną realizmu, poczucia miary i humoru.

Ale najważniejsze pytanie, czy te formy są czemś istotnem dla idei narodowej, czy np. są konieczne w Polsce? Warto o tem pomyśleć. Polacy są narodem zjednoczonym od długich wieków; od wieków posiadają silne poczucie obywatelskie, będące cechą najbardziej charakterystyczną i nieodzowną trwałego państwa narodowego. Pod tym względem, mimo panujących obecnie u nas warunków politycznych, naród jako całość ma wyczucie jasne i nieomylne; przestałby być sobą, gdyby tę świadomość swej obywatelskiej dojrzałości miał zatracić pod wpływem olśnienia powodzeniem np. hitleryzmu. Naród polski jest tu bliższy duchowo narodowi francuskiemu, niż jego bezpośredni sąsiedzi.

O drugim artykule tylko słów parę dla braku miejsca. Czy wolno, czy to bezpiecznie pisać, że rozmowy berlińskie min. hr. Ciano mają na celu „przeciwstawienie się niebezpieczeństwu komunizacji Europy wschodniej", że „państwa, rządzone przez żywioły narodowe, państwa, broniące starej cywilizacji europejskiej, na taką imprezę nie pozwolą". Jakto! to hitleryzm ma nas, Polaków, bronić od komunizmu, to hitleryzm, najbardziej brutalny dziś wróg Kościoła i chrześcijaństwa, jest obrońcą „starej, europejskiej cywilizacji"?

Czy nie Polska zasłoniła Niemcy przed bolszewickim zalewem, wtedy gdy on groził rzeczywiście, i to nie tylko w roku 1920, lecz i następnie w 1923, kiedy to wysłannik Sowietów Kopp za cenę Prus Wschodnich chciał utargować przepuszczenie sowieckich materjałów wojennych na pomoc komunistom w Niemczech, i kiedy to polskie ministerstwo spraw zagranicznych w osobie Marjana Seydy tym pokusom w imię honoru Polski i interesu kultury odmówiło głosu?

Czy wolno pisać, nie mając przecież żadnych jawnych i jasnych informacyj, że rozmów włosko - niemieckich „nie ma powodu" uważać „za niebezpieczne dla pokoju europejskiego i dla dogodnej dla Polski równowagi politycznej w Europie"? Wreszcie, że dziś „konflikty ideologiczne" usuwają w cień „sprzeczność politycznych interesów, wynikającą z przyczyn geograficznych i historycznych"? Czyż szerzenie takich idei w Polsce nie jest wodą na młyn rozżarzonych dziś do białości imperjalistycznych ambicyj Berlina, dla których walka z komunizmem sowieckim jest poprostu dogodną maską.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego szacunku

Zofja z Żółtowskich Dąbrowska

O ile chodzi o wspomnianą wzwyż korespondencję „Kurjera Pozn." z południowej Francji sądzimy, że szan. autorka listu wyczytała z niej za wiele.

Korespondent nasz nie zarzucał Francji braku ducha narodowego, stanął też pozytywnie na gruncie uszanowania spuścizny przeszłych pokoleń i scalenia Francji dokoła idei zdrowych elementów narodowych. Natomiast podkreślił, że w umysłowości francuskiej istnieją pewne pierwiastki zmurszałego konserwatyzmu i zaznacza się skłonność do jednostronnego tkwienia korzeniami w zeszłym wieku, że natomiast niedostatecznie dochodzi do głosu nowoczesna myśl narodowa i za mało wybija się zdolność oparcia ruchu narodowego na tężyźnie fizycznej.

Nie uważamy, by to spostrzeżenie było zasadniczo niesłuszne; sądzimy, że różnice zdań zachodzą raczej co do odcieni.

Konserwatyzm zmurszały, niezdolny do postępu, do ekspansji, do ofensywy, do wniknięcia w szersze warstwy społeczne, jak tego jesteśmy świadkami we Francji, w przeciwstawieniu do Anglji, — taki konserwatyzm nie jest siłą, mogącą kraj ochronić przed przewrotami społecznemi. To, co widzimy we Francji z socjalistą Blumem na czele, a z komunizmem za jego plecami, jest przestrogą wyraźną. Tragedja Hiszpanji ma swoją wymowę aż nadto jaskrawą.

Oczywiście nacjonalizm francuski, tak samo zresztą, jak polski, nie może się ślepo wzorować na nacjonaliźmie włoskim czy niemieckim, który dlatego porwał swój naród i dokonał w nim — mimo wybujałości — wielkich rzeczy, że odpowiada on naturze w pierwszym wypadku narodu włoskiego, w drugim — niemieckiego.

Nasz stosunek do Niemiec nacjonalistycznych i do Rosji bolszewickiej został określony w artykule „Kurjera Pozn." p. t. „Po wizycie londyńskiej", w którym powiedzieliśmy między innemi:

Mamy uznanie dla twórczych sił wewnętrznych nacjonalizmu niemieckiego, ale równocześnie mamy oczy otwarte na wielkie niebezpieczeństwo, jakie odrodzone Niemcy narodowe stanowią dla Polski i wogóle dla pokoju, i wysnuwamy z tego praktyczne wnioski polityczne. Z drugiej strony pragniemy z państwem sowieckiem żyć w normalnych, niepodrażnionych, pokojowych stosunkach sąsiedzkich, ale zwalczamy bezwzględnie rozkładową propagandę komunistyczną we własnym kraju i odnosimy się ujemnie do niebezpiecznej roboty w Europie Międzynarodówki bolszewickiej. Znaczy to, że byliśmy i jesteśmy zwolennikami polityki istotnej niezależności i utrzymania równowagi między dwoma mocarstwami sąsiedniemi.

P. Zofja Żółtowska - Dąbrowska przypomniała rok 1923 i odrzucenie przez ówczesny rząd polski oferty Sowietów. Do zalania Niemiec sowieckim materjałem wojennym, przewiezionym dla komunistów niemieckich przez Polskę w zaplombowanych wagonach, nie dopuściło polskie ministerstwo spraw zagranicznych, którego ster znajdował się wówczas w rękach narodowych, antyniemieckich, ponieważ zwycięstwo komunizmu w Niemczech byłoby Polskę naraziło na nacisk fali bolszewickiej z dwóch stron i oznaczało usadowienie się nieszczycielskiej, barbarzyńskiej rewolucji sowieckiej w samym środku Europy.

Nasz zasadniczy stosunek polityczny do Francji jest znany. Że go nie ułatwia przewaga w tym kraju lewicowych wpływów politycznych, tego tłumaczyć nie potrzebujemy. Ale i w Polsce pod względem politycznym różnie i swoiście wygląda. Trzeba się umieć wznieść ponad te przejściowe objawy ujemne i nie stracić z oka wiekowych, dziejowych linij rozwojowych.

Po straszliwym wybuchu w Saint Chamas

Katastrofa wydarzyła się przy wyrabianiu niezwykle silnej mieszanki wybuchowej, zwanej tolitem — Dotychczas wydobyto zwłoki 40 ofiar, a jest ponad 200 rannych — Wstrząsające sceny przed fabryką

Paryż. (PAT) O wybuchu w wytwórni prochu w Saint Chamas donoszą, że z 8 ranionych, przewiezionych do szpitala w Aix-en-Provence, 3 zmarli o godz. 21, a stan 4 jest bardzo groźny.

Fabryka, w której wydarzył się wybuch, zajmuje przestrzeń około 2 i pół kilometra pomiędzy Saint Chamas i Miramas. Składa się ona z kompleksu wielu budynków jednopiętrowych i wyższego gmachu dyrekcji. Budynki znajdują się od siebie w pewnej odległości.

Katastrofa wydarzyła się 16 bm. o godz. 16.30 w budynku nr. 104, znajdującym się w odległości 2 km od głównego wejścia do fabryki. Wybuch nastąpił w aparacie, w którym znajduje się mieszanka, zwana tolitem. Gęsty słup czarnego dymu wzniósł się nad gmachem.

Przystąpiono natychmiast do akcji ratunkowej, w której wzięło udział 200 robotników, majstrowie oraz inżynierowie. Przybyła też straż, która uruchomiła już sikawki, gdy nagle o godz. 16.39 rozległ się nowy wybuch. Budynek 104 legł w gruzach, z pod których z trudem wydobywa się ciała zabitych i rannych robotników.

W fabryce pracuje ogółem 500 robotników, z których przeszło 400 mieszka w Saint Chamas.

Paryż. (Tel. wł.) Dotychczas niema oficjalnych danych o skutkach strasznego wybuchu w fabryce prochu w St. Chamas pod Marsylją. W kołach dobrze poinformowanych mówi się o 40 zabitych i przeszło 200 rannych.

Według dalszych wieści z Marsylji wybuch nastąpił w aparatach do mieszania, w których przygotowywano preparat tolit. Fabrykację tolitu rozpoczęto w Anglji, używając go do ładowania granatów już w czasie wojny światowej. Tolit ma większą siłę wybuchową od powszechnie używanego melinitu.

Marsylja. (PAT) Wkrótce po wybuchu prochowni w Saint Chamas, przed wejściem zgromadziła się wielka liczba kobiet i dzieci, chcących dowiedzieć się o losie swych mężów i ojców.

Rozpoczęły się poszukiwania przy pomocy ręcznych latarek elektrycznych. Do przewożenia rannych użyto 15 ambulansów. Kilka trupów znaleziono na pół zwęglonych. Przedstawiciele władz złożyli hołd ofiarom katastrofy, a rodzinom ich wyrazy współczucia.

W godzinach nocnych stwierdzono, że dotychczasowa liczba ofiar wynosi 40 zabitych. O godz. 22 przybyły na miejsce oddziały wojskowe, które pomagają przy oczyszczaniu miejsca katastrofy. Przypuszczać należy, że szereg ofiar znajduje się jeszcze pod gruzami.

W miasteczku Saint Chamas i sąsiednich miejscowościach panowały ciemności, gdyż dopływ prądu został przerwany.

Jutro w wydaniu głównem:

PAMIĘTAM SIENKIEWICZA....

napisał Zygmunt Wasilewski

Ciągłe prześladowanie Polaków w Gdańsku

Wydalanie z fabryk pracowników narodowości polskiej — W Pszczółkach nie pozwolono na nabożeństwo w języku polskim — W Londynie o sprawie gdańskiej

Gdańsk. (ATE) Skutkiem stosowania specjalnych metod politycznych wobec ludności polskiej w Wolnem Mieście w całym szeregu zakładów przemysłowych zmniejszyła się wydatnie liczba zatrudnionych robotników-Polaków.

Spadek robotników oraz rzemieślników narodowości polskiej z obywatelstwem gdańskiem w znanych zakładach Troylwerk, które żyją niemal wyłącznie z polskich zamówień, wynosi prawie połowę ogółu zatrudnionych pracowników. Z pracujących poprzednio 72, zostało obecnie zaledwie 40. Przykład ten, jak i podobny wypadek w firmie „Daimon" dobitnie wskazuje, jak się represjami nieomal oficjalnie usuwa pracowników polskich. Dzieje się to mimo ustawicznych zapewnień władz gdańskich o poszanowaniu praw i równości w traktowaniu mniejszości polskiej w Wolnem Mieście.

Gdańsk. (ATE) W miejscowości Pszczółki, Związek Polaków w dniu 11 bm pragnął w kościele po nabożeństwie niemieckiem urządzić polskie. Z trudnością zdołano zdobyć pozwolenie od proboszcza ks. Cymanowskiego, w dodatku pod warunkiem, że odprawiona zostanie msza cicha i bez śpiewów polskich i kazania.

Gdy w oznaczonym dniu ludność polska zebrała się w kościele, proboszcz cofnął swą zgodę, wyjaśniając, że nie otrzymał pozwolenia od gdańskich władz kościelnych. Na propozycję przewodniczącego miejscowej filji Związku Polaków, iż wystara się o pozwolenie telegraficznie, ks. Cymanowski nie chciał się zgodzić, zaznaczając, iż potrzebna jest zgoda pisemna. Zebrana ludność zmuszona była przeto udać się do świetlicy Związku Polaków i tam wysłuchać kazania polskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Doniesienia nadchodzące z Londynu stwierdzają, iż wedle opinji angielskiej sprawa gdańska zbliża się do krytycznego momentu. Trudności wyrastają akurat w chwili, kiedy Berlin zaobserwował cieplejszą atmosferę w stosunkach pomiędzy Polską i W. Brytanją, a przedewszystkiem Francją.

Prasa berlińska podaje wiadomości o ostatecznem ustąpieniu komisarza Papée i twierdzi, że obejmie on kierownictwo nieobsadzonej od półtora roku placówki polskiej w Pradze, co jest uważane za objaw odprężenia stosunków polsko-czechosłowackich, a objaw ten nie jest wcale widziany mile przez Berlin. (w)

Pożyczka francuska dla Polski

Warszawa. (Tel. wł.) Według otrzymanych wiadomości pożyczka francuska, którą otrzyma Polska, będzie wyglądać w sposób następujący:

Mamy dostać 800 miljonów franków w towarach względnie w urządzeniach. 200 miljn. fr. w gotówce na urządzenia fabryczne; 300 miljn. fr. w gotówce na rozbudowę sieci kolejowej; 700 miljn. fr. na magistralę węglową Gdynia—Śląsk, z tego 600 miljn. poszłoby na rozbudowę kolei, a 100 miljn. przypadłoby min. komunikacji za tabor.

Rokowania w sprawie kursu są w toku. Prawdopodobnie pożyczki gotówkowe zostaną zrewaloryzowane, natomiast pożyczki towarowe będą obliczone według kursu odpowiadającego wzrostowi cen. Niezależnie od tego toczą się dalej rozmowy w sprawie kredytu dla Banku Polskiego. (w)

Przymierze sowiecko-chińskie?

Londyn. (ATE) Z Tokjo donoszą: Agencja „Kokutsa" zamieszcza sensacyjną wiadomość o zawarciu bloku przeciwjapońskiego, złożonego z Chin i Z. S. R. R. Warunki tego sojuszu zostały sfinalizowane w miejscowości Sian, dokąd jeździł marsz. Czan-Kaj-Szek celem prowadzenia rokowań z delegatami sowieckimi.

Umowa stwierdza, że północno-zachodnie prowincje będą uznane za sferę wpływów chińskiej armji czerwonej. Komuniści zobowiązali się nie czynić żadnych prób celem wprowadzenia ustroju sowieckiego w zajętych obszarach, a Czang-Kaj-Szek zrezygnował z dalszej walki z czerwoną armją chińską.

Agencja twierdzi, że nowe przymierze posiada charakter zaczepny i że w grudniu rb. rozpoczną się pierwsze kroki przeciw Japonji. Do tego czasu wszystkie sprawy sporne pomiędzy Z. S. R. R. i Chinami mają być wyrównane.

Londyn. (ATE) Według agencji „Domei" akcja powstańców mandżurskich przybrała w ciągu ostatnich pięciu dni niezwykle intensywny charakter.

Oddziały japońskie stoczyły kilka zaciętych potyczek z grupami powstańców, liczącemi od 100 do 400 ludzi. W walkach tych Japończycy stracili kilkudziesięciu rannych i kilkunastu zabitych, w tej liczbie 1 pułkownika i 1 kapitana. Straty powstańców są bardzo znaczne.

Ośrodkiem ruchawki są prowincje Bintsian i Andun.

O naruszeniu traktatu przez Rzeszę

Londyn. (ATE) Przywódca opozycji, maj. Attlee, zainterpelował w izbie gmin min. Edena w sprawie sobotniej noty rządu niemieckiego o wypowiedzeniu umów, dotyczących umiędzynarodowienia niemieckich dróg wodnych.

W odpowiedzi min. Eden zaznaczył, że 14 b. m. otrzymał notę rządu niemieckiego i podał jej treść. Następnie przypomniał oświadczenie kanclerza Hitlera z 21 maja 1935 roku, stwierdzające, że w odniesieniu do innych artykułów traktatu wersalskiego, których rewizja okaże się konieczną z biegiem czasu, Niemcy będą dążyły do uzyskania zmiany jedynie za pomocą pokojowego porozumienia.

„Od wielu lat — podkreślił minister — toczą się rokowania w sprawie uzgodnienia dążeń niemieckich w dziedzinie umiędzynarodowienia rzek z interesami innych państw. W tych warunkach rząd brytyjski wyraża ubolewanie, że rząd Rzeszy, pomimo faktu prowadzenia rokowań i pomimo złożonych w roku ubiegłym zapewnień, ucieka się ponownie do procedury jednostronnych zarządzeń. Ubolewanie rządu brytyjskiego nie może być tłumaczone tem, że interesy handlowe Wielkiej Brytanji zostały naruszone przez uchwałę rządu niemieckiego, lecz wynika stąd, że podobne zarządzenia utrudniają normalne stosunki międzynarodowe."

Min. Eden nie odpowiedział na pytania, czy są jeszcze inne umowy, których wymówienia przez Niemcy należy spodziewać się i w jakim stopniu zasługuje na zaufanie podpis Rzeszy na układach. Natomiast na zapytanie, czy Niemcy są jedynem państwem, które wycofuje swój podpis z pod zobowiązań traktatu wersalskiego, min. Eden odpowiedział potwierdzająco.

Prez. Roosevelt jedzie do Buenos Aires

Waszyngton. (PAT) Prezydent Roosevelt postanowił ostatecznie udać się osobiście na wszechamerykańską konferencję w Buenos Aires. Prezydent dziś ma wsiąść na statek, jadący do Argentyny.

W przedeniu wyjazdu zgłosili się do Białego Domu burmistrzowie miast portowych, ogarniętych strajkiem robotników portowych i marynarki handlowej. Burmistrzowie prosili, aby osobiście ingerował w zatargu. Prez. Roosevelt na to odpowiedział:

„Wobec mojego wyjazdu na konferencję do Ameryki Poł., muszę stwierdzić, że sprawa pokoju na świecie jest ważniejsza, niż strajk portowy. Mam nadzieję, że zarówno armatorowie, jak strajkujący pracownicy, zgodzą się z mojem zdaniem i przystąpią do układów między sobą."

Po wyjściu z Białego Domu, burmistrzowie wydali odezwę, w której wzywają przedsiębiorców i pracowników do poddania sporu arbitrażowi, zwracając się do prez. Roosevelta, aby jeszcze przed wyjazdem zamianował komisje rozjemcze: jedną dla portów Oceanu Spokojnego, a drugą dla portów Atlantyku i Zatoki Meksykańskiej.

Waszyngton. (PAT) W czasie swej podróży zatrzyma się prez. Roosevelt na jeden dzień w Rio de Janeiro, gdzie będzie gościem prezydenta Brazylji.

W dn. 1 grudnia br. weźmie Roosevelt udział w uroczystościach otwarcia panamerykańskiej konferencji pokojowej, poczem następnego dnia uda się w podróż powrotną.

Echa zajść wileńskich

Wilno. (Tel. wł.) Okupacja domu akademickiego przez studentów trwa nadal. Z aresztu wypuszczono 18 akademików, tak że pozostaje tam jeszcze dwóch.

O aresztowaniach w Sowietach

Berlin. (PAT). Podając wiadomość, iż liczba aresztowanych w Z. S. R. R. obywateli niemieckich wzrosła do 23, „Berliner Boersen Ztg." podkreśla oburzenie opinji publicznej, oświadczając, że zarządzenia sowieckie stanowią powód poważnego zatargu, i domaga się szybkiego, oraz dokładnego określenia zarzutów przez stronę sowiecką.

Wiadomości

Min. wojny Rzeszy i naczelny wódz sił zbrojnych marsz. von Blomberg udał się do Akwizgranu, gdzie przeprowadza inspekcję garnizonu. Przy tej okazji min. wojny Rzeszy odwiedzi t. zw. zamek zakonny (rodzaj centrum wyszkolenia partyjnego) Vogelsang.

*

Samochód premjera Baldwina, wracającego z małżonką swą z Chequers do Londynu, zderzył się z drugim samochodem, jadącym w przeciwnym kierunku. Poza lekkiem uszkodzeniem maszyn, które mogło być naprawione na miejscu, żadna z osób nie poniosła szwanku.

*

Z Kowna donoszą, że w restauracji Aldona w wypełnionej sali siedziało 3 Włochów, którzy gorąco oklaskiwali śpiewaka na scenie za wykonanie piosenki faszystowskiej. Wywołało to silny protest i krwawą bójkę, w której wyniku było kilkunastu rannych. Policja zatrzymała kilkadziesiąt osób.

*

Jedenastu prezydentów Stanów Zjedn. wybranych było dwukrotnie, a mianowicie Waszyngton, Jefferson, Madison, Monroe, Jackson, Lincoln, Grant, Cleveland, McKinley, Wilson i Franklin Roosevelt.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych ofiarowano 5% poż. konwers. po 51,50, natomiast płacono za 4% premj. dol. 46,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zast. 43,—; pozatem ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 39,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 110,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 51,50 O.
4% poż. premj. dol., serja III 46,50 P.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 43,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 110,— P.

Tendencja utrzymana.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 17. 11. 1936 r.

Spędzono: wołów 25, buhajów 116, krów 210, świń 463, cieląt 62, razem 2356 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	66— 70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56— 60
Mięsiste tuczone starsze	50— 54
Miernie odżywione	42— 48
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	56— 60
Tuczone mięsiste	50— 54
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44— 48
Miernie odżywione	40— 42
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 66
Tuczone mięsiste	50— 56
Nietuczone dobrze odżywione	40— 46
Miernie odżywione	16— 20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 70
Tuczone mięsiste	56— 60
Nietuczone dobrze odżywione	50— 54
Miernie odżywione	42— 48
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42— 48
Miernie odżywione	38— 40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	70— 76
Tuczone cielęta	60— 66
Dobrze odżywione	54— 58
Miernie odżywione	46— 52
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	60— 66
Tuczone starsze skopy i maciórki	52— 58
Dobrze odżywione	00— 00
Miernie odżywione	00— 00
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	92— 96
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	88— 90
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	82— 86
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	74— 80
Maciory i późne kastraty	74— 84

Przebieg targu normalny.

Spędzono: wołów 18, buhajów 107, krów 185, świń 1555, cieląt 433, owiec 100, razem 2398 zwierząt.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 17. 11 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	17,50— 17,75
Pszenica (Usposobienie stałe)	24,50— 24,75
Jęczmień browarowy	25,00— 26,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	19.25— 19.50
Jęczmień 667—676 g/l.	20,25— 20.50
Jęczmień 700—715 g/l.	21,50— 22,25
Usposobienie spokojne.	
Owies	16.00— 16,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	27,00— 27.25
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	26,50— 26.75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	24,75— 25.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	17.00— 17,50
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	15,50— 16.00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	40.00— 41.00
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	39,00— 39,50
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	37,50— 38,00
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	37,00— 37.50
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	36,00— 36.50
pszenna gat IIA 20-55% wł. w.	35,00— 35,50
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	34,25— 34,75
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	31.25— 32.25
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	27,25— 28,25
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	21,00— 22,00
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	18,00— 19,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	12,50— 13.00
Otręby pszenne grube stand.	13,00— 13.50
Otręby pszenne średnie stand.	12,00— 12,75
Otręby jęczmienne	13.50— 14.75
Rzepak zimowy	45,00— 46,00
Siemię lniane	42.00— 45,00
Gorczyca	31.00— 34.00
Groch Wiktoria	22.00— 25.00
Groch Folgera	23.00— 25.00
Mak niebieski	64.00— 68.00
Koniczyna czerwona surowa	100.00—125.00
Koniczyna biała	100.00—125.00
Ziemniaki jadalne	3.10— 3.30
Ziemniaki fabryczne za kilo	17½
Makuch lniany w taflach	20.25— 20.50
Makuch rzepak. w taflach	16,75— 17.00
Makuch sł. w taf. 42—43%	21,50— 22,50
Słoma pszenna luzem	2,15— 2.40
„ pszenna prasowana	2.65— 2.90
„ żytnia luzem	2.25— 2.50
„ żytnia prasowana	3.00— 3.25
„ owsiana luzem	2.50— 2.75
„ owsiana prasowana	3,00— 3.25
„ jęczmienna luzem	2.15— 2.40
„ jęczmienna prasowana	2.65— 2.90
Siano zwykłe luzem	4.10— 4.60
„ zwykłe prasowane	4,75— 5.25
„ nadnoteckie luzem	5,00— 5.50
„ nadnoteckie prasowane	6.00— 6,50

Ogólne usposobienie stalsze.

Ogólny obrót: 3246 tonn, w tem żyta 461 tonn, pszenicy 200 tonn, jęczmienia 319 tonn,

Madryt 1936 i Kraków 1923 r.

Prasa socjalistyczna i masońska z „Robotnikiem“ i „Dziennikiem Popularnym“ na czele w zaciekłej propagandzie na rzecz rządu madryckiego posługuje się uporczywie argumentem praworządności. „Jakże można — wołają towarzysze z P. P. S. — stać po stronie generałów, buntujących się przeciw prawowitemu rządowi, opierającemu się na konstytucji i wyrażonej w powszechnem głosowaniu woli ludu?“

Krótką pamięć mają panowie z P. P. S. Zapomnieli ci obrońcy „prawa i demokracji“ w Madrycie o tem, co za ich sprawą działo się przed trzynastu laty w Krakowie.

Dawniej obchodziła P. P. S. w dniu 6 listopada rocznicę ponurej rewolty, zorganizowanej przez siebie w 1923 r., która w kilku miastach, z Krakowem na czele, doprowadziła do starcia z wojskiem, broniącem prawa i porządku publicznego. Obecnie żadnego obchodu nie urządzano. Bardzo być może, że celem uniknięcia nieprzyjemnej analogji z Madrytem.

Przeciw komuż to w 1923 r. podburzyli nasi socjaliści nietylko masy robotnicze, ale także funkcjonarjuszów państwa, kolejarzy?

Mówiło się, że przeciw rządowi „Chjenopiasta“. Rząd ten nie podobał się socjalistom, bo ich w nim nie było. Ale legitymacja prawna tego rządu była czysta, znacznie czystsza, aniżeli rządu towarzysza Largo Caballero. Rząd polski z 1923 roku był utworzony przez większość parlamentarną, pochodzącą z najdemokratyczniejszych,uczciwych wyborów, i opierał się na porządku prawnym, stworzonym drogą legalną przez Sejm Ustawodawczy, reprezentujący wolę narodu, wyrażoną w swobodnem głosowaniu.

Rząd madrycki wprawdzie miał także za sobą większość kortezów, ale jego podstawą prawną była rewolucja. Akcja powstańców hiszpańskich, poparta przez większość armji i narodu, jest faktycznie tylko kontrrewolucją. To zaś, co przed trzynastu laty urządzili nasi „caballerowie“ w Krakowie, Tarnowie i Borysławie, było zamachem rewolucyjnym, skierowanym przeciw legalnemu rządowi, przeciw armji i przeciw większości narodu.

Ale oddajmy sprawiedliwość sprawcom rewolty z 1923 roku. Kiedy spostrzegli oni, że otrzymali sukurs od komunistów i że krwawe ich dzieło może obrócić się w przewrót sowiecki, zaniechali dalszej walki, powrócili na drogę prawa i obalili rząd w miesiąc później drogą parlamentarną.

W Hiszpanji jest inaczej. Tamtejsi socjaliści od samego początku stanęli w jednym szeregu z komunistami i rychło przeszli pod ich komendę. Obecny rząd madrycki, to już nie jest rząd ludowy hiszpański, ale narzędzie Kominternu i Rosji Sowieckiej, czyli poprostu — obca agentura.

Czy nie wiedzą o tem panowie z P. P. S.? Wiedzą doskonale. Jeżeli mimo to bronią tak gorliwie rządu madryckiego, to niech nie stroją się w togi obrońców „prawa i demokracji“. Że wstydzą się wspomnień z 1923 roku, to zrozumiałe. Analogja kłopotliwa, wprost zabójcza.

Więc dajcie pokój praworządności, panowie z „Robotnika“ itd. Powiedzcie otwarcie prawdę, że, niezależnie od porządku prawnego, stoicie po tej samej stronie frontu politycznego, co komuniści Hiszpanji i całego świata.

Ten front jest także w Polsce. Dowód: P. P. S. nie gardzi obecnie pomocą komunistów, którą odepchnęło w 1923 roku. W uchwałach rady naczelnej P. P. S. ta współpraca jest niby wyłączona, ale faktycznie istnieje. Dziś Kraków jest podobniejszy do Madrytu, niż przed trzynastu laty.

M. K.

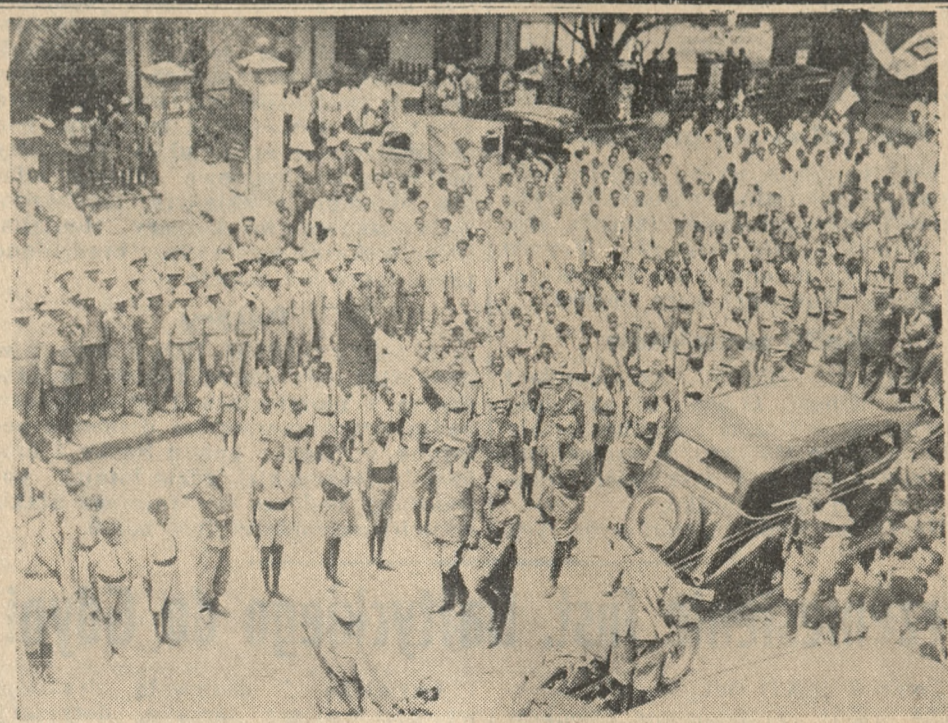

Włosi w Abisynji zorganizowali w ciągu krótkiego czasu młodzież abisyńską w stowarzyszeniach faszystowskich. Na zdjęciu wicekról Abisynji marsz. Graziani przed frontem młodych faszystów w Adis Abebie.

UWAGI

Z jesiennych mgieł ledwo przedziera się posępny gotyk opactwa Westminsterskiego. Mury poczernił czas, nadając im dostojną patynę wieków.

Tutaj spoczywa tysiąc lat historji Anglji: relikwje mężów od Edwarda Świętego, który zmarł w r. 1065, do prochów Nieznanego Żołnierza z wojny światowej. Bo tam, gdzie corocznie na pamiątkę zawieszenia broni król celebruje uroczystą chwilę milczenia — przed kamiennym „Cenotaphem“ wśród ruchliwego Whitehall'u — nie mieści się właściwy grobowiec. Nieznany bohater spoczywa pod płytą w środkowej nawie Westminsteru i tu też przez cały listopad pielgrzymują Londyńczycy w nabożnem skupieniu.

Zaś zzewnątrz opactwa, gdzie świątynię dzieli od ulicy wąski pas zielonej darni, rozpościera się teraz osobliwy kobierzec: purpurowe pole maków utkane z sztucznych kwiatów. Krwawo-czerwone pole, — to symbol, że lała się we Flandrji żołnierska krew. Wśród maków zaś powtykane w ziemię krzyżyki z drzewa — każdy nosi nazwę padłego na wojnie bohatera — znoszone tu przez rodziny poległych, jako bolesne wspomnienie wojny.

Przejmujący ten w swej prostocie „cmentarz“ zainaugurował w tym roku sam król. Przybył w ponury poranek listopadowy także z drewnianym krzyżykiem, takim samym jak tysiące innych, poświęcając go pamięci swego ojca. Monarchy, za którego rządów zesłał los na Anglję i świat — wojnę.

A taksamo jak w Londynie, obchodziła każda gmina w Zjednoczonem Królestwie żałobny „Armistice Day“. Wspomnienie wojny żyje w Anglji po dziś dzień spowite ciężkim kirem.

*

Nie można inaczej pojąć fali pacyfizmu, która ogarnęła po wojnie społeczeństwo angielskie i sięga głęboko w szerokie warstwy narodu. Pacyfizm, którego genezy nie wytłumaczy sama tylko propaganda.

Bo tak jak każda niemal rodzina w Anglji złożyła kogoś ze swoich w ofierze w czteroletniem żniwie śmierci, taksamo naród jako całość wyniósł z wojny więcej strat niż zysków. Cóż z tego, że w traktacie pokoju umieszczone jest imię W. Brytanji po stronie państw zwycięskich. Długo dałoby się wyliczać wszystkie złe dla Anglji skutki wojny — począwszy od zmniejszonej rozrodczości narodu, spowodowanej ubytkiem dwóch miljonów synów, aż do wszelakich zaburzeń gospodarczych, wyrażających się dziś jeszcze dwumiljonową armją bezrobotnych. A przedewszystkiem upadek prestiżu Europy i białej rasy, którego dotkliwe skutki odczuwa przedewszystkiem Anglja w swych posiadłościach za morzem. Dodawszy do tego wrodzoną u Anglika niechęć do spraw tyczących się oręża, — mamy sumę nastrojów antymilitarnych dzisiejszej Anglji, niebezpieczną o tyle, że współczesny Albion przestał już być dla strategów wyspą.

Okazuje się, że być zwycięzcą niezawsze jest szczęściem.

Kto z pożogi wojennej wyniósł swą własną wolność i nadzieję lepszej przyszłości, ten wspomnienie wojny musi błogosławić. Ale także niekoniecznie nieszczęśliwym musi być zwyciężony, zwłaszcza wówczas, gdy zachował dość sił dla rewanżu.

Zachłanność stolicy

Jesteśmy państwem biurokratycznem i etatystycznem. Przerost biurokratyzmu, etatyzmu i interwencjonalizmu doprowadził do centralizmu, do skupienia wszystkiego w stolicy. Warszawa stała się Mekką, do której wszyscy — zarówno urzędnicy, jak i „zwykli“ obywatele — muszą pielgrzymować, chcąc wyjednać załatwienie swoich spraw. W rezultacie Warszawa rozwija się, rośnie jak na drożdżach, zaś reszta kraju, nietylko małe miasteczka, ale stare, dzielnicowe stolice, jak Kraków, Lwów, Poznań, zamierają.

Będąc objektywni, przyznać musimy, że centralizm warszawski w pewnej mierze był koniecznością w początkach niepodległości, a nawet, że poniósł pewne zasługi koło rozwoju państwa. Mianowicie naturalną tendencją odrodzonego państwa było możliwie prędkie przekreślenie kordonów zaborczych, zunifikowanie Polski, przełamanie antagonizmów dzielnicowych. Nie przeczymy, że to się nadspodziewanie szybko udało. I to jest zasługa wielka.

Centralizm, który był jednym z motorów unifikacji naszych ziem, spełnił pod tym względem ważną i pożyteczną rolę. Ale w miarę, jak unifikacja staje się coraz bardziej faktem niewątpliwym — czas pomyśleć o zmniejszeniu naszego centralizmu. — Byłoby bowiem wielkim błędem, gdyby — w swem niekorzystnem położeniu geopolitycznem — Polska miała rowijać się na wzór Francji i gdyby Warszawa miała wchłaniać wszystkie siły intelektualne, polityczne i gospodarcze z wyraźnym uszczerbkiem dla „prowincji“.

Centralizm rozpatrywać można pod dwojakim kątem widzenia: raz jako specjalny kierunek polityki, wpływającej na bieg spraw w całem państwie w jednolity i do warunków lokalnych niedostosowany sposób, następnie zaś jako objaw zachłanności stolicy, dążącej do skoncentrowania u siebie wszystkich instytucyj o zasięgu ogólnopolskim.

O wadach polityki centralistycznej pomówimy innym razem. Dzisiaj ograniczamy się do zagadnienia zachłanności stolicy. Są w ręku państwa środki, które pozwalają wesprzeć rozwój pewnych centrów pozastołecznych, jeśli rozwój ich uznaje się za konieczność państwową. Jest to jedno z narzędzi wewnętrznej polityki terytorjalnej, u nas mocno zaniedbane. Polega ono przedewszystkiem na planowem lokowaniu rozmaitych instytucyj publicznych, planowem z państwowego, a nietylko resortowego stanowiska. W stolicy m u s z ą być tylko te, które są b e z p o ś r e d n i o związane z centralnym rządem.

Zasadę tę rozumieją doskonale Niemcy. Mimo cały totalizm III-ciej Rzeszy nikomu nie przyśniło się, by przenosić np. sąd najwyższy z Lipska do Berlina, albo też inne instytucje o zasięgu ogólno-państwowem z ich dotychczasowej siedziby na prowincji do stolicy.

Także i w Polsce czas byłby, aby przeprowadzić rewizję wewnętrznej polityki terytorjalnej pod kątem widzenia potrzeby decentralizacji. Dlaczego np. Państwowy Instytut Geologiczny musi akurat mieścić się w Warszawie, dlaczego nie w Krakowie, lub we Lwowie?

Uświadamiamy sobie oczywiście, że ofensywa przeciwko zachłanności stolicy i próba odebrania jej niektórych instytucyj centralnych, celem ich przeniesienia na prowincję, nie będzie rzeczą łatwą. Natomiast nie powinna być trudną defensywa przeciwko dalszej zachłanności stolicy, o ile obrona przed apetytami panów z Warszawy podjęta zostanie zgodnym wysiłkiem całej „prowincji“. Że zaś taka solidarność „prowincji“ jest do osiągnięcia, jesteśmy tego teraz właśnie świadkami, z okazji dyskusji nad projektem wchłonięcia tutejszego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przez warszawski P. Z. U. W. Przeciwko temu niefortunnemu pomysłowi wypowiedziała się zdecydowanie cała prasa poznańska, odruchowo protestując przeciwko zakusom etatystycznych centralizatorów. Niedość na tem: Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, doceniając krzywdę, jaką zamierzono uczynić zachodnim naszym ziemiom, wypowiedział się również przeciwko zbędnej centralizacji, podnosząc potrzebę przestrzegania zasady decentralizacji i pielęgnowania czynnika regjonalnego w polityce państwowej.

Noblesse oblige! Od stolicy wymagamy horyzontu myślowego, ogarniającego całą Polskę i wszystkie jej sprawy. Tymczasem, niestety, z nienasyconym apetytem Warszawa ogołaca prowincję ze wszystkiego, co cenne i wartościowe, chłonąc w siebie wszystko, co się da (i czego się nie da!), nie bacząc na skutki swego postępowania.

Z tem trzeba wreszcie skończyć!

Szkolenie młodzieży wiejskiej w Niemczech

W ramach wielkiej, czteroletniej akcji gospodarczej w Niemczech, zapoczątkowanej ostatnio pod auspicjami i kierownictwem gen. Goeringa, kompetentne niemieckie czynniki gospodarcze, z ministerstwem wyżywienia na czele, przystąpiły ostatnio do szeroko zakreślonej akcji dokształcania młodzieży wiejskiej w całym szeregu dziedzin, związanych z pracą zawodową rolnika. Okres wyszkoleniowy jest przewidziany na czas od listopada 1936 r. do marca 1937 r.

Dla młodzieży męskiej przewiduje się wyszkolenie z następujących dziedzin: 1) żywienie i opiekowanie się zwierzętami pociągowemi oraz inwentarzem, prowadzenie gospodarki mlecznej; 2) kierowanie zwierzętami pociągowemi w zaprzęgach; 3) sposoby konserwacji produktów gospodarki rolnej; 4) siew i sztuczne nawożenie gleby; 5) utrzymywanie porządku w obejściu gospodarskiem; 6) prowadzenie książkowości.

Dla młodzieży żeńskiej działy pracy są oczywiście nieco inne, a mianowicie: 1) utrzymywanie porządku i racjonalizacja zajęć w mieszkaniu, podwórzu i ogrodzie; 2) zagadnienie czystości w kuchni i mieszkaniu i gromadzenie zapasów; 3) konserwacja odzieży i bielizny; 4) utrzymywanie w porządku przedmiotów gospodarstwa domowego; 5) prowadzenie gospodarki mlecznej; 6) hodowla drobiu.

Jak z tego widać, czterolatka gen. Goeringa sięga do najmniejszych komórek życia gospodarczego Niemiec, jakiemi są gospodarstwa włościańskie.

Zwolnienie

Ze Lwową donoszą:

Wypuszczono na wolność z więzienia karno - śledczego p. Czesława Rojka, wiceprezesa Czytelni Akademickiej i wiceprezesa Młodzieży Wszechpolskiej.

Jak wiadomo, przez jakiś czas pozostawał p. Rojek bez najmniejszej podstawy pod zarzutem zabójstwa. Prasa „sanacyjna“ próbowała go zdyskredytować w ten sposób w oczach opinji publicznej.

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód. — Pomyście o tem i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

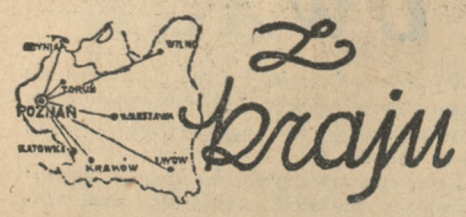

ZASADNICZY WYROK N. T. A. W SPRAWIE RENT EMERYTALNYCH

Ogłoszone zostało zasadnicze orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego (L. rej. 8567/33) dotyczące prawa pracowników umysłowych do otrzymywania emerytur.

Ponieważ ustawa o ubezpieczeniu pracowników umysłowych przewiduje w art. 160 ograniczenie przy wypłacie rent, polegające na przyznawaniu ich tylko osobom nie posiadającym środków utrzymania wynikły wątpliwości, czy dotyczy to dochodu, czy też wogóle posiadanych zasobów pieniężnych. N. T. A. orzekł, że dla oceny, czy pracownik umysłowy ma niezbędne środki utrzymania, pozbawiające go prawa do zaopatrzenia starczego, miarodajnym jest nietylko dochód, ale i także posiadany kapitał. W ten sposób o ile posiadamy kapitał przynosi nawet odsetki mniejsze od normalnie wypłacanych rent — posiadanie gotówki uważane być musi za posiadanie środków utrzymania w zrozumieniu ustawy.

ZE STATYSTYKI KOLEJOWEJ

Ministerstwo komunikacji przeprowadziło statystykę pasażerów jadących pierwszą klasą na kolejach. Ze statystyki tej wynika, że tylko 19 proc. pasażerów jeździ pierwszą klasą wykupionemi biletami, podczas gdy pozostałych 81 proc. korzysta z rozmaitych kategoryj biletów ulgowych.

NIEBOSZCZYK Z CYGAREM W USTACH

Patrolujący na drodze pod Warszawą posterunkowy dokonał niezwykłego odkrycia. Mianowicie zauważył on powózkę z trzema mężczyznami, którzy wydawali mu się podejrzani. Zatrzymał ich więc celem wylegitymowania. Okazało się przytem, że jeden z nich — siedzący w pośrodku z cygarem w ustach — był nieboszczykiem. Był to Żyd warszawski, który zmarł w Otwocku, a dwaj jego współwyznawcy wpadli na taki pomysł przewiezienia jego zwłok, ażeby zaoszczędzić sobie większych kosztów Pomysł iście żydowski!

SAMOLOT DLA CELÓW WOJSKOWYCH

W niedzielę 15 bm., na lotnisku w Lublinku pod Łodzią został poświęcony i przekazany lotnictwu samolot RWD-13, ufundowany przez Związek Pracowników Skarbowych Okręgu Łódzkiego. Poświęcenia samolotu dokonał ks. biskup Tomczak. Samolot otrzymał nazwę „Skarbowiec — Łódź".

DWIE UROCZYSTOŚCI W KALISZU

Zburzony przez Niemców w r. 1914 teatr miejski w Kaliszu, został obecnie odbudowany przy pomocy składek publicznych. Onegdaj nastąpiło jego otwarcie pod nazwą Wojciecha Bogusławskiego. Na inaugurację odegrano komedję Blizińskiego „Pan Damazy". Dyrektorem teatru jest p. Gall.

Druga uroczystość odnosiła się do otwarcia i poświęcenia nowego okazałego gmachu szpitalnego, wystawionego kosztem jednego miljona złotych. Szpital jest obliczony na 300 łóżek i zaopatrzony w najnowocześniejsze urządzenia. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Radoński.

PODZIAŁ LUDNOŚCI POD WZGLĘDEM WYZNANIOWYM W KRAKOWIE

Ludność Krakowa składa się w 3 proc. z rzymsko - katolików, w 26 proc. z Żydów, a 1 proc. przypada na inne wyznania. Ludność żydowska w Krakowie wzrosła w ostatnich latach z 23 na 26 proc. ogółu mieszkańców. Statystyka wykazuje również, że przyrost ludności żydowskiej w Krakowie wynosi co rok 2,5 proc., podczas gdy rzymsko - katolickiej 1,7 proc.

POSTULATY KOMUNIKACYJNE POLESIA

Wśród postulatów komunikacyjnych, wysuwanych przez ludność Polesia, ważna jest sprawa wybudowania połączenia wąskotorowego między stacją Lubieszów, położoną przy obecnie istniejącej linji wąskotorowej Kamień Koszyrski — Janów, a końcową stacją linji wąskotorowej Dąbrownica (Antonówka) — Chinocz — Kuchocka Wola. Przez wybudowanie tej linji uzyska się połączenie południowej części powiatu pińskiego z Pińskiem. Obecnie mieszkańcy tych okolic, chcąc udać się do Pińska koleją, stracić muszą na podróż przeszło dobę.

Budowa tego połączenia kolejowego jest dość łatwo wykonalna ze względu na krótkość projektowanego odcinka. Jedyną trudność stanowi wybudowanie mostu na Stochodzie.

ODBUDOWA MOSTU NA DNIESTRZE

W Zaleszczykach odbyła się konferencja polsko - rumuńskiej komisji technicznej w sprawie odbudowy mostu na Dniestrze, łączącego Polskę z Rumunją, a wysadzonego w powietrze w czasie wojny. W wyniku obrad ustalono, że od strony polskiej roboty posunęły się tak dalece naprzód, że dotarły już do remontu konstrukcyj żelaznych. Po stronie rumuńskiej przystąpiono do naprawy dwóch przęseł mostu. Ukończenia naprawy należy się spodziewać na jesieni 1937 r.

Natarcie w kierunku centrum Madrytu

Paryż. (Tel. wł.). Oddziały powstańcze znajdują się w odległości zaledwie 30 mtr. od Carcel Modelo i prowadzą natarcie w kierunku głównego placu stolicy Puerta del Sol.

Radjostacja powstańcza w Kadyksie donosi, że w czasie bombardowania pociski artylerji powstańczej trafiły w pociąg pancerny wojsk czerwonych, stojący na madryckim dworcu południowym. Pociąg został doszczętnie rozbity, przyczem znaczna część załogi straciła życie.

Wgłąb Madrytu

Rabat. (PAT). Komunikat generała Franco, nadany wczoraj wieczorem przez stację radjową w Kadyksie, donosi, że cały szereg ulic Madrytu znajduje się już w rękach powstańców. Zajęcie dzielnicy uniwersyteckiej i akademji rolniczej ma pierwszorzędne znaczenie strategiczne, gdyż z pozycyj tych panują powstańcy na 3/4 obszaru stolicy.

W dniu wczorajszym posunięto się o 2 km wgłąb Madrytu, zajmując Passeo de Rosales i Casa del Campo.

Nie wolno się przenosić

Według doniesień tej samej stacji, rewolucyjny komitet obrony Madrytu zagroził wszystkim mieszkańcom, którzy w myśl instrukcji gen. Franco zamierzaliby przenieść się do wskazanej strefy neutralnej, karą śmierci.

Walki samolotów

Madryt. (PAT). Korespondent Havasa donosi: O godz. 16 samoloty powstańcze w liczbie 7 bombardowały kilka dzielnic Madrytu, w szczególności Cuatro Caminos. Jest wielu rannych, w tem kilku ciężko.

Natychmiast po ukazaniu się tych samolotów, poderwały się w górę aparaty myśliwskie wojsk czerwonych, które stoczyły walkę powietrzną z powstańcami. Według niepotwierdzonej dotychczas oficjalnie wiadomości, w pobliżu hippodromu strącony został 3-motorowy samolot bombardujący wojsk powstańczych.

Naprawiono mosty

Paryż. (Tel. wł.). Z Salamanki donoszą:

Wysadzone w poniedziałek przez czerwonych mosty Francuski i Królewski zostały przez saperów prowizorycznie naprawione tak, że już we wtorek rano mógł przejść przez nie oddział płk. Barrona z samochodami pancernemi. Oddział ten zajął opuszczone przez czerwonych umocnione pozycje.

Działalność artylerji

Wywiad lotniczy stwierdził, że w północnem przedmieściu Cuatro Caminos zbierają się większe oddziały czerwonej milicji, które miały prawdopodobnie zamiar zasilić walczących w południowych częściach stolicy. Aby temu przeszkodzić, artylerja narodowa przez cały poniedziałek trzymała pod obstrzałem wszystkie ulice pomiędzy północną a południową częścią miasta. Samoloty powstańcze bombardowały skutecznie koszary Montana, które wskutek tego zostały opróżnione przez czerwoną milicję.

Pożary

Madryt. (PAT). Dziś o godz. 2 w nocy stał cały szereg domów w Madrycie w płomieniach. Pastwą pożaru padła przedewszystkiem dzielnica położona w okolicy hotelu Savoy i ambasady francuskiej, gdzie lotnicy powstańczy podczas wczorajszego ataku zrzucili największą ilość bomb.

Przeniesienie Inst. Bałtyckiego do Gdyni

Toruń (PAT) Odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Instytutu Bałtyckiego, na które przybyli m. i. z Poznania prof. Kostrzewski, prof. Pawłowski i prof. Wojciechowski.

Po ożywionej dyskusji, w której zabierali głos p. dyr. Borowik, prof. Kostrzewski, prof. Pawłowski i dr. Kolanowski uchwalono na wniosek zarządu zmienić statut w sensie rozszerzenia działalności. Celem Instytutu Bałtyckiego będą odtąd nie tylko zagadnienia pomorskie i bałtyckie, lecz badanie zagadnień pomorskich, państw bałtyckich i morskich z uwzględnieniem potrzeb polskiej racji stanu.

Ożywioną i dłutrwałą dyskusję wywołał wniosek zarządu, dotyczący przeniesienia siedziby instytutu do Gdyni. Dyr. Borowik uzasadniając konieczność przeniesienia podkreślił, że przed Instytutem Bałtyckim stają zagadnienia bardzo poważne, jak pogłębianie i nawiązywanie łączności z państwami bałtyckiemi i t. d., do których oddział pracujący w Gdyni już nie wystarcza, gdyż powstają trudności z utrzymaniem odpowiedniej pracowni, księgozbiorów i t. d. W głosowaniu uchwalono większością przenieść siedzibę Instytutu Bałtyckiego do Gdyni i utworzyć oddział w Toruniu.

Rozdźwięki w szeregach „frontu ludowego"

Paryż (PAT) B. min. Lamoureux, jeden z przewódców prawego skrzydła patrji radykalnej, który przepadł podczas ostatnich wyborów, zdystansowany przez przedstawiciela „frontu ludowego", został obecnie jednogłośnie wyznaczony kandydatem patrji radykalnej przy wyborach uzupełniających do izb deputowanych w okręgu Lapalisse.

W okręgu tym na miejsce, opróżnione po ustąpieniu socjalistycznego posła Barbiera, jego koledzy pragnęli wysunąć kandydaturę min. stanu Paul Faure'a i w tym celu chcieli uzyskać od innych ugrupowań, wchodzących w skład „frontu ludowego", zgodę na wycofanie kandydatów już w pierwszem głosowaniu.

Wyznaczenie przez okręgową organizację radykalną kandydatury b. min. Lamoureux świadczy o negatywnem ustosunkowaniu się radykałów do tej propozycji. Podobne stanowisko zająć mieli również i komuniści. W takich więc warunkach przyszłe wybory w tym okręgu zasługują na specjalną uwagę.

Zagadnienie emigracyjne w Genewie

Genewa. (PAT) Rozpoczęła się w atmosferze szczególnego zainteresowania sesja komisji stałej do spraw migracji międzynarodowej. Głównym punktem obrad komisji jest raport Międzynarodowego Biura Pracy o emigracji osadniczej.

Na wstępie delegat rządu polskiego min. Komarnicki wygłosił zasadnicze przemówienie. Zanalizował poszczególne czynniki, które składają się na zagadnienie osadnicze, a więc ziemię, człowieka i całokształt spraw finansowych, związanych z akcją osadniczą.

Jeżeli chodzi o ziemię, to międzynarodowa organizacja pracy nie powinna ograniczać się do badania terenów częściowo już wykorzystywanych i organizowanych, lecz rozszerzyć krąg swoich zainteresowań polityką populacyjną w sensie międzynarodowym, czyli zapewnić równowagę światowej budowy demograficznej przez znalezienie nowych rynków dla nadmiaru mieszkańców krajów przeludnionych. Min. Komarnicki przedstawił przy tej sposobności zagadnienie przeludnienia w Polsce.

Rozwiązanie sprawy przeludnienia krajów rolniczych wymaga zarządzeń w trzech kierunkach: robót publicznych na wielką skalę, wzmożenia produkcji rolniczej oraz wzmożenia emigracji. Dwa pierwsze środki wymagają nakładu wielkich kapitałów, jakich nie posiada większość krajów rolniczych. Emigracja natomiast zmniejszyła się po wojnie do drobnego odsetka swoich rozmiarów przedwojennych.

Powodzenie każdej akcji kolonizacyjnej wymaga połączenia trzech czynników podstawowych — ziemi, kapitałów i człowieka. Ponieważ państwa zainteresowane nie dysponują równocześnie wszystkiemi niezbędnemi dla akcji kolonizacyjnej danemi, rozwiązanie zagadnienia wymaga współpracy międzynarodowej.

Po zakończeniu dyskusji generalnej, delegat polski przedstawił projekt rezolucji, w której domaga się zwołania konferencji rzeczoznawców zainteresowanych krajów, obejmującej wszystkie zainteresowane emigracją osadniczą czynniki i mającej dalej za zadanie przygotowanie ścisłych rozwiązań zagadnienia osadniczego oraz wyznaczonej w takim terminie, aby Zgromadzenie Ligi mogło zapoznać się na swej następnej sesji zwyczajnej z wynikami.

Projekt wywołał bardzo ożywioną dyskusję i będzie oddany pod głosowanie w drugim dniu obrad.

Był czas kiedy.... nie używała

NIVEA pasty do zębów

Teraz może w swobodnym uśmiechu pokazać swe lśniąco-białe ząbki!

Pasta do zębów marki NIVEA sporządzana z najprzedniejszych surowców czyści zęby dokładnie i odświeża znakomicie jamę ustną i oddech. Łagodna i przemiła w smaku.

Do nabycia w oryginalnych tubach czysto cynowych po cenach:

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu

Pg 8256-N.985

O zmianach w min. skarbu

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych zmiany osobowe przeprowadzone w min. skarbu i administracji skarbowej, wywołały duże wrażenie.

P. Morawski pracował przez pewien czas w centrali min. spr. zagr., poczem był zastępcą komisarza gen. w Gdańsku, a następnie dyrektorem departamentu i podsekretarzem stanu w m. s. z. oraz delegatem Polski w komisji mieszanej na G. Śląsku.

Zwolnienie Drobnera

Kraków. (Tel. wł.) Zwolniono z aresztu śledczego radnego socjalistycznego Drobnera.

Nowi kardynałowie?

Rzym. (ATE) Ojciec św. przyjął z głębokiem ubolewaniem wiadomość o śmierci arcyb. Ljonu, kard. Maurina.

Z jego zgonem liczba kardynałów spadła do 66. Kolegjum Święte składa się obecnie z 36 Włochów i 30 innych narodowości.

Krążą pogłoski, że Papież zwoła w grudniu konsystorz, na którym mianuje kilku nowych kardynałów.

Pojedynek w Warszawie

„Wieczór Warszawski" donosi:

W nocy z 10 na 11 listopada, w restauracji „Pod Bukietem" przy ul. Nowy Świat 5, doszło do zajścia pomiędzy znanym na terenie Warszawy generałem B. W. D., a adwokatem z Nowego Sącza E. Dz.

Incydent ten zakończył się pojedynkiem na pistolety. Warunki pojedynku przewidywały odległość 10 kroków i trzy strzały. Obaj panowie wyszli z pojedynku bez szwanku.

Cztery miesiące walk

W dniu 18 listopada, upływa czwarty miesiąc powstania narodowej Hiszpanji przeciwko próbom przekształcenia kraju w najmłodszą republikę Związku Sowieckich Republik Radzieckich.

Od przeszło tygodnia wojska narodowe stoją na progu stolicy. Toczą się krwawe walki o Madryt, które mogą jeszcze opóźnić o pewien czas wkroczenie wojska gen. Franco. Los rządów czerwonych w Madrycie jest już jednak przesądzony. Beznadziejność obrony i utrzymania miasta uznał premjer komuno-anarchistycznego rządu Caballero, uciekając wraz z ambasadorem sowieckim Mojżeszem Rosenbergiem do Walencji, stolicę zaś pozostawiając doraźnemu komitetowi obrony.

Według doniesień madryckich broni stolicy około 50 tys. milicjantów. Mają oni teraz lepszych dowódców w sowieckich oficerach, których spory zastęp przysłano niedawno z Moskwy. Wraz z oficerami nadeszły transporty samolotów, tanków, miotaczy ognia, karabinów maszynowych i zapasy amunicji. Wydajna pomoc sowiecka przyczyniła się do podniesienia bojowości czerwonych, których podtrzymuje się na duchu zapewnieniami, że niebawem wyląduje w Barcelonie doborowa dywizja sowiecka z Odesy, wyposażona obficie w najnowszy sprzęt wojenny.

Powoli lecz systematycznie zaciska się dokoła Madrytu pierścień wojsk narodowych. Decydujące ich uderzenie ma nastąpić dopiero z nadejściem świeżych posiłków afrykańskich dla gen. Franco. Sztab wojsk narodowych ocenia bowiem należycie wielkie trudności, oczekujące żołnierzy przy zdobyciu miljonowego miasta, bronionego przez ludzi pozbawionych wszelkich skrupułów, gdy chodzi o sianie śmierci i najstraszniejszego spustoszenia wokół siebie.

Nie należy też żywić złudzeń, że zajęcie Madrytu zakończy wojnę domową mimo, że blisko dwie trzecie wszystkich ziem hiszpańskich jest już pod władaniem rządu narodowego w Burgos.

W wyniku krwawej wojny domowej dawny dwójpodział półwyspu iberyjskiego: Portugalja i Hiszpanja — przemienia się na naszych oczach w trójdział: Portugalja, Hiszpanja atlantycka rządu narodowego i śródziemnomorska — czerwonych.

Ten stan rzeczy wyraźnie pokazuje nasza mapka. Obszar zaczerniony to terytorjum pod władzą komuno-anarchistów, na północy zaś w ręku baskijskich separatystów.

Ciężką drogę musiały przezwyciężyć wojska gen. Franco, Mola i Queipo de Llano, zanim udało się oczyścić hiszpański zachód z czerwonych. Trudności potęgowały warunki terenowe, pasma górskie, wyzyskiwane przez milicjantów w ich naturalnym charakterze fortecznym do tamowania pochodu powstańców.

Upadek Madrytu przyczyni się niewątpliwie szybko do wyprostowania północno-południowej linji frontu walczących. Z tą chwilą panowanie czerwonych ograniczy się do prowincyj: Murcia, Walencja, Katalonja i skrawków Aragonji oraz Nowej Kastylji.

W miarę zmniejszania się podstawy terytorjalnej rządów czerwonych, spychanych ku brzegom morza Śródziemnego, będzie też malał wpływ Azany i Caballero na rzecz katalońskich autonomistów z Companysem na czele. Ta część Hiszpanji nastręczy też zapewne narodowcom najwięcej trudności w okresie zdobywania. Już teraz mówi się o tem na łamach prasy sympatyzującej z czerwonymi, że Katalonja w krytycznym momencie będzie obwołana republiką Związku Sowieckiego. Obrona jej miałaby wtedy przejść do regularnej armji bolszewickiej.

Z tą chwilą w tej części morza Śródziemnego narasta niebezpieczeństwo międzynarodowego konfliktu wobec zdecydowanej postawy włosko-niemieckiej niedopuszczenia bolszewików do osadzenia się na zachodzie morza Śródziemnego.

MAPA HISZPANJI

Tereny białe na mapie znajdują się w rękach wojsk narodowych, czarne w rękach socjal-komunistów. Miejsca zakreskowane zostały w ostatnim miesiącu zdobyte przez wojska narodowe. — Czerwoni posiadają pod swojem wyłącznem panowaniem prowincje: Katalonję, Walencję i Murcję. Na mapie zaznaczone są również najważniejsze drogi komunikacyjne.

Przy cierpieniach woreczka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** znakomicie ułatwia trawienie Zalecana przez lek.
Tg 1913

POLACY NA OBCZYŹNIE

Prasa amerykańska donosi, że Polak, gubernator Szymczak (na zdjęciu z prawej) ma być powołany do nowego gabinetu prez. Roosevelta.

Po polskiej stronie barjery, albo po żydowskiej

Na oczach naszych toczy się uporczywe zmaganie narodu polskiego o istotną niepodległość wewnętrzną. Oddziela się w następstwie gospodarstwo polskie od żydowskiego, wyzwala krok za krokiem, choć meta jeszcze daleka.

Płaszczyzny tarcia są natury terenowej, bo różny jest stan posiadania Żydów w poszczególnych ziemiach polskich, dalej strukturalne, bo różnie uwarstwowiły się zagony żydowskie w naszem gospodarstwie, a jeśli zostaniemy tymczasem tylko na gruncie ekonomicznym, to i tu chaos jest wielki i wcale nie jest tak prosto orzec i rozeznać, co jest żydowskie a co polskie

Wiadomo, że prócz otwartych, wyraźnych firm żydowskich, istnieją anonimowe, kryptożydowskie, czasem też mieszane, i to tak zręcznie, iż trzeba nielada detektywa i badacza, aby rozdzielić kozły od owieczek.

Najgorszego jednak typu są firmy obojnackie. Formalnie, czasem faktycznie, ale w procencie zamglonym, właścicielem jest Polak-chrześcijanin.

Jest zapisany w rejestrze sądowym, jest nazewnątrz szefem, jest honorowym właścicielem i reprezentuje „chrześcijański" charakter swojej firmy. Ale w kantorze i we wszystkich istotnych działach produkcji siedzą Żydzi, kierują całym istotnym aparatem, stosują w metodach poszerzania interesów firmy tak specyficznie żydowskie fortele, że na milę pachnie — cebulą. Niechno jednak ktoś, spotkawszy się na każdym kroku z przedstawicielem żydowskim, albo, zabrnąwszy do fabryki, spotka się na fotelach kierowniczych z Żydami, wytchnie obojnactwo prześwietnej firmie, otrzyma grożące sądem protesty, pisane przez synów Izraela, śmiejących się w kułak z własnych zapewnień o „chrześcijańskim" charakterze firmy

Sam pan szef, wędrując po Targach Poznańskich, na uwagę jednego z poznańskich kupców, że jest to przecież dziwne, że w Poznaniu, w czysto polskiem mieście, „chrześcijanin i Polak" ma w stoisku reprezentanta Żyda, zapewnia, iż dzieje się to „wyjątkowo" i agent ten już się w Poznaniu nie pojawi. Tymczasem w kilka miesięcy później tak samo obchodzi firmy poznańskie, jak przez lata całe. Zmieniło się tylko to, że firmy te otrzymały drukowane odbitki, stwierdzające chrześcijański zapis w rejestrze handlowym.

Otóż to wysługiwanie się i posługiwanie się żydostwem, zaprawianie stosunków kupieckich grą podstępną i brudną, wprowadzanie w błąd uczciwych i dziwnie wyrozumiałych ludzi, jest zjawiskiem specjalnem na naszem targowisku. Wypadnie je potraktować tak, jak na to zasługuje, należy je demaskować i zakończyć ową groteskową maskaradę.

Chcesz nosić miano uczciwego Polaka i chrześcijanina — zrób porządek we własnym domu, inaczej musisz ponieść wszystkie konsekwencje. Opinja polska takiemi sztuczkami zmamić się nie da.

Sądzimy także, że zorganizowane kupiectwo, zgodnie ze swemi uchwałami, wyprosi sobie odwiedzanie swych firm przez żydowskich agentów, choćby byli wysyłani przez „chrześcijańskie" firmy powyższego typu. Tolerowanie obojnactwa grozi krzewieniem się zamętu i ułatwia kumanie się z Żydami. Wiadomo czem to się kończy. Ofiarą pada zazwyczaj Polak i polskie przedsiębiorstwo.

Charakter walki o wyzwolenie gospodarcze wymaga sytuacji jasnej: stania albo po polskiej stronie barjery, albo po żydowskiej. Ewentualności trzeciej niema. (m)

Notatnik prawniczy

Zastępczy obowiązek wojskowy

W n-rze 86 „Dziennika Ustaw" ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Dekret ten mówi o zastępczym powszechnym obowiązku wojskowym. Polega on na obowiązku bezpłatnego wykonywania pracy dla celów obrony państwa oraz potrzeb gminy lub gromady, mających związek z tą obroną.

Zastępczemu powszechnemu obowiązkowi wojskowemu podlegają osoby z dniem 1 stycznia roku kalendarzowego, następującego po tym roku, w którym:

1. uznani za kategorję C lub D, z wyjątkiem osób, które przesłużyły w wojsku ponad 5 miesięcy, zostali zaliczeni do pospolitego ruszenia;

2. zwolnieni częściowo od służby wojskowej zostali przeniesieni do rezerwy;

3. zaliczeni do rezerwy bez odbycia służby wojskowej ukończyli 25 lat życia.

Zastępczy powszechny obowiązek wojskowy trwa przez 5 lat. Osoby, podlegające temu obowiązkowi, wykonują pracę przez 6 dni w roku.

Od obowiązku wykonywania pracy będą zwalniane osoby:

a) niezdolne do żadnego rodzaju prac;
b) przebywające poza granicami Państwa;
c) których powołanie do pracy mogłoby spowodować istotną szkodę dla interesu publicznego lub ważnego interesu prywatnego.

Osoby podlegające obowiązkowi pracy w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa mogą być sprowadzone przymusowo.

Osoby podlegające obowiązkowi pracy będą powoływane do wykonywania takich robót do jakich są zdolne.

Kto uchyli się od obowiązku wykonywania pracy albo będzie ją wykonywał nienależycie, podlega karze aresztu do 2 tygodni i grzywny do 500 zł, albo jednej z tych kar.

Podatek wojskowy wymierzony będzie po raz ostatni za rok 1936. Później zostaje on skasowany.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 roku.

Przed światowym kongresem bezbożników

Zostały już wydane instrukcje przygotowawcze, organizowania światowego kongresu bezbożników, który ma być zwołany na dzień 9 lutego roku przyszłego do Moskwy. Według tych instrukcyj, które się dostały do rąk współpracowników amerykańskiej „News Service" ma przybyć na kongres ok. 1.600 delegatów z 46 krajów.

Na kongresie będą omawiane praktyczne sposoby przeprowadzenia światowej propagandy bezbożników w skali dotychczas niepraktykowanej z uwzględnieniem tendencyj i nastrojów psychicznych różnych krajów. (KAP)

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GÓRCZYN I ŚW. ŁAZARZ

Wielkie zebranie przedwyborcze S. N. dla dzielnicy Górczyn — św. Łazarz we wtorek, 17. bm. w sali kina „Polonja", ul. Marsz. Focha 177. Początek o godz. 20.

Przemawiać będą pp.: Holasz. Hendryks.

Wstęp wolny dla wszystkich.

KOŁO JEŻYCE

Zebranie w środę 18 bm. w sali p. Frąckowiaka, ul. Kraszewskiego 16. Początek o godz. 20.

ZEBRANIE KOLEŻANEK

Zebranie w środę, 18 bm. w sali S. N., św. Marcin 65.

Początek o godz. 20.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebranie obwodu żeńskiego w środę, 18 bm. w sali S. N., św. Marcin 65.

Początek o godz. 21.

KOŁO WILDA

Zebranie publiczne przedwyborcze S. N. VI okręgu wyborczego dzielnicy Wilda, odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. w lokalu p. Dembickiego przy ul. Wspólnej. Początek o godz. 20.

KOŁO WILDA

Kurs kandydatów w piątek, 20 bm. w lokalu p. Zawadki przy ul. G. Wilda 75.

Początek o godz. 20.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa — Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Anieli m. | Elżbiety wd.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Stanisława | Drogomiry

Słońca: wschód 7.19, zachód 15.56
Długość dnia 8 godz 37 minut
Księżyca: wschód 11.00, zachód 19.18
Faza: 4 dzień po nowiu

Listopad **18** Środa

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72 przy Rynku Jeż. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (naroż. Niegolewskich) 77-82, Pl. Świętokrzyski 49-80, przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej) 50-35, Rynek Wildecki 66-35, W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-23. Dokładny czas: 55-66.

woda w Warcie poziom + 0,76 mtr. temper. + 5 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; Apt. przy Rynku Śródeckim 1. **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica). **Łazarz:** Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72. **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; Apt. Fortuna, G. Wilda 96. **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. **Główna:** Apt. przy Krzyżu ul. Główna 19. **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 17 listopada 1926 r.

Wobec opłakanego stanu gospodarczego sfer urzędniczych rada miejska przyjęła wniosek Magistratu o uchwalenie jednorazowego zasiłku w formie trzynastej pensji w wysokości poborów listopadowych dla urzędników i funkcjonarjuszy miejskich oraz uchwaliła jednorazowy zasiłek dla robotników miejskich. — Rada miejska uchwaliła upoważnić Magistrat do wstawienia w budżecie na rok 1927-28 sumy 300000 zł na prace wstępne nad budową „Powszechnej Wystawy Krajowej". — Celem zapobieżenia bezrobocia Magistrat wyznaczył 715000 zł na dalsze prace miejskie.

WYKŁADY

— * **Radykalizm społeczny, jego tło i objawy.** Na powyższy temat wygłosi wykład dziś, we wtorek, dnia 17 bm. ks. doc. dr. Roszkowski z Łodzi. Odczyt odbędzie się w sali 18 Coll. Minus o godz. 20. Wstęp 50 groszy.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Zakwitły maki.** Dziś dostarczono nam do redakcji piękne, czerwone maki. Maki te zakwitły o tak niezwykłej porze w ogrodzie p. Magdaleny Paetz, przy ul. Górna Wilda 142.

— * **„Hrabina".** Cały kulturalny Poznań spotka się dnia 20 listopada r. b. w Teatrze Wielkim na reprezentacyjnem przedstawieniu opery „Hrabina" Moniuszki, wystawionej z okazji 10-lecia korporacji akademickiej „Hermesia". Bilety na powyższe przedstawienie można nabywać w księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. 27 Grudnia 10, oraz w sekretarjacie korporacji, al. marsz. Piłsudskiego 1 m. 7, tel. 13-45. W dniu przedstawienia bilety będą sprzedawane przez kasę Teatru Wielkiego od godz. 18,30. (x)

— * **Drogerja na Grobli 1 b.** Na Grobli 1 b przy rogu ul. Mostowej nastąpiło w sobotę otwarcie nowej drogerji, której właścicielem jest długoletni pracownik firmy J. Czepczyński, p. Tadeusz Matuszewski. Po nabożeństwie na intencję przedsiębiorstwa w kościele św. Jana na Komandorji, nowoprzebudowane i odświeżone wewnętrznie i zewnętrznie lokale, poświęcił ks. wikarjusz Szuda. Z okazji usamodzielnienia się i otwarcia nowej drogerji złożył p. Matuszewski sumę 10 złotych na eskadrę „Chrobrych". (kl)

— * **Echa Rewji Mód w „Słońcu".** W uzupełnieniu sprawozdania z Rewji Mód w „Słońcu" w dniu 8 bm. należy nadmienić, że nie tylko suknia p. Jadwigi Fontanówny, lecz również wszystkie inne suknie popołudniowe, wieczorowe i balowe, wykonane w Salonie Mód p. S. Morańskiej, a demonstrowane przez pp. Gabrielli, Adę Zasadziankę, Kassównę, Kreczy i Romę Korwinównę, zostały wykonane z materjałów, dostarczonych przez firmę Reprezentacyjny Dom Mody W. i S. Schubert w Poznaniu.

KRONIKA POLICYJNA

— * **Zdemoralizowany uczeń.** Policja poznańska ujęła 13-letniego Aleksandra G., ucznia szkolnego, bez stałego mieszkania. Chłopak zbiegł z domu rodziców i przyznał się, że wspólnie z 20-letnim Tadeuszem W., mieszkającym na św. Wojciechu 31, dopuszczali się kradzieży płaszczy w szkołach. Według zeznania chłopca, który prawdopodobnie stał pod wpływem swego starszego wiekiem towarzysza, skradli oni po jednym płaszczu ze szkół przy: ul. Różanej, Gen. Prądzyńskiego, św. Marji Magdaleny, Wszystkich Świętych, Działyńskich i z boiska na strzelnicy małokalibrowej. Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi komisarjat III. (kl)

O zachowanie ulicy Świerczewskiej

Jak się dowiadujemy, Towarzystwo Właścicieli Domów i Nieruchomości w Dębcu złożyło w Zarządzie Miejskim protest przeciwko zamierzonemu zniesieniu odcinka ulicy Świerczewskiej, pomiędzy ul. Południową i ul. św. Szczepana. Protest ten poparty został podpisami kilkuset osób, zamieszkałych na terenie Dębca. Podpisy, protestujących przeciwko skasowaniu odcinka ul. Świerczewskiej, zajmują 12 stron.

Planowane zniesienie odcinka ul. Świerczewskiej stało się wiadome w związku z poszerzaniem mostu kolejowego w Dębcu, mającemu służyć dla przedłużonej linji tramwajowej, o co od szeregu lat starało się bardzo energicznie Towarzystwo Właścicieli Domów i Nieruchomości w Dębcu. Obywatele Dębca sprzeciwiają się zniesieniu odcinka ul. Świerczewskiej chociażby tylko dlatego, że ulica ta stanowi najkrótszą i najprostszą drogę do miasta i z Wildy do dworca kolejowego, oraz do cmentarzy w Dębcu. Również ulica ta jest najdogodniejsza dla przedłużenia linji tramwajowej.

Na planie sytuacyjnym widzimy przebieg ulicy Świerczewskiej i odcinek pomiędzy ul. Południową i ul. św. Szczepana, który ma być zniesiony, oraz Al. Czechosłowacką i ul. Dębiecką, którędy w przyszłości będzie okrążany dworzec w Dębcu, po zamierzonej rozbudowie.

Jak się nas poinformowano w wydziale budownictwa naziemnego, plan zabudowy Dębca, przewidujący zniesienie odcinka ul. Świerczewskiej ze względu na to, iż odcinek ten przecinają na ukos tory kolejowe, uchwalony został przez korporacje miejskie w roku 1934. Ponieważ w najbliższych latach przewidziana jest rozbudowa przystanku kolejowego w Dębcu do rozmiarów dworca na Tamie Garbarskiej, odcinek ul. Świerczewskiej, gdyby go pozostawiono, przecinałyby w przyszłości tory stacyjne. Z tego powodu konieczne się stanie stworzenie objazdu przez A. Czechosłowacką i ul. Dębiecką. Most przy Al. Czechosłowackiej dla torów kolejowych, które biec będą górą, jest już zaprojektowany.

Zaznaczyć jeszcze należy, że, do czasu rozbudowania dworca w Dębcu, odcinek ul. Świerczewskiej, pomiędzy ul. Południową i ul. św. Szczepana, nie będzie zniesiony i komunikacja wzdłuż Górnej Wildy i ul. Świerczewskiej odbywać się będzie tak, jak dotychczas. (gz)

W każdej polskiej rodzinie

NAJCHĘTNIEJ WIDZIANYM PRZYJACIELEM

jest najciekawszy tygodnik „Jlustracja Polska"

Najnowszy nr. (47) zawiera zajmujące, bogato ilustrowane opisy, m. in.:

Pomorzanin w pogoni za najdroższym ptakiem świata,
Września — miasto zwycięskich dzieci,
Reportaż z Palestyny,
Opowiadanie o chwaliszewskich wojakach.

Ponadto sporo humoru z dowcipnymi rysunkami, dział młodzieży, kącik rozrwek itd.

Bezpłatne numery okazowe wysyła na życzenie Administracja: Poznań, św. Marcin 70.

zg 669-670

KRONIKA SĄDOWA

— * **Skazanie domokrążnego handlarza żydowskiego.** Sąd okręgowy w Poznaniu skazał Żyda Jakóba Stangera, handlarza domokrążnego firanami i kapami, zmieszkałego ostatnio na Kwiatowej, obecnie przebywającego w Warszawie, za handel bez licencji na 280 zł grzywny. (sk)

— * **Śmiertelnie postrzelił swego sąsiada.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę 30-letniego robotnika Stefana Włodarczyka z Wiekowa pod Gnieznem, oskarżonego o postrzelenie w bójce swego sąsiada Piotra Zycha, który wskutek odniesionych ran zmarł.

25 lutego rb. wieczorem w zagrodzie Piotra Zycha poczęły ujadać gwałtownie psy. Zych przypuszczając, że są to kobiety, które wieczorem w jego zagrodzie zbierały się do darcia pierza, otworzył drzwi i wszedł do sieni. Tam na niego napadło kilku osobników z twarzami poczernionemi sadzą, poczęli go bić, zadając mu kłute rany nożem. Jeden z osobników z wyciągniętym rewolwerem wszedł do kuchni. Bandytę zaatakował syn gospodarza, Józef Zych. W czasie szamotania padł strzał, który ugodził Józefa Zycha. Na odgłos strzałów zbiegli się sąsiedzi, napastnicy zaś uciekli. Przewieziony do szpitala miejskiego w Gnieźnie, Józef Zych zmarł. Jako jednego ze sprawców napadu ujęto Włodarczyka, który od dłuższego czasu żywił nienawiść do Zychów.

Sąd okręgowy w Gnieźnie skazał go na 4 lata więzienia, sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

— * **Rozprawa o podpalenie.** W dniu 27 bm. przed sądem apelacyjnym w Poznaniu znajdzie się rozprawa przeciwko Michałowi Gąsiorowskiemu z Chabska, pod Gnieznem, oskarżonego o nakłanianie swego robotnika Zwolanowskiego do podpalenia stodoły. Zwolanowski za podpalenie miał uzyskać wynagrodzenie w wysokości 200 zł. Ułożono plan. Zwolanowski miał wstać o północy i podpalić stodołę. W ostatniej chwili jednak Zwolanowski załamał się i podpalić stodoły nie chciał. Gąsiorowski zrobił z tego powodu swemu pracownikowi awanturę, poczem sam wydarł mu zapałki i stodołę podpalił. Sąd okręgowy w Gnieźnie w I instancji skazał Gąsiorowskiego za nakłanianie do podpalenia na jeden rok więzienia, za podpalenie na 2 lata więzienia. (k)

Kronika towarzyska

IMPERJUM BRYTYJSKIE. Dziś w środę, o godz. 20 w sali XVII Col. Minus w ramach Powsz. Wykładów Uniwers. Pozn. doc. i zast. prof. dr. Marjan Zygmunt Jedlicki wygłosi odczyt p. t. „Imperjum Brytyjskie". — W piątek, dnia 20. bm. na temat „Budownictwo biskupińskie na tle porównawczem" mówić będzie prof. U. P. dr. Józef Kostrzewski (z przeźroczami). — Wstęp 30 gr. i 15 gr. dla młodzieży i wojskowych niższych stopni.
zg 667/8

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
ng 17 799

Będzie tramwaj do „Abisynji"

Dziś około 30 robotników rozpoczęło prace nad przedłużeniem toru tramwajowego przy końcowym przystanku linji 3 i 6 na Ostrorogu. Jak się dowiadujemy, przedłużenie toru nastąpi na przestrzeni około tysiąca metrów od końcowego przystanku „trójki" na Ostrorogu, ul. Grunwaldzką do skrzyżowania przy ul. Palacza, w pobliżu ul. Wolskiej. Nowopobudowanym torem kursować będzie prawdopodobnie linja nr. 3, przebiegająca obecnie przestrzeń: Boisko „Sokoła" — ul. Grunwaldzka — Ostroroga.

Czy w tym roku będzie tramwaj, niewiadomo. (kl)

Odroczenie rozprawy o zbrodnię otrucia

W dalszym ciągu procesu przeciwko Stanisł. Marciniakowi z Winnejgóry i jego żonie Walerji z d. Szwabich, sąd przesłuchał posterunkowego Krzysztofa Czajkowskiego, który prowadził dochodzenia w tej sprawie oraz kominiarza Stefana Barańskiego.

Barański zeznał, że ojciec oskarżonego, Wojciech Marciniak, namawiał go do złożenia przed sądem zeznania, że zmarła Marciniakowa wysyłała go po różne specyfiki do aptek. W ten sposób stary Marciniak chciał odsunąć podejrzenia, które poczęły się skierowywać przeciwko jego synowi, i nasunąć władzom śledczym hipotezę, że sama się otruła. Wzamian za to obiecywał mu 300 zł.

Przesłuchany ojciec oskarżonego, 74-letni Wojciech Marciniak, zaprzeczył zeznaniom poprzedniego świadka. Zeznania jego nie wnoszą nic nowego do sprawy. Nadmienia tylko, że oskarżona Marciniakowa źle się obchodziła z dziećmi swego męża z pierwszego małżeństwa. Ze względu na swój podeszły wiek i przytępiony zmysł obserwacyjny ojciec oskarżonego choć mieszkał w jednej izbie ze swym synem najistotniejszych momentów nie zauważył.

Po przerwie rozpatrzywszy wnioski, jakie złożyły obie strony, sąd postanowił rozprawę przeciwko Marciniakom przerwać do 23 listopada na godz. 10 i na termin ten powołać dodatkowo świadka Frąckowiakową, oraz zbadać w aptece w Nowym Tomyślu recepty dr. Przybyszewskiego na okoliczność, czy zapisywał on Marciniakom lekarstwa pod jakąkolwiek postacią. (k)

Narazie niema zapotrzebowania na wyjazd do Belgji

Ostatnio rozeszła się w Wielkopolsce pogłoska, że do Belgji potrzeba natychmiast 4 tysiące robotników polskich do kopalń.

Pogłoska ta wywołała zrozumiałe poruszenie wśród robotników, temwięcej, że podawano, jakoby transport miał już wyjechać dzisiaj, we wtorek, dnia 17 bm.

Na skutek błędnej wiadomości przybyli wczoraj do Poznania w liczbie około 100 mieszkańcy Wielkopolski z najdalszych nawet okolic. Przybywali koleją, rowerami i piechotą w tem przekonaniu, że dziś wyjadą już do Belgji. Oczywiście narazili się niepotrzebnie na koszt, gdyż w danej chwili niema żadnego zapotrzebowania na robotników polskich do Belgji.

Powodem tej pogłoski była prawdopodobnie wiadomość, zamieszczona w jednem z pism krakowskich, a przedrukowana przez szereg dzienników, o toczących się rokowaniach między konsulem polskim w Brukseli p. Nagórnym i rządem belgijskim w sprawie sprowadzenia do Belgji większego transportu robotników polskich do kopalń belgijskich. Rokowania te nie zostały dotychczas zakończone, w obecnej więc chwili zbyteczny jest przyjazd zainteresowanych do Poznania i narażanie się na niepotrzebny koszt.

Z chwilą kiedy rokowania skończą się pomyślnie, wtedy dopiero będzie można myśleć o wyjeździe do Belgji. Przy sposobności dodajemy, że również niema jeszcze masowego zapotrzebowania na polskich robotników rolnych we Francji. Informacyj w tej sprawie zasięgnąć mogą zainteresowani w konsulacie polskim w Tuluzie, adres: Consulat de la Pologne, Toulose, 18 rue des Pyrénées

Z WIELKOPOLSKI

— * **BOREK.** Katol. Stow. Kobiet w Poznaniu oddz. w Borku obchodziło swe 25-lecie swego istnienia. Uroczystość poprzedziła msza św. w klasztorze w Borku. Piękne okolicznościowe kazanie wygłosił ks. prob. Pawłowski. Następnie urządzono uroczystościowe zebranie. P. Kubicka zobrazowała obowiązek Kobiet w dobie dzisiejszej. Pani Jakdurowa z Koszkowa wygłosiła bardzo wzruszające przemówienie do jedynej Jubilatki p. Zuske, która przy życiu pozostała, wręczając Jej dyplom za 25-letnią przynależność.

— * **GNIEZNO.** Pułk piechoty obchodził w sobotę doroczne święto pułkowe, połączone z zaprzysiężeniem dywizyjnego kursu podchorążych. Po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów odbyło się na Rynku zaprzysiężenie podchorążych. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Rotę odczytał kapelan pułkowy, którą powtarzali za nim strzelcy wedle wyznań. Defiladę odebrali przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych na ul. Chrobrego. Na dalsze uroczystości składały się: obiad żołnierski, przedstawienie dla szeregowych oraz wieczorem zabawy taneczne dla korpusu oficerskiego i podoficerskiego.

— W Ujeździe pow. Gniezno, skradziono z mieszkania Elżbiety Zalewskiej garderobę męską, damską i dziecięcą oraz różną bieliznę i pościele, ogólnej wartości 1 000 zł. — W Folwarku skradziono z mieszkania Kazimierza Szcześniaka 2 pierzyny, kożuch 2 płaszcze, 2 ubrania męskie oraz rower damski „Precjoza". — Tomaszowi Żyle z Pustachowy skradziono pozostawiony bez dozoru przed szpitalem miejskim w Gnieźnie rower męski, wartości 45 zł. — W Szczytnikach Duchownych z mieszkania Karola Bochsa skradziono garderobę męską i damską, ogólnej wartości 287 złotych. — W Lednogórze skradziono z chlewu rolnika Artura Wendlanda rozmaity drób, wartość około 90 zł. Sprawcy zbiegli w kierunku Pobiedzisk.

— W czasie młócenia zboża i rżnięcia sieczki maszyną parową w stodole Adolfa Brzeskiego, w majętności Mierzewo, spalił się elewator tej maszyny, maszyna do rżnięcia sieczki, dwa wozy robocze i pewna ilość słomy ogólnej wartości około 5 tysięcy złotych Stodołę zdołano uratować przed spaleniem. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Miejscowe koło Polek urządziło piękny obchód ku czci ks. Piotra Skargi.

— Lokal klubowy Aeroklubu Kujawskiego, który mieścił się dotąd w pięknych salonach przy ul. Solankowej, przeniesiono w tych dniach do kasyna garnizonowego przy ul. Toruńskiej.

— Pierwsza kujawska wystawa sztuki fotograficznej, której otwarcia w sali Parku Miejskiego dokonał prezydent miasta Jankowski, cieszy się olbrzymią frekwencją.

— W niedzielę odbył się bieg na przełaj, zorganizowany przez „Goplanję" na dystansie 3 600 m. Z zawodników pierwsze miejsce zajął M. Gołąbiowski w czasie 12.39, 2) Jakubowski 12.51, 3) Krzemiński, 4) Klimkiewicz.

— Walne zgromadzenie cukrowni „Kujawy" zwołano na dzień 23 bm. o godz. 12 do sali w hotelu Basta.

— W ostatnią niedzielę odbyło się spotkanie reprezentacji inowrocławskiego Klubu Szachistów z K. P. W. Toruń, które zakończyło się zwycięstwem kujawiaków w stos. 7,5:4,5 p. (c)

— * **KĘPNO.** W zwłokach mężczyzny znalezionych przy ul. Kolejowej, rozpoznano kolejarza Ign. Czempla z Ostrzeszowa, który przyjechał w odwiedziny do siostry swej. Widocznie w drodze powrotnej na dworzec zasłabł i zmarł na udar serca.

— Ofiarą oszustwa padł w aść. autotaksy p. Śpiegel z Kępna. Zgłosił się do niego pewien obcy jegomość i wynajął samochód do Katowic. Zatrzymując się po drodze w kilku większych miejscowościach, podawał się za lekarza to znowu za profesora. Wreszcie kiedy przybyli do Skoczowa pod Bielskiem i pasażer wyraził życzenie podwiezienia go do Wisły na rzekomy zjazd okulistów, wzbudziło się u p. Śpiegla pewne podejrzenie i doniósł o tem policji, która go wylegitymowała. Okazało się, że był to najpospolitszy oszust niej. Zygmunt Sroczyński z Kęt pow. Biała. Wobec tego, że nie mógł zapłacić taksy, poszkodowany został p. Śp na około 300 zł. Oszusta umieszczono w areszcie pol. w Skoczowie.

— Straż gran. przychwyciła Żyda Goldberga z Bolesławca w chwili, kiedy przemycał z Niemiec sacharynę i karty do gry.

— Złote gody małżeńskie obchodzili pp. Idzi i Antonina Ilscy z Lubczyny.

— W sobotę rano o godz. 6.45 odprawił ks. Sobecki mszę św. za poległych narodowców w walce o Wielką Polskę. Udział członków S. N. był bardzo liczny. (km)

— * **KOBYLIN.** Nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych narodowców w walce o Polskę Narodową odprawi się w środę 18 bm. o godz. 7,30 w kosciele farnym.

— * **KOŚCIAN.** Koło kobiece L. O. P. P. w Kościanie urządza w dniu 21 bm. o godz. 20 w auli państw. gimn. jednoaktówkę pt. „Lotnik z za morza".

— Podokręg kościański tow. gimn. „Sokół" zwołuje na 19 bm o godz. 20 w Sokolni w Kościanie apel, na który stawić się winni wszyscy członkowie gniazd należących do podokręgu kościańskiego. Po raporcie przemawiać będzie kapelan Sokolstwa okręgu kościańskiego ks. rektor Graszyński, oraz wiceprezes okręgu p. Kaliszewski. Po apelu odbędzie się zebranie miesięczne gniazda kościańskiego.

— Roczne walne zebranie cechu kowalsko-ślusarskiego odbędzie się w dniu 22 bm. o godz. 12 w strzelnicy. Na intencję cechu odprawiona zostanie uroczysta suma w kościele farnym.

— W majętności Łęki W. spaliły się 2 stodoły, w których znajdowało się 250 ctr. pszenicy, owsa, siana, paszy i saradeli łącznej wartości 24 000 zł. Spalone stodoły ubezpieczone były na 25 000 zł, a zbiór żniwny na 15 000 zł. (kk)

— * **KROTOSZYN.** Za długoletnią i owocną pracę na terenie Kół Młodzieży P. C. K. nadała Kapituła Odznaczeń prof. Prajerowej Janinie odznakę honorową.

— Na usiłowanej kradzieży u p. Wichrowskiego zam. przy ul. Koźmińskiej przytrzymano Puławską Reginę i Wierzbicką Marję bez stałego miejsca zamieszkania. Przy rewizji znaleziono przy nich 21 kluczy precyzyjnych i 2 wytrychy. Złodziejki zostały oddane do dyspozycji sądowej.

— Pewna drogerja, której właść. jest członkiem zarządu Tow. Kupców Samodzielnych w Krotoszynie i na drzwiach swego składu umieścił tabliczkę z napisem „Żydom podróżującym wstęp wzbroniony". (uchwała tow.) kupuje ocet beczkami od Żyda z Kalisza, a Żyd odwiedza go regularnie co tydzień.

Zwracamy uwagę że mamy w Lesznie polską fabrykę octu J. Góreckiego. (sh)

— * **MIĘDZYCHÓD.** Decyzją Starostwa Pow. praktykę weterynarza na pow. Międzychód objął weterynarz p. Łożyński Tadeusz w Sierakowie, urzędujący w wtorki i piątki w Międzychodzie w gmachu Starostwa od 10—12-tej.

— Starostwo w porozumieniu z cechem rzeźnickim ustaliło nowe ceny na mięso i wyroby mięsne. (mw)

— * **OBORNIKI.** Z okazji święta Patrona młodzieży odbyły się 13 bm. w kościele parafjalnym dla młodzieży rekolekcje. Nauki wygłaszał ks. misjonarz z Bąblina. W niedzielę liczne zastępy młodzieży wysłuchały uroczystej mszy św., przystępując wspólnie do Stołu Pańskiego.

— W ub. sobotę odprawiona została w kościele parafjalnym przez ks. wik. Hełkę żałobna msza św. za poległych członków Stronnictwa Narodowego w walce o Wielką Polskę.

— W kościele parafjalnym pobłogosławiony został związek małżeński Leonarda Thiela — syna znanego i powszechnie cenionego obywatela z p. Leokadją Nowacką z Obornik.

— Na terenie miasta i powiatu zanotowano w ostatnim tygodniu 6 wypadków zachorzeń na błonicę i 2 wypadki Odry. (st. o.)

— * **OSTRÓW.** Niedzielne święto patronalne KSM poprzedziły trzydniowe rekolekcje. Miejscowy proboszcz odprawił nabożeństwo. Wieczorem odbyła się akademja. Przemówienie okolicznościowe wygłosił ks. dziekan Plotka. Młodzież wystawiła wspaniały dramat religijny pt. „Pochodnia w zmrokach".

— Konferencje religijne, podczas których wygłoszony zostanie cykl wykładów, odbywać się będą w wielkiej sali Domu Kat. 2, 7, 10, 14, 17 i 21 grudnia. Konferencje wygłaszać będą dla wszystkich warstw mówcy świeccy i duchowni. (os)

— * **POBIEDZISKA.** W dniu 12 bm. objął parafję Pobiedziska po zmarłym proboszczu śp. ks. Walicku, nowomianowany proboszcz ze Srebrnejgóry, ks. Szulert. Na powitanie nowego proboszcza udekorowano miasto sztandarami i girlandami. Przez rynek do kościoła utworzyły szpaler dzieci szkolne i delegacje poszczególnych towarzystw ze sztandarami. Przed wejściem ks. prob. do kościoła powitał go, podając chleb i sól, burmistrz miasta, p. Jerzy Mroziński. Następnie imieniem Koła Stronictwa Narodowego dr. Bartlitz w bardzo podniosłych słowach wygłosił mowę powitalną. W kościele od ołtarza przywitał ks. prob Szulerta — ks. wikary Goliwas. Potem przemówił ks. prob. Szulert, dziękując wszystkim za tak serdeczne powitanie.

— Nieznani sprawcy zakradli się do naładowanego przez tutejszą spółkę „Rolnik" wagonu żyta na ekspedycji towarowej, w którym wywiercili otwór i skradli około 8 ctr. żyta. Po sprawcach niema śladu. Tej samej nocy odwiedzili złodzieje w Promienku, rolnika Thefsa, któremu skradli 70 kur, indyków i kaczek. Również zakradli się nieznani sprawcy do rolnika Michała Waliszki któremu skradli 2 tuczniki, wagi około 5 ctr. Jako sprawców przypuszczalnych, u których znaleziono mięso, aresztowała policja niej. Franciszka Gadzińskiego i Włodecką, oboje z Pobiedzisk i odstawiła do więzienia do Poznania. (kg)

— * **RAWICZ.** Kontrolerami pasiek, z upoważnieniem do przeprowadzania rewizyj i zabiegów w pasiekach celem zwalczania zaraźliwych chorób pszczelich, zostali pp. Brunon Baczewski — zawiadowca stacji kolejowej w Rawiczu, oraz Jan Bogdański z Konar.

— Tut. KSM m. wystawiło w ub. niedzielę „Obronę Trembowli". Reżyserja sztuki spoczywała w doświadczonych rękach p. Bronisławy Małeckiej. (rs)

— * **SIERAKÓW** Sieraków i okolice obchodziły w ub. sobotę uroczystość żałobną ku czci zmarłych członków Stron. Narodowego. Ks. wik. Czemplik odprawił żałobną mszę św. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie. (sf)

— * **SKOKI.** Ostatnio odbyło się w Skokach zebranie Tow. Przemysłowców, pod przewodnictwem prezesa p. Stefaniaka, na którem burmistrz p. Smektała szczegółowo zapoznał zebranych, z ostatnio wydanem zarządzeniem w sprawie zwalczania zwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby. Drugi ciekawy i aktulny referat wygłosił kierow. Banku Ludowego p. Żmudziński pt. „Znaczenie oszczędności dla jednostki i społeczeństwa".

— * **STĘSZEW.** Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem powołano na tut. terenie do życia, który natychmiast rozpoczął swą działalność. W pierwszych dniach zbiórki zebrano około 50 ctr. żyta oraz 45 ctr. ziemniaków. Zbiórka trwa.

— W celu pobudowania nowego gmachu szkoły powszechnej, utworzył się komitet, który szczegółowo wykonał prace wstępne, przedkładając takowe radzie miejskiej do ewtl. uchwalenia. Nadmienić wypada, iż zabudowania szkolne stanowią własność miasta, a składają się z czterech nieruchomości, rozsianych po mieście (nie skupionych) obejmujących 9 klas lekcyjnych, co okazuje się niewystarczającem i niedogodnem. Projekt, przedłożony radzie miejskiej, odłożono uchwałą do następnego posiedzenia celem dokładnego zbadania warunków. Na następnem posiedzeniu jednakże upadł, nie zyskując większości (6:6) dzięki przeciwstawieniu się pp. radnych z B. B. przedstawicieli klasy robotniczej. Komitet jednakże, nie zrażony tem niepowodzeniem, wniósł powtórną prośbę, którą rada miejska rozpatrywała 13 bm. przy obecności 9 radnych i jednogłośnie zaakceptowała a stało się to pod presją opinji publicznej. Uchwalono zatem pobudować nową szkołę kosztem około 160,000 zł, a fundusze na ten cel zdobyć ze sprzedaży gmachów przy kościele (2) oraz t. zw ochronki, dawniejszej szkoły ew., oraz z proponowanych pożyczek i subwencyj. Pozostawia się natomiast budynek szkolny w Chmielnikach, w sąsiedztwie którego stanie nowy gmach o 13 izbach lekcyjnych z przynależnościami, który z biegiem czasu przebudowany będzie na mieszkania pp. nauczycieli. Rada miejska zerwała kontrakt zawarty z p. Krzyżagórskim na prawo polowania, a teren, obejmujący grunta pokolonizacyjne, oddała pod nadzór tymczasowy post. P. P. aż do nast. wydzierżawienia. (zb)

— * **SZAMOTUŁY.** Znany na tutejszym gruncie żydowski handlarz bydła i rzeźnik, bardzo często przywozi do rzeźni już zabite bydlaki wzgl. cielaki. Tłumaczy się on, że bydło uległo rzekomo wypadkowi i musiał zastosować ubój z koniecznością. Po zbadaniu sprzedaje on mięso, nie wykluczając i polskich rzeźników. Zachodzi tu pytanie, czy Żyd, wobec zakazu bicia bydła sposobem rytualnym w rzeźni, nie uprawia swego procederu potajemnie? Zwracamy na fakt ten uwagę odpowiednich czynników.

— * **SZAMOTUŁY.** Srebrne gody obchodził mistrz blacharski p. Ludwik Brzeziński z swą małżonką Zofją.

— W zagrodzie rolnika Antoniego Śledzia w Chojnie powstał pożar przez nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Spaliła się stodoła, chlew i narzędzia rolnicze.

— Ulice miasta świecą rano około godziny 6 egipska ciemnością. Z uwagi na kampanję buraczana w tut. cukrowni udaje się do pracy — wzgl. wraca o tej porze kilkuset robotników. Elektrownia miejska winna na ten czas ulice oświetlić. (sc)

— * **ŚRODA.** Pp. Edmund i Wiktorja z Bagrowskich Waligórowie obchodzili srebrne gody małżeńskie.

— Przy ul. Wałowej 3 otwarto nowopoświęcone lokale Rodziny Urzędniczej. Aktu poświęcenia dokonał ks. prob dr. Stan. Janicki.

— Zarząd m. Środy obniżył firmie Nobel dzierżawę za teren stacji benzynowej na St. Rynku z 600 zł na 400 zł rocznie.

— * **TRZEMESZNO.** Celem organizacji Tow. Kupców zwołał p. Thomas w ub. piątek zebranie. Postanowiono po 6-letniej przerwie powołać towarzystwo na nowo do życia. Akces swój do tow. zgłosiło przeszło 20 członków. Wybrano zarząd w skład którego weszli pp. Mizgalski prezes, Thomas zastępca, Kajetaniak sekretarz, Chęciński skarbnik, ławnicy FFranciszka Nowakowska i Marjan Majewski. Na lokal towarzystwa wybrano lokal p. Szarzyńskiego.

— W niedzielę 22 bm. o godz. 16 w sali p. Mikulskiego organizuje T. C. L. obchód z okazji 20-lecia zgonu ś. p. Henryka Sienkiewicza.

— W ub. niedzielę wybuchł groźny pożar w zagrodzie osadnika p. Czesława Gałężewskiego w Ławkach. Do akcji ratowniczej przybyły O. S. P. z Ławek, Jastrzębowa i Kruchowa i pożar tłumiły. Spaliła się jednak obora i stodoła z tegorocznem żniwem. Straty wynoszą około 5 000 zł. Pod zarzutem podpalenia aresztowano właściciela, oraz jego syna i córkę. (w.)

— * **UJŚCIE.** Przy kopaniu studni na osadach w Jabłonowie natrafiono na głębokości 38 m na gazy ziemne. Zatrudnieni robotnicy mimo użycia masek przeciwgazowych, nie mogli pracować, gdyż gazy nawet przez maskę przedostawały się do organizmu.

— W tut. kościele parafj. ks. prob. Dudziński odprawił nabożeństwo żałobne za poległych bojowników za Wielką Polskę. Wieczorem odbył się w lokalu zebrań apel poległych. (mk)

— * **WĄGROWIEC.** Zjazd powiatowy bibljotekarzy T. C. L. obradował pod przewodnictwem prezesa okr. ks. prof. Michałkiewicza. Po wysłuchaniu obszernego referatu prezesa okręgowego na temat zadań T. C. L. złożył sprawozdanie ze stanu bibljoteek p. Grajkowski. Ze sprawozdania wynika, że na terenie okręgu znajduje się 1 583 książek rozmieszczonych w 21 placówkach. Projektuje się obecnie założenie bibljotek w Żninie i Łęgniszewie.

— Wągrowieckie gniazda Sokole urządziły po tygodniowym kursie pokaz gimnastyki na przyrządach. Gimnastycy stali na wysokim poziomie technicznym, to też pokaz wypadł okazale. Na zakończenie Sokolice odtańczyły w strojach narodowych krakowiaka i kujawiaka.

— W związku z zuchwałemi kradzieżami w Toniszewie i okolicy ujęto T. Liska ze Starężyna, F. Krycha z Wiśniewa i M. Kujawę z Mokronos. Wymienionym zarzuca się przechowywanie przedmiotów pochodzących z kradzieży.

— * **ZBĄSZYŃ.** W ub. sobotę przybył do maj. Chobienice pod Zbąszyniem J. Em. ks. kardynał August Hlond i był gościem tamt. właściciela maj. Chobienice p. hr. Mielżyńskiego. Przyjazd ks. kardynała Hlonda nastąpił w związku z uroczystością konsekracji ołtarza w odnowionym kościele parafjalnym w Chobienicach. Parafjanie Chobienic dokładali wszystkich sił i starań, by jak najgodniej i jak najokazalej przyjąć Dostojnego Gościa. Uroczystość konsekracji ołtarza w odnowionym kościele odbyła się w niedzielę. Uroczystą sumę o godz. 10 odprawił ks. dziekan Jan Bombicki z Wolsztyna, a okolicznościowe kazanie wygłosił ks. O. Superjor z klasztoru z Obry pod Wolsztynem.

— Przed kilku dniami umieszczono przed budynkiem szkolnym w wiosce Grubsko niedaleko Zbąszynia tablicę z napisem „Szkoła Powszechna". Po dwóch dniach zauważono, iż jakaś złośliwa ręka uszkodziła ten napis. W przeprowadzonych dochodzeniach stwierdzono, że sprawcą był 10-letni syn gospodarza Niemca Karola Deutschmanna z Grubska. Chłopak przyznał się do winy, zaznaczając, że „drażnił go polski napis.

— W Tuchorzy odbyło się ostatnio nadzwyczajne walne zgromadzenie Ochot. Straży Pożarnej. Po wyczerpujących sprawozdaniach wybrano nowy zarząd w skład którego weszli pp. prezes Kaźmierczak, naczelnik Stróżyński, sekretarz Rurkowski, skarbnik Grelak. Na zebraniu obecny był z ramienia Zarządu Powiatowego Straży Pożarnych naczelnik powiatowy p. Nowak i sekretarz powiatowy p. Michalski.

— W kościele farnym odbyła się w ub. sobotę żałobna msza św. za dusze śp. poległych bohaterów o ideę narodową. Mszę św. zamówiło Koło Stronnictwa Narodowego.

— W Borui Kościelnej otwarto czytelnię powszechną, która mieści się w szkole katolickiej w dawniejszej świetlicy. Czytelnia ta otwarta jest w każdy wtorek i piątek od godz. 19—22.

— * **ŻNIN.** Woj. Inst. rzemieśl. przemysł. w Poznaniu przeprowadza w Żninie kurs mistrzowski dla wszystkich zawodów. Kurs rozpocznie się w najbliższych dniach. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja szkoły zawodowej.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzili w Damasławku małżonkowie Wesołowscy. Na intencje jubilatów została odprawiona uroczysta msza św.

— W ub. niedzielę Kat. Stow. Kobiet w czasie zebrania oddało hołd nieśmiertelnemu duchowi Henryka Sienkiewicza w 20 rocznicę Jego zgonu.

— Samochód ciężarowy, jadący z Rogowa do Żnina wpadł pod Cotoniem na stado owiec własności p. Branzy z Cotonia. 5 owiec zostało zatych na miejscu. (ż. d.)

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Na samolot bojowy „Pomorzanin" zebrano dotychczas na terenie całego Pomorza 3 808,83 zł w gotówce oraz papierów wartościowych na sumę 2 589 zł.

— W ciągu ubiegłej niedzieli bawiła w Toruniu wycieczka Polonji gdańskiej złożona z 200 osób. Wieczorem w sali Domu Artusa odbyła się uroczysta akademja z udziałem przedstawicieli władz i społeczeństwa miejscowego.

— Poprzedzone tygodniowemi rekolekcjami dziesięciolecie KSM przy parafji św. Jana stało się wielką manifestacją religijną. Po wspólnej mszy św. i komunji św. odbyła się pod przewodnictwem ks. Czaplińskiego uroczysta akademja, na której odczytano między innemi historję oddziału KSM w opracowaniu śp. ks. infułata Wysińskiego.

— Na terenie rzeźni miejskiej odbyły się ostatnio wieńcowiny z okazji ukończenia gmachu nowozbudowanej fabryki bekonów i szynek firmy St. Jangsel. (z)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na biednych parafji Naramowice: P. C. 3,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 7,— zł.

Na bezrobotnych miasta Poznania: W wczorajszem pokwitowaniu opuszczono nazwisko, odnośne zdanie powinno brzmieć: Maksymiljan Panieński zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Walerji z Borzyszkowskich **Baranowskiej** 10,— złotych.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 16 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Malarz reklamowy Alfons Lewandowski i ekspedj. Zofja Krakowska; cieśla Franciszek Śniegowski i introligat. Stanisława Łuczakówna; rob. Stanisław Raj i kwiaciarka Marja Jaskuła; kamieniarz Edward Kuźniarski i Stanisława Różańska; ślus.-maszyn. Ryszard Hoch i gospodyni Gertruda Beichert; mg. chemji Jerzy Sawicki i dyplom. absolw. W. S. H. Halina Nowicka.

Zgony:

Dnia 16 listopada 1936 roku zapisano następujące zgony: Tomasz Szczygielski, emeryt. sekretarz pocztowy, 64 lat; Kazimierz Prądzyński, rolnik, 61 lat; Władysław Jarzembowski, młynarz i zawiadowca domu, 82 lat; Bronisława Häuslerowa z domu Duchalska, wdowa, 80 lat; Jadwiga Grabianowska, ekspedjentka, 25 lat; Aniela Tabatówna, uczenica szkolna, 9 lat; Alina Gorynia, 6 mies. 11 dni; Sylwester Graczyk, uczeń szkolny, 15 lat; Jadwiga Piątkowska, bez zawodu, 63 lat; Róża Dzierzgowska, z domu Sadłowska, wdowa, 75 lat; Krystyna Garstczanka, 3 mies. 18 dni; Anna Elżbieta Heit, z domu Rech, 37 lat; Bronisława Kolanowa z domu Ganswindt, 53 lat; Jadwiga Józefowska z domu Perzówna, wdowa, 77 lat; Kazimierz Moszczeński, emeryt. dyrektor cukrowni, 67 lat; Jan Szafrański, robotnik, 76 lat.

Praktykant leśny strzela do chłopców

Strzelno. (sn) W ub. sobotę około godz. 11 przed południem wybrali się trzej chłopcy z pobliskiej wioski Łąkie do lasu, celem nazbierania chróstu. W czasie zbierania zobaczyli chłopcy leśniczego Kaszubę i praktykanta leśnego Kosteńskiego, wobec czego zaczęli uciekać. Praktykant Kosteński strzelił w pewnej chwili do małoletnich chłopców, raniąc poważnie jednego z nich, 16-letniego Stefana Grobelnego.

Pozostali chłopcy zawiadomili o wypadku rodziców Grobelnego, którzy odstawili go do szpitala. Sprawą zajęła się policja.

Elektrownia dla powiatu ostrowskiego

Powiatowy związek samorządu ostrowskiego wniósł do ministerstwa przemysłu i handlu podanie o udzielenie mu uprawnienia na zakład elektryczny, który ma obsługiwać powiat ostrowski. Zakład ma wytwarzać prąd zmienny trójfazowy. Czas trwania uprawnienia na elektrownię zakreślony jest na lat 40. Wszelkie uwagi i zastrzeżenia, dotyczące projektowanego zakładu, zainteresowani mogą przedkładać piśmiennie w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu (wydział przemysłowy) w terminie do dnia 14 grudnia rb.

W trybach młockarni

Buk. (bm) Podczas młócenia zboża w gospodarstwie Antoniego Polaczyka w Dobieżynie, jego 16-letnia córka porwana została przez tryby maneża i uległa ciężkim kontuzjom, doznając również skomplikowanego złamania podudzia. Pierwszej pomocy udzielił dr. Siuda z Buku, odstawiając nieszczęśliwą dziewczynę w groźnym stanie do szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu.

STAN POGODY W POZNANIU

17 listopada 1936

Temperatura 7 godz + 4,7

Ciśnienie
7 godz. 750,0 mm. umiarkow.

Zachmurzenie
7 godz. umiarkowane

Wiatr
7 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 10 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 4.3 mm., rodzaj opadu: deszcz

Temperatura w dniu 16 listopada br. była:
najwyższa + 7,2 o godz. 14
najniższa + 0,2 o godz. 7,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Nadal pochmurno, dość ciepło, miejscami deszcz.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

MALARZ, KTÓRY BYŁ SZTANDAREM...

(Z wędrówek po Paryżu)

Błękitny wazon wszędzie — Z Europy i z Ameryki — Przez mgłę — Kimżeż on był właściwie? — „Rewolucjonista" z głębokiej prowincji — Jak corocznie odrzucano obrazy genjalnego malarza — Stopiętnaście posiedzeń — „Panowie rada" są nieubłagani — Pomnika nie trzeba! — Jak Cézanne malował — A co w nim naśladowano — „Jest genjusz w tem wszystkiem".

Pewnego dnia na wszystkich ulicach Paryża, w witrynach, na słupach, ba — nawet w Métro — oglądać można było — Cézanne'a. Zamiast bowiem specjalnie skomponowanym plakatem przynęcać widza na wystawę dwustu bez mała dzieł Cézanne'a do Musée de L'Orangerie, zreprodukowano znakomicie jego sławny „Błękitny wazon". Dzięki temu — w trzydziestą rocznicę Cézanne'a — cały Paryż ocierał się, rzec możnaby, o jego dzieło.

Trzydzieści lat wystarczyło, aby drwiny z malarstwa małomieszczucha z Aix-en-Provence przeobraziły się w najwyższy podziw. Pokaz dzieł Cézanne'a stał się najważniejszem tegorocznem wydarzeniem artystycznem Paryża.

By go uskutecznić, musiano zwieźć płótna Cézanne'a z najpoważniejszych muzeów i zbiorów prywatnych Europy i Ameryki. Boć przecież — od kilkunastu lat nazwisko Cézanne'a przestało oznaczać osobę malarza francuskiego, pochodzącego z włoskiej rodziny Cesena, a stało się hasłem, zawołaniem, sztandarem całego nieomal pokolenia plastyków współczesnych. Wypisano i wypisuje się to nazwisko we wszystkich prawie językach świata, w niepoliczonych artykułach, rozprawach i monografjach. Nie można sobie dziś wyobrazić takiej dyskusji o plastyce, w którejby nie szermowano nazwiskiem Cézanne'a, jako jednym z najważniejszych argumentów. W Polsce podobnie jak gdzieindziej. Tylko u nas — w znakomitej większości wypadków — „na wiarę", gdyż nie posiadamy przecież ani jednego oryginału Cézanne'a i bodaj ani jednej pełnowartościowej reprodukcji barwnej. Częściej stosunkowo spotykane reprodukcje bezbarwne nie mówią, bo nie mogą powiedzieć nic o malarzu, który był od czasu Wenecjan największym kolorystą — i który swą formą nieomal wyłącznie buduje — kolorem.

W tem, być może, tkwi główna przyczyna u tylu wypisywanych i wygłaszanych pod firmą „Cézanne" opinij, które nie wiele mają wspólnego z istotą jego malarskich wysiłków i osiągnięć. Ignorancja i snobizm zdołały w przeciągu kilkunastu lat okryć Cézanne'a i jego dzieło taką mgłą fałszywych sądów, urojonych poglądów i legendy, że trudno — z oddalenia — poprzez tę mgłę dopisać prawdziwe oblicze sławionego twórcy i zrozumieć przyczyny jego ogromnego wpływu.

*

Legenda — zniekształcając obraz twórczości artysty, nie darowała również — człowiekowi. Zrobiła z Cézanne'a zaciekłego rewolucjonistę, namiętnego burzyciela wszystkiego, co w malarstwie wynikało z tradycjonalizmu i składało się na istotę kultury mieszczańskiej.

Tymczasem:

Cézanne w Paryżu bywał rzadko i raczej niechętnie. Najlepiej czuł się w atmosferze rodzinnego miasteczka. Kochał swój regjon gorąco. Cierpiał wprost, ile razy musiał się z nim na dłużej rozstawać. Kochał swoją rodzinę, której był czcigodnym ojcem. Całe życie był praktykującym katolikiem, a tygodniki „Le Pèlerin" i „La Croix" stanowiły jego ulubioną lekturę. Był skromny, nieśmiały i anielsko cierpliwy. Co roku przecież wysyłał dwa z pośród swoich płócien na wystawę w Salonie i co roku jury odrzucały jego prace. Malował zaś ogromnie wolno. Potrzebował minimum stu seansów, by namalować portret czy martwą naturę. Po stupiętnastu posiedzeniach nad jednym z portretów oświadczył wreszcie mocno utrapionemu modelowi, iż owszem, jest zadowolony z dobrze namalowanego skrawka koszuli.

Mimo takiej sumienności wysiłków nie przypisywał swoim obrazom żadnego prawie znaczenia. Zdarzało się, że wyrzucał je za okno, a ucieszył się razu pewnego, gdy zastał swego syna wycinającego scyzorykiem otwory w oknach namalowanych na płótnie:

— Widać — rzekł — dobrze oddałem plastykę domów, jeśli chłopiec otwiera w nich okna!

Był Cézanne w tem szczęśliwem położeniu, że nie potrzebował zarobkować malarstwem. Ojciec jego, zamożny kupiec, ubolewał stale nad tem, że syn nie ukończył dobrze zaczętych studjów prawniczych. Matka natomiast nieraz o synu powtarzała z dumą:

— Na imię mu Paweł — tak jak Rubensowi i Veronesowi!...

*

Mało kto jednak dzielił wiarę pani Cézanne. Naogół nie brano zupełnie na serjo malarstwa małomieszczucha, który, jak podówczas pisano, „mimo kompletnego braku talentu zmusza się do malowania i stara się skierować na siebie uwagę amatorów sztuki przez swą niesłychaną niezgrabność i naiwność". (Henri Heraut: „Cézanne. L'Homme et la vie".) Ten pogląd w groteskowej formie utrzymał się do dziś (o, jakież to typowe!) w mieście rodzinnem artysty. Do dziś „czynniki miarodajne" w Aix-en-Provence uwierzyć w żaden sposób nie mogą w wielkość b. współobywatela i odmawiają pozwolenia na pomnik ku czci Cézanne'a. I do dziś uparcie sprzeciwiają się stworzeniu w Aix muzeum imienia Cézanne'a, mimo, że z myślą o tem muzeum miłośnicy artysty zgromadzili troskliwie liczne po nim pamiątki.

Nie bez wzruszenia oglądam niektóre z tych pamiątek zaraz po wejściu do Pomarańczarni. Paletę, pędzle, potężne torbisko, z którem Cézanne dędrował „na pejzaż", no a zwłaszcza jego ulubione, bo najcierpliwsze, najspokojniejsze modele: kilka wazoników, talerzy i butelek, znanych już dzisiaj z reprodukcyj na całym chyba świecie.

Gablotka z modelami to pełen pietyzmu wstęp do znakomicie zorganizowanej ekspozycji. Bo w paryskim świecie artystycznym kult Cézanne'a jest ogromny. W ogrodach Tuileries, w najbliższem sąsiedztwie Pomarańczarni, natrafiłem na niewielki, ale bardzo estetyczny pomnik, wzniesiony ku czci artysty z Aix.

*

Czy kult ten jest szczery? Czy nie snobizm, lecz głębokie zrozumienie wartości Cézanne'a stoją u jego źródeł?

Potężny wpływ Cézanne'a na plastykę ostatnich dziesięcioleci nie ulega już najmniejszej wątpliwości. Gdy bowiem wspaniały pochód impresjonizmu znalazł się wkońcu w ulicy bez wyjścia, i gdy daremnie szukano odpowiedzi na pytanie: „co dalej?", wówczas w dziełach Cézanne'a znaleziono upragnioną odpowiedź. On sam niejednokrotnie powtarzał, że malując, wciąż biedzi się nad tem, by „z impresjonizmu uczynić sztukę tak nieprzemijającą, jak ta, która jest w muzeach".

Bo to właśnie, co się przedewszystkiem narzuca, gdy od dzieł wielkich impresjonistów przeniesiemy wzrok na płótna Cézanne'a, to całkowity brak wirtuozostwa. Nie znajdziesz tu fajerwerków barwnych, kokietowania łatwością malowania i imponowania fakturą. Znajdziesz natomiast wzruszające ślady ciężkiej, bolesnej, upartej walki o jak najszczersze oddanie własnej prawdy malarskiej. Obrazy Cézanne'a są prawie wszystkie niewykończone, pomazane, drapane, pełne śladów oleju, przemalowywane, wielokrotnie poprawiane, raz zarzucone górami farby, to znów zaledwie tknięte kilku pociągnięciami. Na jednem płótnie miesza się kilka faktur. Ślady pędzla sąsiadują bezpośrednio ze śladami szpachtli. Tematy bierze Cézanne to z natury, to z wyobraźni. Każdy nieomal temat powtarza wielokrotnie. Realizuje go raz płasko, plamy barwne obwodząc konturem i zmierzając ku dekoracyjności, to znów w zaciekłej walce o kształt, w myśl swego, głośnego już dziś twierdzenia, że: „gdy kolor jest w całem swem bogactwie, forma jest w swej pełni!"

W upartem dążeniu do rozwiązywania postawionych sobie zadań, Cézanne nie dba o cechy drugorzędne. I oto dlaczego znaczna część jego płócien wywiera wrażenia nieporadności, niedołęstwa i naiwności. Te nieporadności i niedociągnięcia mimowolne, które przez czas długi utrudniały dostrzeżenie istotnych wartości, stały się potem nieomal programem niezliczonych a powierzchownych wyznawców i naśladowców Cézanne'a. Programem fałszywym, gdyż Cézanne jest cały tak w swoich zaletach, jak i w swoich błędach.

Niełatwo w taką, czy inną formułę teoretyczną zamknąć twórczość wielkiego malarza z Aix. Twórczość ta rozsadziła już setki najstaranniej dobieranych ram. W obliczu zebranych wszystkich nieomal dzieł Cézanne'a najtrafniejszym wydaje się o nich sąd Maurice Denis'a, który powiada:

„W obrazach Cézanne'a wiążą się: zgoda na teorje klasycyzmu z buntem rozpętanej wrażliwości — mądrość z niewiedzą — potrzeba harmonji z gorączkową potrzebą oryginalności wyrazu. — Jest genjusz w tem wszystkiem!"

Marjan Turwid

Bydgoszcz

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z Wileńskiego Tow. Naukowego, Sekcja Historji Sztuki odbyła posiedzenie z referatami E. Łopacińskiego pt. „Nieznane archiwalia do Historji Sztuki Wilna" i J. Koppena pt. „Trzy nieznane gmerki wileńskie".

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Pol. Tow. Historycznego odbędzie posiedzenie jutro, w środę, dn. 18 bm. o godz. 18 w Seminarjum Historycznem (Coll. Minus, III p.). Na porządku dziennym wykład prof. H. Ułaszyna pt. „W sprawie tytułu ksiądz w wiekach średnich" oraz sprawy administracyjne, które zareferuje prof. A. M. Skałkowski.

Z Tow. „Polonia—Italia". Dziś, we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 20 na zebraniu Stow. „Polonia—Italja" w sali Śniadeckich, Coll. Medicum, wygłosi dr. Jerzy Koller, dyr. Muzeum Wielkopolskiego odczyt z okazji 700-lecia śmierci Giotta.

W poniedziałek, dn. 30 b. m. o godz. 20 w tejże sali odbędzie się organizowana przez Towarzystwo uroczysta akademja z okazji 2000-lecia urodzin Horacego. Prof. F. Dubas wygłosi odczyt, a p. M. Wdowicka-Hoffmanowa — deklamację „Carmen Saeculare".

LITERATURA

Gorzkie żale Wellsa. Siedemdziesięcioletni dziś autor „Świata Williama Clissolda" strawił znaczną część życia na głoszeniu ewangelji socjalistycznej, później liberalnej. Jego marzeniem są jakieś stany zjednoczone świata, któreby zatarły różnice narodowościowe i położyły kres wojnom. Zdaje się jednak, że dziś, w czasie rozkwitu nacjonalizmu, jesteśmy od jego ideału dalej, niż kiedykolwiek. Czuje to Wells i dał swej ostatniej książce, ogłoszonej we wrześniu br., tytuł „Anatomja udaremnienia" („Anatomy of Frustration". Londyn, Cresset Press, 1936). Nie wyrzeka się marzeń całego życia, ale całą uwagę skupia na przyczynach, przeszkadzających ich urzeczywistnieniu, przyczem mówi z żółcią o faszyźmie, ale ostro krytykuje również socjalistów. Ton jest minorowy i autor czuł to, aby więc uchronić się przed zarzutem, że stracił wiarę w przyszłość, chowa się poza fikcyjną postać, której poglądy ma odzwierciedlać książka. (W. T.).

Trzech nowych „nieśmiertelnych" przybyło Akademji Francuskiej po wyborze w dniu 12 bm. Są to: admirał Lacaze, biskup Grente (wybitny teolog i uczony katolicki), oraz literat de Lacretelle, autor „La vie inquiéte" i „L'amour nuptial".

Po konkursie na afisz. Z Krakowa piszą nam: Polski Związek Turystyczny ogłosił już rezultat konkursu na afisz propagandowy dla Krakowa. Nagrodzono cztery prace, wyróżniono zaś siedm. Otóż byłoby pożądanem, aby nazwiska wyróżnionych projektodawców również zostały ogłoszone, a także aby chociaż parę nagrodzonych projektów zreprodukować w prasie. Czytelniy są ciekawi plonu konkursowego, a i artyści z pewnością także, zwłaszcza że konkurs był obesłany obficie i cztery nagrodzone projekty wybrano z pomiędzy stu1sześćdziesięciu, co świadczy o dużym zasięgu, jaki zyskuje sobie u nas grafika użytkowa.

Książki nadesłane

Dr. Med. A. Paszkiewicz: „Zagadnienie Wielkopolsko-Pomorsko-Kujawskie Zagłębia Naftowego". Kcynia 1936. Nakł. autora.

Edmund Rogalski: „Kompanja Kłeckowska". Jarocin 936. Nakł. autora.

Bunsch — Gorecki — Kudliński: „Nowa realizacja Hamleta" Kraków-Warszawa 936. Bibljoteka Zet.

Melchjor Wańkowicz: „Na tropach Smętka". Warszawa 1936. Wydawnictwo „Bibljoteka Polska".

Dr. Stanisław Kłusek i Wawrzyniec Gaertner: „Polskie Prawo Przemysłowe". Poznań 1937. Nakł. Biura Ogłoszeń „Par".

TEATR

„Scyrulus" wznowiony. Dyr. Karol Frycz wznowił w Krakowie „Tragedję o polskim Scyrulusie i trzech synach koronnych ojczyzny polskiej", zainscenizowaną i wystawioną przez siebie r. z. Muzykę na starych motywach polskich napisał prof. dr. Jachimecki. Wspaniałe to widowisko stanowi jeden ze smakołyków teatralnych pod względem stylowości i wykwintu.

Co grają w Wilnie? Teatr miejski na Pohulance gra „Ludzi na krze", sztukę czeską Wernera, oraz „Intrygę i miłość". Teatr Objazdowy podróżuje z Kiedrzyńskiego sztuką „Kobieta i jej tyran". Główną rolę gra p. Elżbieta Wieczorkowska.

Nowy teatr powstał w Łodzi pod nazwą „Teatr Polski". Mieści się w gmachu Teatru „Rozmaitości" w dawnej siedzibie Teatru Miejskiego. Dyrektorem jest dotychczasowy kierownik Teatru Popularnego, p. Moryciński. Na otwarcie pójdzie „Wesele" Wyspiańskiego z gościnnemi występami Józefa Węgrzyna. (wp.)

Najbliższą premjerą Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu będzie Dumasa „Dama Kameljowa". Reżyseruje Antoni Piekarski. (z)

KRAJOZNAWSTWO

Zwiedzanie Białowieży jest jedną z najciekawszych atrakcyj dla turystów z Polski i zagranicy. Białowieża, jak wiadomo, jest jedyną puszczą pierwotną tego typu w Europie, nie dziw zatem, że przyciąga wielu obcych. W ciągu czterech miesięcy, od czerwca do października, zwiedziło ją przeszło 16 tysięcy osób, w czem 248 gości zagranicznych. Czerwiec był miesiącem o największem natężeniu zwiedzających, bo aż 10 przeszło tysięcy ich przybyło; w tej liczbie połowa całkowitej ilości obcych. Od początku roku dotąd zwiedziło Puszczę 23 tysiące. (jmł)

OCHRONA ZABYTKÓW

Tum moguncki obchodził 900-lecie. Uroczystość odbyła się 11 listopada. W tym dniu został on otwarty i poświęcony w r. 1036.

RUCH REGJONALNY

Archiwum miasta Inowrocławia, dotąd nie uporządkowane, doprowadzone zostanie wkrótce do należytego stanu i oddane do użytku badaczom przeszłości Kujaw. Uporządkowaniem cennych, a niezyskanych przez naukę materjałów archiwalnych, zajmie się osobny archiwarjusz miejski, który zorganizowany zostanie z Nowym Rokiem. (lm)

MUZYKA

35-leie nowosądeckiego „Echa" zostało uczczone festiwalem, w którym wzięli udział obecni i byli członkowie tej zasłużonej drużyny śpiewackiej.

Muzyka w Łodzi. W Filharmonji łódzkiej wystąpił z koncertem niewidomy pianista Imre Ungar, laureat konkursu Szopenowskiego. Państw. Seminarjum Nauczycielskie w Zgierzu zorganizowało koncert O. R. M. U. Z. U. w wykonaniu Eugenji Umińskiej i Zygmunta Dygata. (wp.)

VARIA

Tancerki polskie zagranicą. W paryskiej Alhambrze tańczy obecnie Loda Halama. Wkrótce zluzuje ją tam Ziuta Buczyńska, objeżdżająca obecnie miasta polskie.

SZKOLNICTWO

Harcerstwo w szkole powszechnej. W nr. 2 „Pracy Szkolnej" znajdujemy ciekawy artykuł Skłodowskiego, informujący o gromadach ruchowych i drużynach harcerskich i szkole powszechnej. Dn. 1 stycznia b. r. w szkołach wiejskich było 26.936 harcerzy i harcerek, a w szkołach miejskich — 71.326. Widać z tego, że wieś nie została dotąd opanowana przez harcerstwo. Autor zaznacza, że drużyna harcerska w szkole nie stanowi najłatwiejszego do kierowania czynnika w organiźmie szkolnym. Często sprawia kłopoty, bo posiada swoje odrębne życie, otacza się tajemniczością, pragnie mieć własny kącik, urządza własne imprezy itp. — wszystko to ma jednak znaczenie wychowawcze, nie powinno więc prowadzić do porozumień. Szkoła winna otazać harcerstwo opieką, bo zamierzenia wychowawcze szkoły polskiej i harcerstwa wzajemnie się uzupełniają. (sn.)

Pisma nadesłane

„Przegląd Współczesny". Nr. 10. Treść: T. Dobrowolski: „Naturalizm i formalizm w sztuce jako pozorne antynomje". — J. Berger: „Dramat i teatr w pierwszych latach Trzeciej Rzeszy". — A. Krzyżanowski: „Demograficzne oblicze poprawy konjunktury". — Ks. K. Kantak: „Franciszkanie średniowieczni w Polsce". — L. Hertz: „Psychoza własnego domu". — B. Gawecki: „Nauki ścisłe a metafizyka". — W. Borowy: „Norwid w typie A+M." — K. W. Zawodziński: „Najśpiewniejszy poeta" — R. Dyboski: „Dzieło angielskie o Górnym Śląsku". — W. Bogatyński: „Najnowsza monografja Fryderyka Papée o Janie Olbrachcie". — S. Wędkiewicz: „Quo Vadis" Sienkiewicza we Francji". — K. W. Zawodziński: „Grupa Skamandra a Młoda Polska". — Adr. Red. Warszawa, ul. Szpitalna 12.

DZIAŁ GOSPODARCZY

13 zaleceń Międzynar. Izby Handlowej

Rada Międzynarodowej Izby Handlowej powzięła ostatnio uchwałę, mającą wyrazić pogląd międzynarodowych kół gospodarczych na kwestję odbudowy ekonomicznej świata. Ten sui generis program odbudowy zawarty jest w następujących 13 zaleceniach:

1. Zawarcie umów wielostronnych, dostępnych dla wszystkich państw, pragnących uczestniczyć w tychże układach, mających na celu ożywienie wymiany międzynarodowej.

2. Przed nadejściem chwili, która dla zawarcia tego rodzaju umów wielostronnych okaże się korzystną, zawarcie szeregu układów dwustronnych, zdążających do ograniczenia przeszkód w handlu międzynarodowym.

3. W tym celu niezbędne jest zamieszczanie we wszystkich umowach handlowych klauzuli największego uprzywilejowania, jako środka demobilizacji po wojnie celnej.

4. Dopuszczenie — jako jedynego wyjątku od klauzuli największego uprzywilejowania — sankcyj w stosunku do krajów, które nawet po zniesieniu reglamentacji dewizowej w większości państw stosowałyby dyskryminację towarów obcego pochodzenia przy pomocy polityki reglamentacyjnej.

5. Stworzenie ośrodka studjów, który badałby zazębianie się wzajemne działających w poszczególnych państwach środków prohibicyjnych, a to celem przygotowania gruntu pod zniesienie tychże środków.

6. Zniesienie — najlepiej przy pomocy układów wielostronnych — kontyngentów przywozowych; moment odpowiedni do przestawienia wzgl. ograniczenia polityki reglamentacyjnej może nadejść po uporządkowaniu dziedziny walutowej.

7. W okresie przejściowym byłoby pożądane zastąpienie kontyngentów przywozowych przez kontyngenty „celne".

8. Ograniczenie roli kontyngentów przywozowych do rozmiarów środka służącego państwu tylko w okresie przejściowym.

9. Podporządkowanie systemu kontyngentów „zasadom lojalności", ustalonym przez Międzynarodową Izbę Handlową.

10. Zawarcie międzynarodowych porozumień regjonalnych, służących rozwojowi handlu międzynarodowego.

11. Stabilizacja walut.

12. Zawarcie porozumienia walutowego przez wielkie mocarstwa.

13. Stopniowe zniesienie reglamentacji dewizowej oraz clearingu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Stan rolnictwa wielkopolskiego w październiku r. b.

Częste deszcze opóźniły i utrudniły prace w polu. Siewy ozimin przeciągnęły się w niektórych większych gospodarstwach do 20 października. Zimna i wiatry spowodowały opóźnienie wschodów i słaby rozwój ozimin.

Również opóźnieniu uległo kopanie ziemniaków i buraków. Liche plony ziemniaków zauważono w gospodarstwach, używających sadzeniaków niewiadomego pochodzenia lub starszych odsiewców, gdyż w r. b. wystąpiły szczególnie silnie choroby wirusowe i inne objawy degeneracji. Naogół plony ziemniaków są średnie, a wyższe niżeli w r. ub. Z powodu deszczowej pogody kopcowano ziemniaki wilgotne lub nawet mokre, co przedstawia groźbę gnicia ziemniaków w kopcach. Niektóre gospodarstwa — w obawie przed procesem gnilnym — parują ziemniaki w gorzelniach lub zapomocą lokomobili parowej i zakiszają je w dołach.

Ceny jakie osiągają rolnicy za ziemniaki jadalne i fabryczne są wyższe aniżeli w r. ub. Eksport ziemniaków w sezonie jesiennym rozwija się pomyślnie. Przypuszczalnie zostanie wyeksportowane około 750 wagonów.

Kampanja buraczana rozpoczęła się w drugiej dekadzie października. Buraki cukrowe wykazują niższy odsetek cukru aniżeli w r. ub. Podczas gdy w r. ub. zawartość cukru w burakach wynosiła 18,81 procent, buraki tegoroczne zawierają przeciętnie 18,58 proc. cukru. Plony buraków są zadowalające. Zbiór liści buraczanych jest mały i gorszej jakości, ponieważ są pożółknięte wskutek silnego wystąpienia chwościka burakowego. Wartość pokarmowa liści zmniejszyła się również z powodu zanieczyszczenia ziemią.

Zwyżka cen zbożowych i obniżenie cen nawozów sztucznych wpłynęły na widoczne zwiększenie zużycia nawozów. Szczególnie obniżka ceny nawozów potasowych zachęciła rolnictwo do lepszego zasilania łąk potasem. Poza tem zostanie rozprowadzony w niedługim czasie pięcioletni kredyt Państw. Banku Rolnego w wysokości 40 tys. złotych na zasilenie łąkarstwa wielkopolskiego. Z powodu zwiększonego zapotrzebowania na nawozy sztuczne — zaopatrzenie terenu naszego województwa w supertomasyny nie zawsze jest dostateczne.

Wymiar podatku od nieruchomości i od gruntów

Podczas przeprowadzanej przez delegatów min. skarbu lustracyj w urzędach skarbowych stwierdzono, że w licznych przypadkach, wskutek silnego rozdrobnienia gruntów, obciążono podatkiem od nieruchomości w miastach działki gruntów, użytkowane stale jako pola uprawne, łąki, pastwiska, sady i ogrody, jak również znajdujące się pod lasami i wodami, a należące do jednego właściciela. Działki te byłyby wolne od tego podatku, gdyby tworzyły zwartą całość o powierzchni ogólnej ponad 5 tys. m. kw. Niezależnie od podatku od nieruchomości działki zostały obciążone również podatkiem gruntowym. Tego rodzaju stan nie jest zgodny z zamierzeniami dekretu o podatku od nieruchomości, który miał za zadanie przeprowadzić „ścisłe rozgraniczenie podatku gruntowego od podatku od nieruchomości".

Celem usunięcia powyższego stanu min. skarbu zarządziło co następuje:

W miastach o ludności do 15 tys. mieszkańców nie należy wymierzać podatku od nieruchomości od działek gruntów (parcel), stanowiących oddzielne jednostki podatkowe, użytkowanych stale jako pola uprawne, łąki, pastwiska, sady i ogrody, jak również znajdujących się pod lasami i wodami — jeżeli suma powierzchni takich działek, należących do jednej osoby, przekracza 5 tys. m. kw. Do tej ogólnej powierzchni nie należy jednak wliczać powierzchni działki (parceli), na której znajdują się budynki lub budowle — te ostatnie działki (parcele) winny być obciążone łącznie z budynkami podatkiem od nieruchomości.

Działki (parcele), które zostają zwolnione od podatku od nieruchomości, t. j. których łączna powierzchnia przekracza 5 tys. m kw., winny być nadal obciążone podatkiem gruntowym.

Działki (parcele), których łączna powierzchnia — bez działki (parceli), na której znajdują się budynki lub budowle — nie przekracza 5 tys. m kw., winny być obciążone podatkiem od nieruchomości; od tych działek (parcel) nie należy wymierzać podatku gruntowego.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Nabywanie świadectw przemysłowych na r. 1937.** Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1937, min. skarbu poleciło wszystkim izbom skarbowym, aby niezwłocznie za pomocą publicznych obwieszczeń podały do wiadomości płatników podatku przemysłowego, termin nabywania tych świadectw. Do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych będą pobierane dodatki na rzecz związków samorządowych w wysokości 30 proc. Stopa ta może być zredukowana, o ile przed rozpoczęciem akcji wydawania świadectw przemysłowych, gmina doniesie izbie skarbowej o uchwaleniu niższej stopy procentowej dodatku. Ponadto przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1937 będzie pobierany 15-proc. dodatek do należności skarbowych.

Z KRAJU

(k) **Dalsze osłabienie dolara.** Na wczorajszych giełdach walutowych najważniejszym momentem było dalsze osłabienie dolara. Słabsza tendencja dla tej dewizy ujawniła się już w sobotę — po pewnym okresie zwyżki a to w związku z oświadczeniem prezydenta Roosevelta. Z pozostałych dewiz nieco mocniejszy jest frank, co należy tłumaczyć jako refleks osłabienia dolara. W terminowych notowaniach w Londynie deport jednomiesięczny wynosił 0,93, trzymiesięczny zaś — 2,37½. Pozostają więc one na znacznie niższym poziomie niż przed paru dniami. Mocniejszą raczej tendencję wykazuje również Amsterdam.

(k) **Koncentracja tranzytu niemieckiego przez Pomorze.** W myśl porozumienia polsko - niemieckiego w sprawie tranzytu niemieckiego przez Pomorze — ze względów oszczędnościowych cały transport niemiecki został skierowany na linję Chojnice — Tczew. Jest to najkrótsza ze wszystkich linij kolejowych nadających się do tranzytu. W wyniku takiej koncentracji przewozów niemieckich, Niemcy oszczędzają — biorąc pod uwagę przewozy z 1935 r. — około 17 do 18 milj. rocznie. Wobec udzielania stronie niemieckiej szeregu taryf specjalnych i wyjątkowych, wynika, że w ramach kwot dopuszczonych do transferu na rzecz Polski za tranzyt (zł 3.195.000 miesięcznie), a wynoszących mniejwięcej połowę tego, co koleje niemieckie płaciły dotychczas. Niemcy będą mogły przewozić przynajmniej te same ilości osób i towarów, które przewoziły przed ograniczeniami wprowadzonemi w lutym br.

(k) **Rozwój obrotów towarowych przez porty polskie w ciągu 3 kwartałów rb.** W okresie 3 kwartałów rb. obroty towarowe przez porty polskie wyniosły 9.383 tys. t. wobec 9.207 tys. tonn w tymże okresie r. ub. W silniejszym nieco stopniu wzrosły obroty Gdańska (z 3.690 do 3.832 tys. tonn), w słabszym zaś obroty Gdyni (z 5.516 do 5.552 tys. tonn). Wzrost obrotów w r. b. dotyczył w większym stopniu towarów niemasowych, w mniejszym zaś towarów masowych (węgiel, koks, drzewo, zboże, fosforyty, rudy, piryty, złom i żużle Thomasa).

(k) **Pogorszenie w Łodzi.** Pierwsza połowa listopada przyniosła na rynku włókienniczym Łodzi pogorszenie sytuacji konjunkturalnej. Złożył się na to w pierwszym rzędzie niesprzyjający stan warunków atmosferycznych, gdyż ciepłe pogody hamowały rozwój transakcyj towarami jesienno - zimowemi. Przejawy osłabienia konjunkturalnego w włókiennictwie znalazły swój oddźwięk w pogorszeniu wypłacalności odbiorców prowincjonalnych. Dotyczyło to zwłaszcza branży konfekcyjnej, gdzie zanotowano niewypłacalności w wielu ośrodkach.

(k) **B. G. K. wstrzymał sprzedaż parcel budowlanych.** Jak się dowiadujemy — Bank Gospodarstwa Krajowego wstrzymał w ostatnim czasie sprzedaż swych parcel budowlanych. Stało się to na skutek zarządzeń centrali w Warszawie, która przewiduje w okresie do marca przeszacowanie gruntów. Z naszej strony dodajemy, że zarządzenie centrali warszawskiej można zrozumieć również jako zmianę kursu polityki mieszkaniowo-budowlanej, a przedewszystkiem jako restrykcję kredytów budowlanych. Wiadomo bowiem, że cenę kupna parceli B. G. K. kupujący nie był zobowiązany pokrywać gotówką. (az)

(k) **Większe zainteresowanie parcelami budowlanemi w Poznaniu.** Począwszy od września br. zauważono w Poznaniu znaczne zwiększenie zainteresowania parcelami budowlanemi. Zainteresowanie to nosi jednakże charakter wybitnie informacyjny w kierunku możliwości lokowania kapitałów płynnych. Niewątpliwie objaw ten łączy się ściśle z perturbacjami na zagranicznych rynkach pieniężnych. Fakt, że mimo poważnego zainteresowania parcelami, klienci odnoszą się z dużą rezerwą do zawierania kontraktów kupna — wskazuje na to, że ogólna tendencja na rynku placów budowlanych jest wyczekująca. Najdobitniej odzwierciedla się ten stan rzeczy w dokonywanych obrotach, które — aczkolwiek w stosunku do tego samego okresu r. ub. są znacznie większe — to przecież nie wzrosły proporcjonalnie do istotnego popytu. W szczególności poszukiwane są tańsze parcele na peryferjach miasta. Nie ulega żadnej wątpliwości, że nabywanie parcel na przedmieściach — często przy ulicach nieuzbrojonych i nie objętych dotychczas planem rozbudowy miasta — wskazuje na chęć lokowania kapitałów płynnych wzgl. nabywanie gruntów nosi charakter spekulacyjny. (az)

(k) **Jaką przyszłość posiada w Polsce winiarstwo?** Przemysł winiarski w Polsce dotychczas nie jest należycie doceniany. Tem też należy tłumaczyć niedostateczny jego rozwój, mimo istniejących warunków, w których — przy odpowiedniem zainteresowaniu rynku konsumcyjnego i poparciu przez państwową politykę gospodarczą — przemysł winiarski mógłby zająć poważną pozycję w polskim przemyśle spożywczym. Ciekawy ten problem omawiany będzie na posiedzeniu Związku Ekonomistów dziś we wtorek, dnia 17 bm. godz. 20 w Izbie przem. - handlowej, Mickiewicza 31. Prelekcję na temat „Przyszłość winiarstwa i winnic w Polsce", wygłosi wybitny fachowiec w tej dziedzinie, prezes Poznańskich Prac ekonomicznych, dr. Antoni Skowroński. Na zebranie to Zw. Ekonomistów zaprasza również tych wszystkich z poza swego grona, którzy interesują się zagadnieniem winiarstwa w Polsce.

Z ZAGRANICY

(z) **Norman po raz osiemnasty gubernatorem Banku Angielskiego.** Donoszą z Londynu, że rada zarządzająca Banku Angielskiego wybrała na rok następny ponownie Montague Normana, gubernatorem Banku Angielskiego. W ten sposób Montague Norman po raz osiemnasty stanie na czele angielskiej instytucji emisyjnej.

(z) **Masowe zakupy walorów amerykańskich ze strony zagranicy.** Po reelekcji Roosevelta wystąpił masowy popyt ze strony kapitalistów europejskich na amerykańskie walory. Popyt ten wyraził się w tak poważnych zakupach, że wzbudziły one pewne obawy rządu amerykańskiego. Prez. Roosevelt zaznaczył w związku z tą sytuacją, że zwrócił się do komisji walorów i dewiz oraz do Banku Rezerwy Federalnej, aby spowodować przeprowadzenie ankiety, mającej na celu ustalenie ew. konieczności kontroli tych zakupów, wzgl. ich ograniczenia.

(z) **Pomyślna sytuacja światowego przemysłu okrętowego.** W r. b. budowa statków osiągnie — jeśli chodzi o tonnaż — około 1,8 milj. tonn. Będzie to przeszło 2½ razy więcej, niż wybudowano w najgorszym pod tym względem roku kryzysowym 1933. Będzie to coprawda jednocześnie tylko niespełna 2/3 tego, co wybudowano w najlepszym roku dla budownictwa okrętowego — 1930, ale trzeba wziąć pod uwagę, że jednocześnie daje się zauważyć olbrzymi wzrost budownictwa okrętów wojennych. Gdy się to uwzględni — trzeba stwierdzić, że przemysł okrętowy jest w chwili obecnej w położeniu wyjątkowo pomyślnem i dużo lepszem niż w 1930 r.

Elektryfikacja m. Kościana

Kościan. (kk) Sprawa eletryfikacji m. Kościana zalicza się obecnie do najpilniejszych i najważniejszych zagadnień tutejszego samorządu, czekających na swe rozwiązanie. Miasto Kościan, liczące obecnie 13-tysięcy mieszkańców, posiadając poważne ośrodki przemysłowe, wykazujące stały rozwój, nie może pozostawać bez siły świetlnej, tembardziej, że różne placówki wytwórcze i przemysłowe, pragnące osiedlić się w Kościanie, stale zrażają się brakiem energji elektrycznej. Na całej przestrzeni linji kolejowej z Poznania do Rawicza z miast powiatowych tylko Kościan pozostaje dotąd bez energji elektrycznej.

Bez względu na istniejący międzypowiatowy związek elektryfikacyjny, komisja elektryfikacyjna, składająca się z członków rady miejskiej i zarządu miejskiego po kilkakrotnych pertraktacjach zawarła z zarządem miejskim w Poznaniu umowę, według której elektrownia poznańska pobuduje linję przesyłkową z Poznania przez Żabno do Kościana i dostarczać będzie prąd. Z prądu kabla elektrycznego Żabno — Kościan będą mogły korzystać m. Czempiń, jak i pobliskie wioski, co jednakże w żadnym wypadku nie obciąży funduszów miasta Kościana. Założenie kabla z Poznania do Kościana, nad którym prace są już w pełnym toku, kosztować będzie około 120 000 zł. Sumę tą zaciągnęło miasto w K. K. O. miasta i powiatu i wykłada wzamian, za co elektrownia poznańska dostarczać będzie miastu bezpłatnie prąd do czasu aż suma ta się z amartyzuje. Całe urządzenie linji otrzymuje m. Kościan w zastaw, jako zabezpieczenie na dostarczenie prądu do wysokości wyłożonej sumy.

Umowa, którą zawarto, opiewa ze względów na postanowienia ustawowe na 25 lat, przyczem elektrownia poznańska jako rekompensatę za wyłożone przez m. Kościan pieniądze na pobudowanie kabla udzielać będzie przez cały czas trwania umowy 5 procent rabatu. Jako minimum konsumcji prądu dla m. Kościana ustalono od drugiego roku trwania umowy na 100 000 klw. godz. W mieście samem urządzone będą 2—3 stację transformatorowe i słupkowe do rozprowadzania prądu. Przeprowadzenie przewodów etc. w mieście samem kosztować będzie około 40 000 zł. Aby zelektryfikowanie miasta nie spowodowało w gospodarce miejskiej specjalnych wstrząsów i ponad możność nie obciążało budżetu miejskiego, kwota w wysokości 40 000 zł, zostanie wyłożona z funduszów odnowienia zakładów miejskich jak: gazowni, rzeźni, i wodociągów miejskich.

Kwota ta stopniowo zostanie z prądu do funduszów odnowienia odprowadzona. Przeprowadzenie przewodów etc. w mieście powierzone zostanie po rozpisaniu ofert prywatnym przedsiębiorstwom. Śmiało można twierdzić, że zelektryfikowanie miasta wpłynie dodatnio na rozwój rzemiosła, przemysłu i handlu Kościana.

Z WYDAWNICTW

(w) **Witold Ptaszyński: „Kredyt i konjunktura".** — Położenie gospodarcze Polski w okresie 1925 — 1935 na tle poglądów G. Guillaume'a". Nakładem „Gospodarki Narodowej". Warszawa 1936. Stron 36, 3 tabele cyfrowe i wykres. Książka ta omawia tętniące życiem zagadnienia współczesnej polityki gospodarczej (m. in. zjawisko dewaluacji) a jednak unika starannie wkraczania na teren wskazywania dróg ujścia i dążeń, pragnąc jedynie stwierdzać fakty. Syntetyczny rezultat zestawienia tych faktów ujęty w końcowym wykresie przebiegu konjunkury w Polsce musi niewątpliwie zastanowić swą niezwykłą wyrazistością i zgodnością zmian obserwowanych zjawisk — każdego, ktoby nawet wahał się podzielić teoretyczne podstawy zawarte w omawianej książce. Należy przypuszczać, że „Kredyt i Konjunktura" wywoła w kołach ekonomicznych i politycznych duże zainteresowanie i użyteczną polemikę, rzucając zupełnie nowy snop światła na ostatnie 10 lat naszego życia gospodarczego.

Składnica żelastwa w żołądku

W szpitalu Królowej Heleny w Tryjeście poddano w tych dniach operacji 50letniego przekupnia, nazwiskiem Mario Fusco. Wynik opera ji wprawił lekarzy w najwyższe zdumienie. Mianowicie w żołądku przekupnia znaleziono imponującą składnicę kluczy, monet, trzonków, łańcuszków i wiele innych przedmiotów, które widzimy na powyższem zdjęciu. Jest to podobno rezultat „zakładów" za pieniądze.

Sztuka balsamowania

Różne sposoby konserwacji ciał zmarłych

Z dawien dawna istnieje zwyczaj balsamowania zwłok, by w ten sposób rysy zmarłych przechować dla potomności. Z czasem balsamowanie stało się prawdziwą sztuką, posiadającą swe style i ulegającą modom, jak każda inna sztuka.

Istniały różne sposoby konserwowania ciał zmarłych. Najpopularniejszy, bo najtańszy, polegał na tem, że podbrzusze przepłukiwano pewnemi chemicznemi substancjami, poczem ciało przez czas dłuższy kąpano w ługu natronu. Sprepar owane w taki sposób zwłoki oddano rodzinie do pochowania. Ponieważ mięso strawione zostało przez ług, więc pozostawały tylko kości i skóra. Droższy zabieg, bo kosztujący, według Diodora, 20 „min" czyli okoł półtora tysiąca złotych, polegał na injekcji oleju cedrowego w podbrzusze i także kąpieli w ługu. Trzeci, najdroższy sposób, za który płacono jeden talent srebrem t. j. około 8 000 złotych, był rzecz prosta, stosowany tylko u ludzi bardzo bogatych. Dawał on jednak zupełną gwarancję trwałości, a prócz tego zapewniał zmarłemu — w mniemaniu pozostałej rodziny — wiekuistą szczęśliwość pozagrobową. Zabieg uskuteczniany był w ten sposób, że nasamprzód usuwany był za pomocą haczykowatego narzędzia z bronzu mózg, i to przez kanały nosowe tak, by żadne zewnętrzne okaleczenie nie miało miejsca. Następnie, za pomocą ostrego kamienia etjopskiego, robiono nacięcie z lewej strony podbrzusza — jak to u wielu mumij zostało stwierdzone. Użycie kamienia zdaje się wskazywać na to, że zwyczaj ten sięga epoki kamiennej. Przez otwór nacięcia wyjmowane były wnętrzności, które potem balsamowano i chowano oddzielnie. Opróżnioną jamę brzuszną czyszczono, wypłukiwano winem palmowem i zalewano wonnościami, a wkońcu napełniano myrrą i kassią poczem ją zaszywano.

Wiele ingradiencyj używanych do balsamowania zwłok, sprowadzono, jak pisze Diodor, z krajów ościennych, zwłaszcza z Syrji i Palestyny. Do opróżnionej z mózgu czaszki, wkładana była zwykle żywice lub nasycone żywicą płótno. Wnętrzności bywały również mumyfikowane, bandażowane i układane w czterech, zazwyczaj alabastrowych, naczyniach, t. zw. „kanopach". Jednak u wielu mumij znajdowano serce, pozostawione w właściwem miejscu. Przypisuje się to tej okoliczności, że organ ten, jak wierzono, występował jako świadek w sądzie boskim, sprawowanym nad umarłym w zaświatach. W jednym wiadomym wypadku, któryś z królów, nie będąc zdaje się zbyt pewnym korzystnego zeznania tego świadka, polecił serce swe, zaraz po śmierci, usunąć. Zastąpiono je sercem kamiennem, przypuszczając zapewne, że będzie ono jako świadek bardziej — dyskretne.

Wszystko, mające jakikolwiek związek z balsamowaniem i pogrzebaniem, posiadało charakter religijny, a stąd też częściowo magiczny. Na batystowych bandażach, któremi owiązywano ciała, w wielu miejscach umieszczano nazwiska zmarłego, a obok tego różne formułki magiczne, mające mu nadać moc zwalczenia złych duchów, zaludniających rzekomo licznie „tamten świat". Bandażowanie uskuteczniano w ten sposób, że nasamprzód owiązywane były palce, ręce i ramiona, potem stopy i nogi, a w końcu reszta ciała.

Mumja Tutankhamena była szczególnie starannie obandażowana. Palce u rąk i u nóg tkwiły w złotych futerałach, palce ozdobione były cennemi pierścieniami, a ramiona, bransoletami. Naogół znaleziono na mumji 143 przedmioty, stanowiące amulety, które zmarłemu władcy ułatwić miały podróż w zaświaty. Zdejmowanie bandaży było bardzo utrudnione, gdyż batyst strawiony przez oleje, rwał się na strzępy. Także mumja sama nie znajdowała się w zbyt dobrym stanie. Wnętrzności pochowane były oddzielnie i znajdowały się w czworokątnem alabastrowem naczyniu, w czterech kanopach, z widniejącemi na pokrywach podobiznami króla.

Kr.

Wojciech Bąk

naznakomitszy poeta młodego pokolenia; autorski jego wieczór odbędzie się w „Salonie 35" (plac Wolności 4) w środę, 18 bm. o godz. 20. Słowo wstępne wygłosi Dr. K. Troczyński, recytacje Stefan Drewicz.

Cały Poznań zachwyca się najwytworniejszym i najmodniejszym lokalem

MOULIN ROUGE

gdzie przy wyborowem towarzystwie można spędzić wesoło czas.

Rendez-vous eleganckiego świata.

Codziennie „FIVE o'CLOCK TEA" Kawa 75 gr

Pg 8255-45,116

Ci, co strzegli Napoleona

Tam, gdzie Ocean Atlantycki pomiędzy Afryką a Południową Ameryką stopniowo przechodzi w Ocean Lodowaty Południowy, leży wyspa pod nazwą Tristan da Cunha. Nazwa ta nie ma nic wspólnego z portugalskim żeglarzem tego imienia, który w pierwszej połowie XVI stulecia dokonał kilku podróży odkrywczych na Oceanie Indyjskim.

Wyspa Tristan da Cunha jest prawie pustynią, pośrodku której wznosi się dawno wygasły wulkan o 3229 m wysokości. Powierzchnia wyspy wynosi 160 km. kw. Ziemia nie wydaje nic więcej ponad nędzne kartofle, to też mieszkańcy wyspy muszą ponadto żywić się rybami i jajami ptaków morskich. 140 ludzi mieszka na tej pustyni, wszyscy przebywają tu dobrowolnie, gdyż każdy, gdyby tylko chciał, mógłby prędzej czy później dostać się na stały ląd. Co prawda nie jest tak blisko z wyspy Tristan da Cunha na ląd: 3330 km dzieli wyspę od Afryki, 4600 km od Ameryki, a do najbliższej zamieszkałej wyspy św. Heleny jest 2550 kilometrów.

Wyspa jest kolonją angielską, niema tu jednak żadnych urzędników metropolji, jedynie co dwa lata przybija do brzegów okręt angielski. Mieszkańcy Tristan da Cunha są potomkami angielskich żołnierzy, którzy kiedyś strzegli Napoleona na wyspie św. Heleny. Kiedy Napoleon umarł, garnizon angielski miał wrócić do ojczyzny, niektórzy jednak z pośród żołnierzy woleli zostać na wyspie św. Heleny. Po pewnym czasie wśród dobrowolnych wygnańców powstały niesnaski i garstka z nich wyruszyła na Tristan da Cunha, która wtedy była całkowicie niezamieszkała. Przybywszy tu, nie ruszyli się już stąd, a ich potomkowie przebywają nadal na wyspie.

Dzisiaj niema wcale białych na Tristan da Cunha. Brak kobiet był pierwszem wielkiem zagadnieniem, które nastręczyło się dawnym żołnierzom, a ponieważ życie na pustynnej wyspie nie pociągało białych kobiet, przysłano tu transport murzynek, które przydzielono żołnierzom.

Co dwa lata przybija do wyspy okręt, wyczekiwany z utęsknieniem przez mieszkańców. Okręt przywozi lekarstwa, narzędzia, materjały, książki i t. p., wszystko dary zarządu kolonij angielskich. Szczególnie pożądane jest drzewo, którego zupełnie brak na wyspie, jako że rosną tu tylko małe krzaki.

Wyspa rządzi się samodzielnie, jedynym „urzędnikiem" jest duchowny nazwiskiem Rogers, który osiadł tu ze swoją żoną w 1922 r. Wszelkie poważne sprawy i niesnaski rozstrzygają mieszkańcy Tristan da Cunha wspólnie.

M. D.

Bezpłatny lunch dla pasażerów lotniczych

Frekwencja na szwedzkich linjach lotniczych zwiększa się z roku na rok. W okresie od 1924 r. do 1 września r. b. aeroplany szwedzkie przeleciały ogółem 6.478.909 km, przewożąc 172.975 pasażerów, 1.675.440 kg bagażu i 755.512 kg poczty. Z początkiem bieżącego miesiąca szwedzkie linje lotnicze wprowadziły ciekawą inowację. Mianowicie każdy podróżny, udający się do Hamburga, Amsterdamu, Londynu i Paryża otrzymuje koszyszek z prowiantami, owocami i winem.

„Lohengrin" w Teatrze Wielkim

P. Stani Zawadzka — Józef Woliński

W sobotę, 21 bm., ujrzymy w Operze arcydzieło genjalnego, od wielu lat w Poznaniu nie granego kompozytora Ryszarda Wagnera p. t. „Lohengrin". Wspaniała ta opera ukaże się w nowej inscenizacji i w doskonałej obsadzie czołowych artystów Opery w osobach pp.: dr. Stani Zawadzkiej (Elza), dr. W. Roessler - Stokowskiej (Ostruda), Józefa Wolińskiego (Lohengrin), Zenona Dolnickiego (hr. Telramund), Romana Wragi (król), Eugenjusza Maja (herold) i in. Kierownictwo muzyczne objął dyr. dr. Zygmunt Latoszewski, reżyserję Karol Urbanowicz. Nowe dekoracje przygotowuje kierownik działu plastycznego Z. Szpingier.

Zapowiedź wznowienia „Lohengrina", tak pieczołowicie i wspaniale przygotowanego, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie wśród melomanów naszej Opery i sobotnie przedstawienie stanie się prawdziwie wielkiem wydarzeniem w życiu muzycznem Poznania.

Dziś koncert symfoniczny

W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym koncercie symfonicznym w Teatrze Wielkim pod dyrekcją Feliksa Nowowiejskiego. Jako solistka wystąpi słynna brazylijska pianistka Magda Tagliafero, która na piątkowym koncercie w Filharmonji warszawskiej odniosła nienotowany sukces. Artystka odegra koncert F-Dur Saint-Saënsa. W części orkiestrowej usłyszymy: Rachmaninowa „Wyspę umarłych", Schmitta „La Tragédie de Salomé", Ravela „Daphnis et Chloe" (I. Suitę) i Nowowiejskiego „Śmierć Ellenai" (fragment symfoniczny na kwintet smyczkowy i klarnet).

NISKIE CENY.....

przy pierwszorzędnem wykonaniu z najlepszych materiałów w najmodniejszych deseniach to zalety

PŁASZCZY i UBRAŃ

firmy

W. Lewandowski i Ska

Poznań, Stary Rynek 55

Elegancki krój - zadowoli wszystkie wymagania

Pg 8257-97,8

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Jutro ciesząca się rekordowem powodzeniem operetka Lehara „Ewa". W czwartek jedna z najpiękniejszych naszych oper, „Goplana" Wł. Żeleńskiego, w świetnej obsadzie czołowych artystów opery. W sobotę, 21 bm. premjera „Lohengrina"

Z Teatru Polskiego

Szekspir na scenie wypełnia codziennie szczelnie widownię, a publiczność oczarowana jest przedstawieniem. „Wieczór trzech króli" bawi publiczność, jak najlepsza komedja współczesna. Przedstawienie stoi na tak wysokim poziomie artystycznym, że możnaby je pokazywać w całej Europie. Do piątku włącznie grana będzie arcykomedja Szekspira „Wieczór trzech króli" codziennie w premjerowej obsadzie.

Z Teatru Nowego

Dziś we wtorek dramat Stefana Żeromskiego „Róża" w wykonaniu całego niemal zespołu Teatru Nowego. Przedstawienie dzisiejsze zostało zorganizowane przez Komitet Rodzicielski XVI szkoły powszechnej na Jeżycach, celem uzyskania funduszów na gwiazdkę dla niezamożnej młodzieży. Ze względu na piękny, szlachetny i humanitarny cel, Komitet Rodzicielski zwraca się z gorącym apelem do P. T. społeczeństwa o łaskawy jak najliczniejszy udział, celem przyjścia z pomocą niezamożnym dzieciom Poznania.

W przygotowaniu fascynująca, współczesna sztuka wybitnego pisarza czeskiego Wernera „Ludzie na krze".

W piątek, dnia 20 bm. w Teatrze Nowym wystąpi jeden z największych pianistów doby współczesnej, laureat Konkursu Chopinowskiego, Irme Ungar, który wykona szereg najświetniejszych klasycznych utworów. Zainteresowanie koncertem tego fenomenalnego niewidomego wirtuoza kunsztu fortepianowego, olbrzymie. Zamówienia na bilety w sklepie p. F. Zygarłowskiego, ul. 27 Grudnia, należy uczynić jak najwcześniej, celem uniknięcia zawodu i rozczarowań z powodu braku tychże.

Ratysboński Chór Katedralny

w Poznaniu.

Do rzadkich artystycznych wydarzeń sezonu koncertowego należeć będzie występ słynnego w cały świecie **„Ratysbońskiego Chóru Katedralnego"** którego dyrygentem jest Dr. T. Schrems, wybitny kapelmistrz katedralny. Chór ten składający się z 60 śpiewaków (40 chłopców i 20 mężczyzn) powstał jeszcze za czasów Karola Wielkiego a dzięki pieczołowitemu kierownictwu podtrzymuje chór ten do dziś starą tradycję pielęgnowania najwyższego kunsztu śpiewaczego. **„Ratysboński Chór Katedralny"** przyjeżdża po raz pierwszy do Polski i ze względu na ograniczony termin turnusu wystąpi tylko w Poznaniu i Bydgoszczy. Zapowiedź tak świetnego i renomowanego zespołu wywoła wielkie zainteresowanie wśród kulturalnych sfer naszego miasta.

Koncert odbędzie się **w piątek, dnia 27 listopada w Auli uniwersyteckiej,** co ze względu na pierwszorzędne znaczenie tego artystycznego wydarzenia już dziś komunikujemy.

Sprzedaż biletów od poniedziałku w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38, gdzie również przyjmowane będą zamówienia z prowincji.

zg 14 666

Jutro Wieczór Sonet

Thelma Reiss i John Hunt.

Pod protektoratem **J. E. Sir Howarda Kennard Ambasadora Wielkiej Brytanji** i „Brytyjskiego Komitetu dla Współpracy z Zagranicą" odbędzie się **jutro w środę, dnia 18 listopada w sali Domu Ewangelickiego** wieczór sonet w wykonaniu świetnych angielskich artystów **Thelmy Reiss** — wiolonczela i **Johna Hunta** — fortepian.

Artyści wykonają sonaty na wiolonczelę i fortepian Chopina g-moll, Brahmsa e-moll i Baxa. Pozatem usłyszymy sonatę Cis-Dur Beethovena na fortepian oraz suitę Bacha C-Dur na wiolonczelę solo.

Rzadki ten wieczór artystyczny wzbudził u miłośników kameralnej muzyki jak i przyjaciół Anglii zrozumiałe zainteresowanie. Bilety w cenie 1 do 3.— zł do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, tel. 56-38.

zg 14 692

SPORT

Oddalone pretensje żydowskie

W poniedziałek odbyła się w sądzie grodzkim w Wilnie rozprawa sądowa z oskarżenia związku Makabi w Polsce, który domagał się od WKS Śmigły odszkodowania w sumie 1.000 zł za rozegranie 2 spotkań piłkarskich w r. 1935. WKS Śmigły odmówił wypłacenia odszkodowania ze względu na to, że Makabi przysłała drużynę rezerwową a nie reprezentacyjną, jak głosiła umowa. Na rozprawie WKS Śmigły przedstawił sądowi wiele dokumentów i listów stwierdzających, że Makabi nie dotrzymała umowy, jeżeli chodzi o skład drużyny.

Sąd wydał wyrok, mocą którego powództwo cywilne związku Makabi zostało oddalone. Poza tem na rzecz Śmigłego zasądzono koszta postępowania.

Rozprawę prowadził sędzia Obrocki. Ze strony Śmigłego wystąpił adw. Gorzuchowski, ze strony Makabi adw. Ferster. Rozprawa i wyrok wywołały w Wilnie duże zainteresowanie.

Nie ulega wątpliwości, że wyrok ten ma duże znaczenie, gdyż obecnie drużyny będą musiały przysyłać zgodnie z umową pierwsze drużyny, a nie rezerwy, jak to było dotychczas stale praktykowane nie tylko zresztą w Wilnie ale i w innych miastach.

Gry sportowe

AZS warszawski przegrał w drugim dniu swego pobytu we Wrocławiu z drużyną tamtejszego uniwersytetu 7:17 (3:6).

Lekka atletyka

Zaprawa zimowa w H. C. P. rozpocznie się w czwartek 26 b. m. od godz. 17 na ogrzanej sali klubu przy Górnej Wildzie 180.

Treningi odbywać się będą regularnie we wtorki i czwartki od godz. 17 do 19. Na treningach przyjmować się będzie również zgłoszenia nowowstępujących do sekcji. (kom.)

Pięściarstwo

Z Danją nie walczymy. P. Z. B. otrzymał w odpowiedzi na wysłaną depeszę telegraficzną odpowiedź od związku duńskiego, że międzypaństwowego spotkania pięściarskiego z Polską w dniu 29 bm., związek duński nie może przeprowadzić.

Lechja bijąc Reverę Stanisławów w stosunku 15:1, zdobyła drużynowe mistrzostwo okręgu lwowskiego.

Finlandja zremisowała z Danją 8:8, w spotkaniu międzypaństwowem w Helsinkach.

Piłka nożna

„Śląsk", była drużyna ligowa, przegrała swoje pierwsze spotkanie w lidze śląskiej 1:5 ze Słowianem.

Różne

Celem propagandy piłki ręcznej na terenie Wielkopolski, K. S. „Warta" urządza turniej w koszykówkę panów i siatkówkę pań, o nagrody wędrowne. Turniej odbywać się będzie w dniach 22 i 29 bm. oraz 6 i 8 grudnia w hali ośrodka w. f. przy ul. Bukowskiej. Jest on dostępny tak dla drużyn zrzeszonych w P. Z. P. R. jak i niezrzeszonych.

Zgłoszenia należy kierować do sekretarjatu K. S. „Warta" Aleje Marcinkowskiego 26 do dnia 19 bm. włącznie, wraz z wpisowem w kwocie zł 2 od każdej drużyny. (kom)

Ośrodki zaprawy zimowej miejskiego komitetu w. f. i p. w. W okresie od 1 listopada do kwietnia prowadzi miejski komitet w. f. i p. w. w kilku miejskich salach gimnastycznych, w różnych częściach miasta, ćwiczenia gimnastyczne i gry sportowe dla młodzieży pozaszkolnej i członków organizacyj i klubów sportowych m. Poznania.

Zgłoszenia imienne przyjmuje miejski komitet w. f. i p. w. stadjon miejski tel. 7219.

W ciągu m. listopada i grudnia br. Ćwiczenia odbywać się będą: w sali gimnastycznej:

w 3. szk. powsz. przy ul. Bydgoskiej, we wtorki od godz. 19—21;

8 szk. powsz. przy ul. Słowackiego, w piątki od 19—21;

w 25 szk. powsz. przy ul. Gen. Prądzyńskiego, w środę od 19—21;

w 27 szk. powsz. na Winiarach, w środy 19—21;

w IV szk. wydziałowej przy ul. Berwińskiego, w czwartki od 19—21;

w Publ. Szk. Dokszt. przy ul. Działyńskich w poniedziałek wtorki i czwartki od godz. 20—21,15;

w gimn. J. Kantego przy ul. Strzałowej w piątki od 19—21. (kom)

Nie wiedział co robić z nudów..... dopóki nie kupił **APARATU RADIOWEGO** tanio i na dogodnych warunkach spłaty w najstarszej firmie radiowej **„EMKA"**
wł. Marian Włodarczak, Poznań, ul. Wrocławska 30, tel. 36-83
Przyjmujemy Obligacje Pożyczek Państwowych i asygnaty „Kredyt".
ng 20448

47 lóż masońskich w Polsce

Prasa warszawska podaje zestawienie lóż masońskich, działających na obszarze Polski.

Ujawnione loże masońskie w Polsce dzielą się na trzy grupy narodowościowe: polską, niemiecką i czysto żydowską, przyczem tak polskie, jak i niemieckie loże pozostają pod przemożnemi wpływami żydo-komuny.

Loże polskie, znajdujące się w Warszawie, noszą następujące nazwy:

„Najwyższa Rada Polski Rytu Szkockiego Dawnego i Uznanego";

Narodowa Wielka Loża Polski;

Loża-matka „Kopernik";

Loże symboliczne:

„Prawda";

„Machnicki";

„Kościuszko";

„Wolność przywrócona";

„Łukasiński";

„Wiernych przyjaciół";

„Prawo ludu" i „Szarotka".

Łódź: „Gabriel Narutowicz";

Sosnowiec: „Staszic";

Wilno: „Tomasz Zan".

Razem zatem w całej Polsce — 14 lóż polskich.

Loże niemieckie:

W Poznaniu: „Bund deutscher Freimaurerlogen in Polen" („Związek Niemieckich Lóż Masońskich w Polsce"); „Zum Tempel der Eintracht" („Pod świątynią zgody").

W Bydgoszczy: „Janus".

W Chełmnie: „Wilhelm zur strahlenden Gerechtigkeit" („Wilhelm pod promieniejącą sprawiedliwością").

W Chojnicach: „Friedrich zur wahren Freundschaft" („Fryderyk pod prawdziwą przyjaźnią").

W Gnieźnie: „Zum bekränzten Cubus" („Pod uwieńczonym sześcianem").

W Grudziądzu: „Viktoria zu den drei gekrönten Türmen" („Wiktorja pod trzema ukoronowanemi wieżami").

W Inowrocławiu: „Zum Licht im Osten" („Pod światłem na Wschodzie").

W Katowicach: „Zum Licht im Osten" („Pod światłem na Wschodzie").

W Krotoszynie: „Zum Tempel der Plichttreue" („Pod świątynią wierności obowiązkowi").

W Ostrowie: „Zum Tempel der Treue im Osten" („Pod świątynią wierności na Wschodzie").

W Rawiczu: „Zum Tempel der Bruderliebe' („Pod świątynią miłości braterskiej").

W Starogardzie: „Augusta zur Unsterblichkeit" („Augusta pod nieśmiertelnością").

W Toruniu: „Zum Bienenkorb" („Pod ulem").

W Pszczynie: „Zu den drei Bergen" („Pod trzema górami").

Razem zatem w całej Polsce — 15 lóż niemieckich.

Loże żydowskie znajdują się i noszą nazwy:

W Krakowie: Wielka Loża „Bnei Brith" i Związek Stowarzyszeń Humanitarnych „Bnei Brith w Polsce".

W Poznaniu: Loża Bnei Brith „Amicitia".

W Krakowie: Loża Bnei Brith „Solidarność".

W Bielsku: Loża Bnei Brith „Esra".

We Lwowie: Loża Bnei Brith „Leopolis".

W Lesznie: Loża Bnei Brith „im. Rafała Koscha".

W Przemyślu: Loża Bnei Brith „Humanitas".

W Katowicach: Loża Bnei Brith „Concordia".

W Warszawie: Loża Bnei Brith „Braterstwo".

W Chorzowie: Loża Bnei Brith „im. Michała Sachsa".

W Łodzi: Loża Bnei Brith „Montefiore".

W Stanisławowie: Loża Bnei Brith „Achduth".

W Krynicy: Loża Bnei Brith „Sezonowa".

W Białymstoku: Loża Bnei Brith w trakcie organizacji.

W Częstochowie: Loża Bnei Brith w trakcie organizacji.

W Równie: Loża Bnei Brith w trakcie organizacji.

W Wilnie: Loża Bnei Brith w trakcie organizacji.

Razem zatem w całej Polsce — 18 lóż żydowskich.

Wszystkie loże masońskie czysto żydowskie, pracujące na ziemiach polskich, nie podlegają w najmniejszym stopniu masońskim czynnikom polskim. Ich centralna władza mieści się w Cincinnati (Stany Zjedn.).

Zatem w Polsce istnieje 47 lóż masońskich ujawnionych, obejmujących swemi mackami poszczególne dzielnice kraju.

Ostatnio działalność masońską rozwijają również t. zw. Rotary-Cluby. Ekspozytury Rotary-Clubu w Polsce wysyłają okólniki zapraszające do wstępowania w ich szeregi. Akcja ta jednak nie znajduje powodzenia, gdyż społeczeństwo polskie dobrze się orjentuje w charakterze Rotary-Clubów.

NAJWYŻSZE ODZNACZENIE
ZŁOTY MEDAL
NA WYSTAWIE PRZEMYSŁU METAL. i ELEKTROT.
w WARSZAWIE
W DZIALE SPRZĘTU ELEKTROINSTAL.
UZYSKAŁA JEDYNIE
FABRYKA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH
Inż. ST. CISZEWSKI w Bydgoszczy
ZA NAJDOSKONALSZY SPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY.
ng 20189

RADJO

Audycja organowa

Organy Wurlitzerowskie należą dziś do najpopularniejszych instrumentów muzycznych. W dziale muzyki lekkiej grają one pierwszorzędną rolę, o czem świadczą liczne nagrania na płytach gramofonowych. Lekka muzyka organowa znalazła i u nas liczne rzesze zwolenników, chociaż rekord pod tym względem należy niewątpliwie do Anglji, właściwej ojczyzny organów kinowych. Rozgłośnie angielskie nadają codziennie przynajmniej jeden koncert lekkiej muzyki organowej. Jest to dowodem wyjątkowej popularności tego instrumentu. W Polsce tylko dwa kina posiadają organy Wurlitzenowskie, a pierwsze a zarazem największe zbudwoane w kinie „Słońce". Organy kinowe „Słońca" zostały niedawno zmodernizowane i uzupełnione nowemi głosami. Nasi radjosłuchacze będą je mogli usłyszeć w „Kwadransie na organach Wurlitzenowskich" w najbliższy piątek 20 bm. o godz. 15,45 do 16. Wykonawcą będzie znany muzyk i kompozytor Ludomir Szeliga, który odegra szereg utworów z lekkiego repertuaru.

Pianista amerykański gra w radjo Chopina

W sezonie obecnym nadaje Polskie Radjo co drugą środę audycję chopinowską w wykonaniu sławnych artystów zagranicznych. Dzięki temu, mieli słuchacze możność usłyszenia utworów Chopina w ciekawych i różnorodnych interpretacjach sławnych pianistów tej miary co Egon Petri, Marcel Ciampi, Imre Ungar. W środę 18. 11. o godz. 21 jako wykonawca Chopina wystąpi amerykański pianista o głośnem nazwisku Shury Czerkassky.

Podróżnik polski w Kamerunie

Wyprawa afrykańska Stefana Rogozińskiego, który w r. 1882 wyruszył ze swymi towarzyszami Klemensem Tomczekiem i Leopoldem Janikowskim, miała na celu poza zdobyczami naukowemi uzyskania obszaru na ziemiach afrykańskich pod niezawisłe kolonje polskie. Z trzech bohaterskich podróżników doczekał Niepodległej Polski, najstarszy z pionierów — p. Leopold Janikowski. Wywiad z autorem książki „W dżunglach Afryki" przeprowadzi przed mikrofonem warszawskim z okazji „Dni Kolonjalnych" — znany pisarz, marynista Janusz Stępowski. Z wywiadu tego dowiedzą się radjosłuchacze o poczynaniach i dziejach wyprawy do Kamerunu. Audycja nadana będzie 18. 9. o godz. 17,50.

Bohaterscy rybacy niosą pomoc rozbitkom

W czasie szalejącego sztormu na wybrzeżu Szwecji uległ katastrofie parowiec „Bona". Na ratunek rzucili się rybacy, którzy spostrzegli z brzegu tonący statek. Wśród dzielnych rybaków wyjątkową odwagą wyróżnili się dwaj bracia, Karl Oskar i Hjalman Fredrikson, przyczem ten ostatni ocalił sześć osób z pośród załogi okrętu. Karl Oskar już jako 15-letni chłopak uratował od śmierci dwie łyżwiarki, pod któremi załamał się lód w czasie ślizgawki. Dzielny chłopak, nie tracąc przytomności umysłu, obwiązał się długą liną, której koniec rzucił nieszczęśliwym kobietom. Odważnemu chłopcu z pomocą przybiegło parę osób i wspólnemi siłami udało się uratować łyżwiarki.

Łowiąc pewnego razu ryby w przerębli, Fredrikson usłyszał nagle krzyki o pomoc. Gdy pobiegł w tym kierunku, zauważył człowieka znikającego pod wodą w jednej z pobliskich przerębli. Fredrikson nie namyślając się ani chwili, rzucił się do lodowatej wody i uratował nieszczęśliwca od niechybnej śmierci. W podobny sposób Fredrikson ocalił jeszcze dwie osoby, przyczem sam cudem uniknął śmierci. W czasie bowiem ratowania pary małżeńskiej, która wpadła do wody, załamał się pod Oskarem lód i Fredrikson wpadł do przerębli. Z wielkim trudem udało mu się utrzymać na powierzchni wraz z małżonkami tak długo, aż nadbiegł jego brat Hjalmar i uratował wszystkich troje.

Obecnie na terenie Szwecji odbywa się zbiórka na bohaterskich rybaków, którzy z narażeniem życia nieśli pomoc nieszczęśliwym.

†

W sobotę, dnia 14 listopada 1936 r., zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, najukochańsza babcia i prababcia, ś. p.

z Duchalskich

Bronisława Häuslerowa

w 81 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. bm. o godzinie 4 po południu z kostnicy cmentarnej parafji Bożego Ciała.

zg 14728

W głębokim smutku pogrążeni
synowie, wnuki i prawnuki

Poznań, Berlin, Łódź.

†

W niedzielę, dnia 15 listopada 1936 r., o godz. 20,10, zasnęła w Panu, po krótkich lecz ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia, córka, siostra, synowa, ciocia, szwagierka i kuzynka, ś. p.

Bronisława z Ganswindtów Kolanowa

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19. bm. o godz. 15 z kaplicy przedpogrzebowej przy ul. Wały Jana III na cmentarz parafialny. Msza św. odprawi się w piątek, 20. bm. o godzinie 7,30 w kościele parafialnym na Jeżycach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim bólu i rozpaczy

Pg 8268-47,31

opuszczeni
mąż, dzieci i rodzina.

Poznań, Staszica 23 m. 5.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak, Poznań, pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

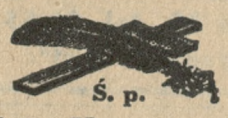

Ś. p.

z Łodzia Kurnatowskich

Marja Jarnatowska

I voto Szafarkiewiczowa

zmarła dnia 16 listopada 1936 r. po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. w 82 roku życia, o czem donoszą

w głębokim smutku pogrążeni

dzieci, wnuki i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 b. m. o godzinie 11 po południ. z kaplicy cmentarza św. Marcina przy ul. Bukowskiej. Msza św. tegoż dnia rano o godz. 9,30 w kościele św. Marcina.

Poznań, Jasieniec, Warszawa. zg 14 729

Praca biurowa

nadmiernie nuży oczy, gdy nie są chronione dobrymi szkłami „Uro-Punktal" Zeissa

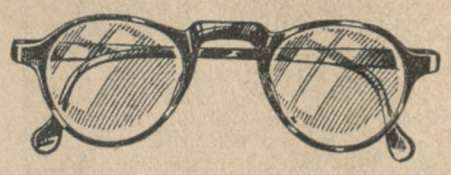

od **Gregera**

27 GRUDNIA 18

Dostawca Ubezpieczalni Społecznej.

Pg 8267-47.24

Restauracja Ogrodu Zoologicznego, ulica Gajowa 5

stale czynna — niskie ceny — wejście z frontu.
Poleca dobrze pielęgnowane piwa, napoje i smaczne potrawy.
Dla Towarzystw sale na zabawy, zjazdy i zebrania.
Pokój dla bridzistów. — Bilard. — Koncert radjowy.

zg 14 731

Wszystkim, którzy dzielili naszą żałobę i serdecznem współczuciem wspierali nas w ciężkich i bolesnych chwilach śmierci i ostatniej wędrówki ziemskiej naszego najdroższego, nieodżałowanego męża i brata, ś. p.

Kazimierza Palucha

w szczególności Przewielebnym Księżom, Ks. Prałatowi Dr. Taczakowi, Ks. Prałatowi Dziekanowi W. P. Wilkansowi, Ks. Prof. Dr. Gronkowskiemu, Ks. Dyrektorowi Piotrowskiemu, Ks. Prefektowi Gierczyńskiemu, Ks. Proboszczowi Zielińskiemu, Księżom Wikarjuszom, Radzie Nadzorczej i Zarządowi Banku Kwilecki Potocki i Ska, Prokurentom, Urzędnikom i wszystkim Pracownikom centrali i oddziałów, — z tak serdecznym żalem żegnającym zmarłego Kolegę i Przełożonego, — Radzie Nadzorczej i Zarządowi Lubońskiej Fabryki Drożdży, Związkowi Zawodowemu Pracowników Kupieckich, Przemysłowych, Bankowych i Biurowych, Organizacjom społecznym i kupieckim, Cechom i Organizacjom w Trzemesznie, Gronu Profesorskiemu i uczniom gimnazjum trzemeszeńskiego, Akademickiemu Kołu Trzemeszniań, oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym za piękne i wzruszające słowa wypowiedziane u trumny, za liczne wieńce i kondolencje, z głębi serca składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Żona i rodzeństwo

Ś. † p.

Bogusława Świdzińska

zakończyła swój żywot doczesny w poniedziałek rano dnia 16 listopada 1936 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 listopada o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

Pg 8258-47,20

Stroskana

rodzina.

ng 20337

†

Dnia 15 listopada 1936 r., o godzinie 18, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza siostra, nasza droga ciotka i kuzynka, ś. p.

Jadwiga Piątkowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18. bm. o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza św. Marcina przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz o godz. 8 w kościele św. Marcina.

zg 14 727

W smutku pogrążeni

brat i rodzina.

Poznań, Auerbach.

†

Dnia 16 listopada 1936 r., zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra i babcia, ś. p.

z Dratwów

Wiktoria Sikorzyna

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20. bm. o godz. 10 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

zg 14 730 **rodzina.**

Modrzewie, p. Stępuchowo.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

„Iskra"

– baterje –

– anody –

A. PIECHOCKI. POZNAŃ

Pg 7 141/2

Księgarnia

Katolicka Podgórna. „W pogoni za nieskończonością" 3,— „Chrześcijańskie pojęcie sportu" 2,60; „Młodzi Zwycięscy" 2,60.

Nr 19 548

zg 14 601

ng 20 230

Watelina

guziki, klamry, podszewki, multon, płótna, nici, igły, dodatki krawieckie Mikołajczak. Świętosławska (Jezuicka) 12 Poznań.

zd 36 343

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko

Poznań, Wodna 13, tel. 53-26.

EMALJA BIAŁA 1 KG (PUSZKA) 2,— ZŁ

ng 19 871

DROPSY ANYŻOWE NA SEZON ZIMOWY poleca

FABRYKA CUKROW St. Marecki, Poznań

ng 19 418/19 św. Wojciech 28.

Fabryka farmaceutyczna lub apteka

wyposażona w odpowiednie urządzenia dla fabrykacji i sprzedaży już dobrze w Polsce wprowadzonego preparatu **poszukiwana.** Zgłoszenia sub: „Tg 1914" kierować do Kurjera Poznańskiego.

Poszukujemy kupna

samochodu ciężarowego

(używanego), 4—5 tonn, na pneumatykach. Oferty do Kurjera Poznańskiego dg **3708.**

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Dom

bezpodatkowy, skład 35 000, wpłata 30 000:

Dom

pryncypalna ulica, 130 000, wpłata 100 000:

Dom

nowy 42 000, wpłata 10 000. Kossmann, Fredry 6. zdg 38 436

Dom

Kościan, główna ulica, dwa składy, pięć mieszkań, wjazd, sprzedam natychmiast. Gotówką 20 tysięcy. Dobra okazja dla kupców każdej branży. Adres Kurjer Poznański dg 3612

Dom

Poznań — Łazarz 23 000 sprzeda Dom Zleceń, Pocztowa 15. zdg 38 455

Parcelę

mieszkaniem, warsztat stolarski, zaprowadzony korzystnie sprzedam. Białek, Junikowo-Osiedle, Grunwaldzka. zd 38 212-3

Willę

dochodową w Poznaniu, nowoczesną z komfortowemi mieszkaniami kupię, wprost od właściciela — wpłata w gotówce do 30 000 zł oraz odstąpienie pierwszorzędnej hipoteki w kwocie 20 000 zł na miejskiej nieruchomości. Szczegółowe oferty pod zdg 38 211 Kurjer Poznański

Kamienicę

dochodową, nową w Poznaniu — wprost od właściciela kupię. — wpłacę 30—40 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 36 957

Kamienicę

śródmieściu mieszkania trzypokojowe, dochód 18 000, sprzedam — 150 000, wpłaty 50 000, reszta dogodna hipoteka. Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17 a. zdg 38 281

Kamienica

przy Skarbowej korzystnie do sprzedania, bez agentów. Oferty Kurjer Poznański dg 3707

2. PIENIĄDZ

Udział

w hurtowni towarów galanteryjnych sprzedam, gotówki 10 000.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 284

Spólnika

z kapitałem 4—8 tys. do założenia składu bławat., bielizny na kresach szuka bławatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 461

Wspólnika

5—10 000 zł do interesu zbożowego poszukuje, współpraca pożądana. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 232

Wysoki

procent i zastaw dam za pożyczkę 800,— zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 441

4. OSOBISTE

Za

długi żony mojej Antoniny z domu Buczkowskich nie odpowiadam. — Antoni Musiałowski w Poznaniu, ul. Łanowa 17. zdg 38 277

Trwała

ondulacja komplet 5 złotych. — Gwarancja. — Masztalarska 7a. zdg 38 375

Panie

dobrze tańczące do kursu bezpłatnie przyjmę. Średziński, Strzelecka 3. zdg 38 324

6. OŻENKI

Znajomości

pana szuka przystojna, lat 37, — własnym mieszkaniem celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 196

Niezależna

wdowa po 40-ce, posiadająca 4 pokojowe mieszkanie, poszukuje z braku znajomości solidnego pana na stanowisku, cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 464

Dr. medycyny
lat 30, kawaler, przystojny, posiada kamienice, własne sanatorjum, szuka żony przystojnej, posażnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 484

Sierżant
zaw., wdowiec, lat 39, z 8-letnią córką pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę inteligentną, uczciwą i religijną w latach od 20 — 32. Pożądanem jest nadesłanie fotografji. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 067

Znajomości matrymonjalne
w zamożnych sferach ,szybko solidnie, dyskretnie ułatwia Echo, dysponując olbrzymim doborem. Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 38 429

Mistrz piekarski
wdowiec, lat 57, posiadający nieruchomość w Katowicach poślubi panią niezależną, zgodliwą i pracowitą Majątek wymagany. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 442

7. SPRZEDAŻE

Po

Okazyjne
kupno wszelkich urządzeń domowych także
kompletnych pokoi
spieszą wszyscy na
Jezuicka 10
(Świętosławska). Pg 7 838-45.41

Kryształy najtaniej
„Lamus". Strzelecka.
Pg 7976-58.42

Sprzedam Aptekę
lub wydzierżawię o dużym obrocie, w wojewódzkiem mieście zachodniej Polski. Potrzebna gotówka do kupna 180 000 zł. do dzierżawy kaucja 30 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego
zdg 37 299

Kryształy
wielkim wyborze okazyjnie tylko Jezuicka 10 (Świętosławska)
Dom Okazyjnego Kupna.
Pg 7 839-45.40

Samochód
Cytroen w dobrym stanie sprzedam za gotówkę 900 zł. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 37 297

Miąższ jabłkowy
śliwkowy, marmelade, powidła mieszane, pierwszorzędnej jakości po cenach najkorzystniejszych poleca
„Jagol",
Poznań. Św. Wojciech 29. tel. 52-82. Pg 7965-44.9?

Wytworne
Płaszcze
Futra
Poranniki
Swetry
Kostiumy
narciarskie w olbrzymim wyborze poleca najkorzystniej F-a A.
Dzikowski,
Poznań, Stary Rynek 49, telefon 29-68. Asygnaty „Kredyt".
Pg 7797-37,174

Jadłodajnię
w centrum sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 37 755

Sprzedam
szory robocze. 3 Maja 3, m. 1.
zdg 37 920

Piekarnię
w dużej kościelnej wsi sprzedam blisko Poznania. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 184

Junkersa
piec łazienkowy sprzedam. Wiadomość św. Marcin 32, m. 11.
zdg 38 253

Kolonjalka
maglem mieszkaniem zaraz. — Adres Kurjer Pozn. zdg 38 163

Motor
5 KM. naftowy sprzedam. Konopka, Koziegłowy, Poznań 10.
zdg 38 222

Piekarnię
z domem na Śląsku i w Poznaniu dobrze zaprowadzone sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 38 228

Pianino
tanio. 3 Maja 3 a — 13, parter.
zdg 38 305

Płaszcze
eleganckie
damskie
najtaniej
wprost
z
fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Asygnaty kredytowe!
ng 18 092/3

Futro
męskie, tchórze, tanio. Grudnia 5 — 10. zdg 38 3?

Samochód
mała reklamówka w bardzo dobrym stanie po remoncie, dobre ogumowanie korzystnie sprzedam Kanałowa 13, w podwórzu.
zdg 38 482

Kolonjalka
pierwszorzędna, tania dzierżawa 3.500,— Adres Kurjer Poznański
zdg 38 327

Skład
kolonjalny na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 38 320

Tanio
regały, stoły, lustra, biurko, piec, żelazka, stojaki, manekiny, maszynę do kroju. Wrocławska 19, m. 2. zdg 36 799

Futro
seal, tęga figura, nowe 110,— średnia figura 100,— Kanałowa 9 m. 3. zdg 38 329

Koń
6 lat, gniady, 168 wysoki, reprezentacyjny na sprzedaż. Zgłoszenia Robocza 5, 14—16.
zdg38 325-6

Walizki
tanio. Czysz. Szkolna 11.
Pg 7925/6-41,36/7

Pierwszorzędną kawiarnię
w Bydgoszczy sprzedam lub zamienię na dom albo gospodarstwo z powodu choroby. Oferty pod ng 20 491 Kurjer Poznański

Piekarnię - cukiernię
przy głównej ulicy Bydgoszczy, dużym składem i mieszkaniem korzystnie sprzedam. Jan Falarczyk, Bydgoszcz, Gdańska 90.
ng 20 490

Motor
zapędowy, prąd zmienny. Górna Wilda 28 — 6. zdg 38 400

Futro
męskie, dobry stan. Masztalarska 7—2. zdg 38 380

Junkersa
piec gazowy, jak nowy. Mickiewicza 27, m. 5. zdg 38 379

Skład
obuwia Września, najruchliwszy punkt tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 376

Piękny gabinet
nowoczesny okazały polerowany wyjątkowo ładny okazyjnie.
Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 8262-47.21

Elegancka sypialnia
orzechowa nowoczesna, bardzo ładna, najlepsze wykonanie okazyjnie.
Poznański
Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 8260-47.22

Sypialnia
brzozowa polerowana tanio.
Jadalnia
orzechowa ładna tanio.
Gabinet
kombinowany okazyjnie.
Jadalnia
flamandzka okazyjnie.
Gabinet
nowoczesny solidny tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 8259-47.23

Pianino
zagraniczne sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 460

3 bokser, samce
czyste, 5½ miesięcy, dobre skłonności, czujne, na sprzedaż. Dom. Rożnowo, pow. Oborniki.
zdg 38 444

Ogiera zimnokrwistego
3½ lat, gniady, rozmiary 170 sprzedam lub zamienię na ogiera do chowu, równowartościowego. Dom. Rożnowo, pow. Oborniki.
zdg 38 443

Zarękawek
karakułowy sealowy okazyjnie. Półwiejska 35 — 4. zdg 38 365

Paletot
męski, czarny, średnia, rower — nowy męski. Marcina 68 — 23.
zdg 38 364

Rower
męski, używany. Górna Wilda 82 podwórze, mieszkanie 11.
zdg 38 362

Skład
mieszkaniem dwupokojowem korzystnie odstąpię. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 38 342

Klatka
kanarka, papugi używana. Pełczyński, Poznań, Grudnia 1.
zdg 38 335

Wolff
Aleksanderwerk. Chociszewskiego 47. zdg 38 424

Wilk
rasowy. Chociszewskiego 47.
zdg 38 423

Pianino
sprzedam. Stroma 24, Gerlach.
zdg 38 316

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51. zdg 38 164

Egzystencja
wytwórnia serków z powodu wyjazdu sprzedam 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 274

Blüthner
krótkie skrzydło.
Pianina, — fisharmonje
okazyjnie. Marcina 22, podwórze
zdg 38 272

Dog
7 miesięczny na sprzedaż. Niegolewskich 8, m. 16. zdg 38 269

Maszyna
wpuszczana prawie nowa. Garbary 53 — 22. zdg 38 265

Kilim
2 × 3, firany fillè nowe sprzedam okazyjnie. Aleje Marcinkowskiego 16 — 9. zdg 37 83?

Sprzedam
tanio dobre biurko. Wierzbięcice 41 — 6. zdg 38 263

11. KUPNA

Meble
używane dywany, antyki, porcelanę kupuje
Podgórna 6
Magazyn mebli, telefon 32-50.
zdg 25 117

„Occasion"
kupuje stara biżuterje, złoto, srebro, brylanty, platynę, kwity lombardowe. Franszczyński, Al. Marcinkowskiego 23. zdg 32 926

Rzeźnicki
skład warsztatem, mieszkaniem kupię, wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 234

Młocarnię
60, wymagającą większego remontu, najchętniej fabrykat Garett Smidt kupię. Zgłoszenia Agentura Miłosław. ng 20 493/4

Kupię
szafę. Półwiejska 19, m. 8.
zdg 38 391

Samochód
małego typu spiesznie kupię, opisem, ceną Kurjer Poznański
zdg 38 454

Dywan
duży
kandelabry
srebrne kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 340

Kolczyki brylantowe
butony kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 352

Pianino
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 273

12. DO WYNAJĘCIA

Siedmiopokojowe
mieszkanie komfort, niżej ustawy Wyspiańskiego 10. Zgłoszenia telefon 26-80. zdg 37 512

5 pokojowe
komfort, ogrzewanie centralne, pierwsze piętro — willa. Klonowicza 3.
1 grudnia
zdg 36 573

Dwupokojowe
bezdzietnym II. Lodowa 1, m. 4 (Rynek Łazarski). zdg 38 183

Czteropokojowe
bezpodatkowe, komfortowe, słoneczne Focha 123, III. właściciel Lodowa 1, m. 4. zdg 38 182

Pięciopokojowe
Grunwaldzka 5. zdg 38 181

Sześcionokojowe
Grunwaldzka 20 a. zdg 38 180

Dobrze
zaprowadzony interes zbożowy w Koźminie natychmiast z powodu wyjazdu do objęcia. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Koźmin. ng 20 482

Cztero-
lub pieciopokojowe. Komfortowe. Centralne ogrzewanie, taras, ogród, ewentualnie garaż. Telefon: 78-18. zdg 38 210

Umeblowane
dwa pokoje, używaniem kuchni, dzierżawa od gospodarza. Bukowska 35. zdg 38 256

Mieszkanie
czteropokojowe z wygodami, III piętro, obok stadjonu do wynajęcia zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 38 260

Dwupokojowe
kuchnia, słoneczne, początek Jeżyc, odnowione zaraz wynajmę. Zwrot kosztów. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 313

Dwupokojowe
bezpodatkowe, łazienką. Hetmańska zł 55 —.
Jednopokojowe
kuchnia IV bezpodatkowe, Focha zł 40.—.
Trzypokojowe
komfortowe bezpodatkowe Focha 80—90 zł. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23, m. 12 od 9—14.
zdg 38 312

Trzy- czteropokojowe
komfortowe bezpodatkowe Poznańska.
Sześciopokojowe
komfortowe, centrum I. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12, od 9—14 zdg38 311

Dwupokojowe
Grodziska 47 — 2. zdg 38 285

2
pokoje, I. piętro nowym domu zaraz. św. Leonarda 17.
zdg 38 485

Dwupokojowe
Trzypokojowe
Czteropokojowe wolne. Be-Em-Es, Grudnia 19. zdg 38 472

2
pokoje z kuchnią do wynajęcia, ul. Rataje 58. zdg 38 432

5-pokojowe
mieszkanie, Oborniki, Rynek, nadające się dla lekarza-dentysty, dentysty z dniem 1. 12. 1936 do wynajęcia. Oferty Feliks Wojciechowski, Oborniki. ng 20 485

Czteropokojowe
82,— św. Marcina. Piekary 26, m. 2. zdg 38 462

2
pokoje kuchnia do wynajęcia 45, Dębiec, Jodłowa 18.
zdg 38 290

Mieszkanie
3 komfort. z mebl. sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 459

Pięciopokojowe
zaraz odnowione. Małeckiego 21.
zdg 38 457

3 pokoje
Stary Rynek, II piętro 70,— na biura, składnice itp. Zgłoszenia: Szkolna 3, skład rowerów.
zdg 38 371

Czteropokojowe
przy św. Marcinie, III piętro zaraz wolne, dzierżawa miesięczna 85 zł. rok zgóry. Gospodarz, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17, skład. zdg 38 369

Trzypokojowe
dwupokojowe. Chociszewskiego nr. 47. zdg 38 421

Pięciopokojowe
Stroma 27. zdg 38 294

Poszukuję
czteropokojowego centrum, jasne, słoneczne I piętro, parter, pewny płatnik. Oferty „Par". 58,54.
Pg 8261-58,54

2
kuchnia 50,— Woźna 1, m. 4.
zdg 38 276

Pokój
kuchnia 20,— Woźna 1, m. 4.
zdg 38 275

13. SZUKA MIESZK.

1
lub pokoi z kuchnią, centrum lub Wilda, płace 2 lata zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 218

Stróżostwa
lub portjerstwa poszukuje młode małżeństwo — kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 235

Pokoju
próżnego od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 474

Bezdzietni
przyjmą stróżostwo (lub administrację. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 397

2—3
pokojowego komfortowego śródmieściu lub początek Wildy. — 2 lata zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 456

Pokoju
z kuchnią parafja św. Marcina poszukuje pewny płatnik, gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 450

Czteropokojowego
z przynależn. 1. 12. — nie wyżej II. — Jeżyce do Rynku — wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 409

Pięciopokojowego
śródmieściu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański
zdg 38 346

2 pokojowego
komfortowego poszukuje. Czynsz zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 343

15. POKOJE UMEBL.

Zaraz
Szyperska 3 — 9. zdg 37 432

Frontowy
elektryczność osobne wejście. — Romana Szymańskiego 8, parter. prawo. zdg 38 205

Pokoik
Focha 63, m. 6, elektryczność. —
zdg 38 199

Skarbowa
20 — 6, panu. zdg 38 221

Fredry
1—18 utrzymaniem, pierwszego.
zdg 38 249

Niekrępujący
słoneczny, elektryczność, inteligentnemu panu 1. 12. Strzelecka 31, m. 10. zdg 38 309

Pokój
Wielka 17 — 10. zdg 38 300

Młyńska
12 a — 10. zdg 38 475

Centrum
łazienka, telefon, inteligentnym. Marcina 64 — 10. zdg 38 433

Frontowy
elektryczność. Wielkie Garbary 48 — 10. zdg 37 284

Wielkie
Garbary 23 — 9. zdg 38 399

Ratajczaka
26 — 6 niekrępujący. zdg 38 392

Planty
Wały Wazów 3a — 3, czysty, słoneczny, centralne. zdg 38 381

Dwuosobowy
zaraz. Dąbrowskiego 7, m. 1.
zdg 38 378

Próżny
front. Piekary 8 — 11.
zdg 38 458

Klatki
przyjezdnym. Ratajczaka 38 — 3
zdg 38 449

Frontowy
2—3 osobowy. Focha 43, delikatesy. zdg 38 417

Dwuosobowy
Śniadeckich 9 — 7. zdg 38 416

Centrum
Składowa 1, m. 1. zdg 38 353

Pokój
ewentualnie utrzymaniem. Jasna 12, m. 4. zdg 38 351

Przyjezdnym
tanio. Wodna 13 — 9. zdg 38 420

Jedno-
dwuosobowy. Półwiejska 29, m. 7
zdg 38 297

Bardzo
ciepły, słoneczny, tylko inteligentnym. Strzelecka 11 — 5.
zdg 38 291

16. SZUKA POKOJU

1—2
pokoje poszukujemy biura. — Adres Kurjer Pozn. zdg 38 175

Pokoju
obiadami lub bez. śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 223

Oficer
poszukuje pokoju okolicy Jackowskiego. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 38 310

Próżnego
lub częściowo umeblowanego poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 406/7

Małżeństwo
bezdzietni, emeryt poszukuje próżnego używaniem kuchni, bliżej centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 355

Centrum
poszukuje grafolog nie wysoko. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 267

17. LOKALE

Pokój
na biuro wynajmie gospodarz. Plac Wolności 9. zdg 36 251

2
składy mieszkaniem. Focha 63, m. 6, gospodarz. zdg 38 198

Ubikacji
na warsztat rzeźnicki, 2 pokoje, kuchnią poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 38 233

Skład
próżny każdą branżę odstąpię. Focha 39, mieszkanie 17.
zdg 38 439

Warsztat
powierzchni 300 m², garaż, gaz, elektr., do wydzierżawienia. — Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdg 38 431

Skład
dwa okna wystawowe
graniczący z 3 pokojami, kuchnią, ewtl. 4 pokoje, z przynależnościami, dobra okolica, wydzierżawię. W składzie od 10 lat sprzedawano z powodzeniem konfekcję męską oraz towary łokciowe, to też na powyższą branżę najwięcej się nadaje. G. Gocksch, Śmigiel.
ng 20486

2 pokoje
wysoki parter 70,— na biura — składnice itp. Zgłoszenia Pocztowa 31a, m. 1. od 9—10 i 6—7.
zdg 38 372

Ubikacji
małej suchej poszukuję od zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 38 428

18 DZIERŻAWY

Wydzierżawię
plac nadający się na obróbkę drzewa, składnicę węgla. Adres Kurjer Poznański zdg 38 193

Rzeźnictwo
warsztat mieszkanie sprzedam lub wydzierżawię powodu starości. Świercz, Słowackiego 27, — m. 10. zdg 38 177

Rzeźnictwo
kompletne wydzierżawię w ruchliwej ulicy Poznania, możliwie od gospodarza. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański ng 20 487

Urząd gminny w Wiśle
posiada do wydzierżawienia: — 1) restaurację w nowobudującym się domu uzdrowiskowym, składającą się z trzech lokali i werandy wraz z całkowitym urządzeniem — kuchnią, piwnicami i wielką lodownią. Restauracja pierwszorzędnie położona — w rynku. Wielka sala balowa, — teatralna i kino w budynku; — 2) restaurację w Parku Kąpielowym, zupełnie nową, całkowicie wyposażoną, z platformą do urządzenia dancingów; 3) lokal sklepowy składający się z dwóch ubikacyj w najbardziej centralnym położeniu Wisły. Tylko poważni reflektanci mogący wykazać się zawodową praktyką oraz możliwością złożenia kaucji w wysokości dwuletniego czynszu zostaną wzięci pod uwagę. Zgłoszenia należy skierowywać do Urzędu Gminnego w Wiśle.
dg 3706

Rzeźnictwo
maszynerją wydzierżawię. Chociszewskiego 47. zdg 38 422

23. ROZMAITE

Oddam
dziewczynkę 5-letnią na własne, do lepszego domu. Mostowa 5, m. 7. zdg 38 162

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 18 listopada.

6.30 audycje poranne; — **11.30** audycja dla szkół; **11.57** sygnał czasu i hejnał z Krakowa; **12.40** „Urządzenie kuchni wiejskiej" — pogadanka; **12.50** dziennik południowy; **15.00** wiadomości gospodarcze; **16.10** „Dzieci w kinie" — transmisja z filmu rysunkowego dla dzieci — przeprowadzi Ludomir Budziński (z Poznania); — **16.30** koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Kolejowego Przysposobienia Wojskowego pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego (z Katowic); — **17.00** „Szkice z życia K. O. P.-u" — wygł. Kajetan Waszulewski; **17.15** koncert solistów. Wykonawcy: Mary Didur-Załuska (śpiew) z Warszawy, Jan Rakowski (viola d'amore) — z Poznania; **17.50** „Podróżnik polski w Kamerunie" — wywiad z Leopoldem Janikowskim przeprowadzi Janusz Stepowski; **18.10** „Zimowa ochrona roślin w polu" — pogadanka — Stefan Jankowski (Łódź nadaje aud. lokalna); **19.00** „Pan Wicio" — nowela Włodzimierza Perzyńskiego; **20.35** „Chwila Biura Studjów"; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** koncert chopinowski w wykonaniu Shury Czerkasky'ego; **21.30** „W dzień łotewskiego święta narodowego". Pieśni łotewskie w wyk. Edwarda Mikelsonsa, artysty łotewskiej Opery Narodowej w Rydze; **22.00** muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R.

WARSZAWA

Środa, 18 listopada.

Warszawa — 12.03 muzyka baletowa z popularnych oper — płyty; **15.15** koncert w wykonaniu małej orkiestry P. R. Tadeusza Łuczaja (śpiew) i Tadeusza Zygadło (skrzypce); **15.55** skrzynka techniczna; **19.20** polska muzyka baletowa w wykonaniu orkiestry P. R.; **20.00** melodje południa; **23.00** d. c. muzyki tanecznej w wykonaniu małej orkiestry P. R. z udziałem Czwórki Radjowej.

POZNAŃ

Środa, 18 listopada.

Poznań — 12.03 muzyka z płyt; **13.00** muzyka włoska, IV. koncert z cyklu „Muzyka Narodów (płyty); **13.55** przegląd giełdowy; **15.35** życie kulturalne i społeczne Poznania; **15.40** pogadanka społeczna; **15.45** audycja dla dzieci: „Wujaszek Kazio ogłosi konkurs p. t. „Najpiękniejszy list o radjo"; **15.55** piękne piosenki dla dzieci (płyty); — **18.20** „Czwartek literacko - artystyczny w Pałacu Działyńskich"; **18.30** utwory klarnetowe wykona Włodzimierz Pietrzycki; **19.20** utwory Wieniawskiego i Sarasatego (płyty); **19.30** „Wspomnienie o Stanisławie Przybyszewskiej" — feljeton; **20.00** muzyka lekka w wykonaniu Klubu Mandolinistów „Sempre vivo".

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środę:

17.00 Ryga. Przemówienie Prezydenta Utmanisa z ok. Święta Narodowego.

18.00 Ryga. Koncert uroczysty. **Budapeszt.** Muzyka cygańska. **Paris P. T. T.** Koncert paryskiej orkiestry symf. **Lipsk.** „Beethoven — Brahms" — koncert sol. — **18.15 Anglja** (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. **Bratisława.** Recital fort. **18.30 Koenigswusterhausen.** Piękne melodje.

19.00 Monachjum Koncert solistów. **Wrocław.** Koncert ork. **Berlin.** „Bach — Mozart" — koncert sol. **Sztutgart.** Koncert tria. **19.20 Praga.** „Kopelia" — balet Delibes'a. — **Budapeszt.** Recital śpiewaczy. **19.25 Hamburg.** Warjacje Liszta na temat Paganiniego. **Królewiec.** Koncert solistów. **Wiedeń.** „Cyganerja" — opera Pucciniego (tr. z Opery). — **19.35 Bukareszt.** „Aida" — opera Verdiego.

20.00 Frankfurt. — Utwory Brahmsa. — **Berlin.** Nastrojowa muzyka wiecz. **Koenigsw.** Koncert ork. **Kopenhaga.** Sonata Mozarta na skrz. i fort. **Monachjum.** Koncert wiecz. **Kolonja.** Koncert wieczorny. **Wrocław.** Szwedzkie pieśni lud. **20.05 Praga.** Koncert ork. symf. **20.10 Lipsk.** „Missa solemnis" — Beethovena. **20.20 Budapeszt.** Koncert ork. operowej. **20.30 Królewiec.** Koncert symfoniczny. **20.40 Rzym.** „S/S Equadore" — operetka Papantiego.

21.00 Hamburg. — „Concerto grosso Haendla. — **Radio Paris.** Muzyka łotewska. **Berlin.** Koncert rozrywkowy. **Bruksela franc.** Koncert symf. **21.05 Medjolan.** Koncert symf. **21.15 Hamburg.** Muzyka współczesna. — **Anglja** (Nat. Progr.). Koncert symf. Sol. Pablo Casals (wiolonc.). **21.30 Strasburg.** II koncert abonamentowy. **Anglja.** (Reg. Progr.). Muzyka tan.

22.00 Sztokholm. Muzyka taneczna. **22.15 Paris P. T. T.** — Muzyka kameralna. **Praga.** Muzyka lekka. **Bruksela flam.** Koncert symf. **22.30 Koenigswust.** — Nocna muzyczka. **Kolonja.** Koncert nocny.

23.00 Wrocław. Muzyka organowa. **Kopenhaga.** Muzyka taneczna. **23.05 Budapeszt.** Muzyka salonowa. **23.10 Anglja.** (Nat. Progr.). Muzyka lekka. **23.15 — Rzym.** Muzyka taneczna. **23.55 Anglja.** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna.

24.00 Radio Paris. Muzyka taneczna. **Frankfurt.** Koncert nocny. **0.40 Anglja.** (Reg. Progr.).

Futra
spody pod futra, wydry, lisy — skóry wszelkiego rodzaju na obsady, reperacje futer fachowo i tanio
Józef Dawid
Poznań, Nowa 11 przy Starym Rynku. Pg 7442-43,47

Restauracja „Gambrinus"
Kantaka 7 urządza środę, 18 bm.
Wieprzobicie
wieczorkiem familijnym. Poleca wyborowa tania kuchnie, dobrze pielęgnowane napoje. Pokój dla Towarzystw. Lokal otwarty do 3 rana. zdg 38 174

Mleka
200 litrów codziennej dostawy — wprost od producenta poszukuję. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 38 257

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela porady, pomocy położniczej. dg 3301-2

Kapelusze
damskie, męskie przerabia fachowo. Modne fasony
Sowiński,
Kapelusznik, Poznań, Garncarska 5 dawniej Marcin 27. dg 3203/4

Akuszerka
Błaszczakowa, Palacza 70, przyjmuje panie, udziela porady. zdg 36 828/9

Motocykle
rowery naprawiam, emaljuje, niklуje po cenach przystępnych. — Pietrowski, Poznań, Kanałowa 13. zdg 38 480

Chiromant Zelldin
Przepowiada trafnie. Św. Józefa 9a, mieszkanie 8. zdg 38 323

25. MUZYKA

Trio
pierwszorzędne koncertowo - dancingowe, boczne instrumenty — śpiew, refrenista, 1 grudnia potrzebne. Warunki, fotografje. — Kawiarnia Centralna, Leszno. zdg 38 418

24 NAUKA

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23. zdg 38 208

TEATRY

Poznań, wtorek, 17. 11.

TEATR POLSKI Wtorek, 17. 11. „Wieczór Trzech Króli".
Środa, 18. 11. „Wieczór Trzech Króli".
Czwartek, 19. 11. „Wieczór Trzech Króli".

TEATR WIELKI (Opera):
Środa, 18. 11. „Ewa".
Czwartek, 19. 11. „Goplana".
Piątek, 20. 11. „Hrabina".

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE:
Wtorek, 17. 11. godz. 20: III. koncert symfoniczny. Dyrygent: Feliks Nowowiejski, solistka — Magda Tagliafero — fortepian.

TEATR NOWY: Wtorek, 17. 11. „Róża".

KINA

Poznań, wtorek, 17. 11.

APOLLO: „Król Kobiet".
CORSO: „Synowie pustyni"
GLORIA: Mały Buntownik.
GWIAZDA: „Za chwilę szczęścia".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Bunt zwierząt" i „Ludzie o stalowych nerwach".
ŚWIT: Burłak z nad Wołgi.
METROPOLIS: „Godzina pokusy".
RENAISSANCE: „Ręce zawiniły" oraz „Burza nad Andami".
SŁOŃCE: „Pałac we Flandrii".
SFINKS: „Kaprys Pięknej Pani".
ŚWIT: „Niewidzialny promień".
TĘCZA-Łazarz: „Nocny patrol".
TĘCZA-Wilda: „Raj na ziemi".
WILSONA: Serce Indianki.

Kursy kroju, szycia
dzienne, południowe i wieczorne, przyjmuje, warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa, Poznań, Marji Magdaleny 1, m. 7. dg 3163-4

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Posługaczka
szuka posługi zaraz wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 015

Uczciwa
poszukuje posługi na cały dzień, bez gotowania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 252

Praczka
poszukuje prania, czysto, tanio. Wodna 8. — Rok. zdg 38 172

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 171

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 169

Szukam
posady jako podręczna do krawcowej lub dzieci od 1 wzgl. 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 161

Dziewczyna
uczciwa, z samodzielnem gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 209

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem do wszystkiego, która pracowała w lepszych domach szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 214

Posługi
po południu szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 225

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 227

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 231

Osoba
wiek średni, szuka posady do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 248

Dziewczyna
młodsza, uczciwa, do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 466

Dziewczyna
uczciwa, rzetelna poszukuje posługi, prywatnie lub do cukierni na cały dzień, skromne gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 440

Praczka
bardzo czysta, dobrze polecona, szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 438

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 394

Dziewczyna
uczciwa i chętna, bez gotowania szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 390

Posługi
całodziennej poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 382

Poszukuję
posady, do zmywania naczyń, — pomocy gospodyni. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 448

Panienka
skromna przyjmie posadę do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 359

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 350

Skromna
uczciwa dziewczyna szuka posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 333

Dziewczyna
skromna, uczciwa, czysta, pracowita, długoletnie świadectwa, gotowanie szuka posady do bezdzietnego państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 317

Poszukuję
posługi na cały dzień, gotowaniem, praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 293

Dziewczyna
uczciwa, z dobremi świadectwami, gotowaniem poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 288

Praczka
szuka prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 287

Biedna
prosi o posługę przed południem z świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 270

Szukam
posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 283

b) Inni

Szofer
Sanitarjusz Weterynarji szuka posady. — najchętniej u lekarza Wet. lub na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 930-31

Starszy
czeladnik piekarski z kartą rzemieślniczą szuka posady na kierownika piekarni. Złożyć może kaucję 1.000 zł. Stanisław Sendal, Budzyń, powiat Chodzież. zdg 38 262

Panienka
szuka posady jako uczenica do składu, branża obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 224

Młody
pomocnik rzeźnicki - wędliniarski szuka posady Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 242

Linotypista
biegły, długoletni kierownik drukarni, dzielny kalkualtor, poszukuje posady. Referencje pierwszorzędne. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 243

Urzędnik
gosp. sumienny, energiczny, ukończoną szkołą rolniczą, kilkoletnią praktyką, zmieni posadę od 1-go stycznia 1937. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 285

100 zł
dam za wskazanie stałej pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 994

Rutynowana książkowa - bilansistka
poszukuje pracy jako książkowa na 1 lub 2 godziny tygodniowo lub dziennie. Wynagrodzenie miesięczne od 15 zł. Zgłoszenia prosze do Kurjera Poznańskiego zdg 37 292

Polecam
swego rządce gosp. żonatego lat 29, bardzo pracowitego, energicznego i sumiennego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 111

Fachowiec
z konfekcji, zną język polski, niemiecki, rosyjski, pracował w największych przedsiębiorstwach zagranicą szuka posady jako kierownik lub ekspedjent. Ewentualna kaucja może być złożona. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 200

Krawcowa
na męską prace poszukuje posady z 4-letnią praktyką, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 166

Ogrodnik
kawaler, lat 31, dzielny swym zawodzie, długoletnia praktyka, — poszukuje stałej posady zaraz lub później do większego ogrodnictwa handlowego lub na majątek. Wł. Lewandowski, Małe Radowiska, poczta Zieleń, powiat Wąbrzeźno. zdg 38 061

Przedstawicielstwo
przyjmę, artykuły spożywcze Pomorze. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 048

Czeladnik rzeźnicki szofer
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 437

Inteligentna
osoba lat 25, zajmie się wychowaniem dzieci lub prosi o inne. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 426

Kto
inteligentnemu, uzdolnionemu, — wiek 26, zapewni zarobek miesięczny 50—100. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 384

Syn
uczciwych rodziców, lat 17, pragnie wyuczyć się elektrotechnictwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 463

Uczeń
Szkoły Handlowej, szuka posady do biura od 1. 12. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 38 356

Kuśnierka
z długoletnią praktyką poszukuje posady w domu lub poza domem, także wyjedzie do dworu. Poznań, Sieroca 1, m. 1a. zdg 38 419

Kuśnierz
damski, męski, wykonuje tanio, elegancko poszukuje posady w dom, poza dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 410

Młodszy
pomocnik biurowy poszukuje jakiejkolwiekbądź posady magazyniera, inkasenta, lub woźnego za złożeniem kaucji. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 408

Fryzjer
młody mistrz damsko - męski, — dobra siła poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 38 271

Uczeń
fryzjerski 1½ roku praktyki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 425

Krawcowa
szuka posady, poza dom 1,50 kroje szycie, pierwszorzędne. Poznań, Długa 18, m. 3. zdg 38 041

Bezpłatnej
posady biurowej poszukuję w zamian ćwiczeń na maszynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 116

Krawcowa
domowa szuka posady bardzo dobrym krojem wszelką garderobę i dziecięcą, również wyjazd. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 023

Wdówka
bezdzietna, inteligentna pisząca maszynie, wyższa szkoła handlowa poszukuje posady do pomocy pani domu lub dzieci najchętniej w majątku bez wynagrodzenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 359

Uczciwa
samodzielna do samotnej osoby poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 660

Ekspedjentka
kolonjalna, pieczywo, sumienna, obowiązkowa, szuka posady. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 503

Krawcowa
akuratna, pilna 1.25, szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 382

Portjer
kowal ślusarz, poszukuje posady, dobrze obeznany z centralnem ogrzewaniem, prowadzenie dźwigu oraz wszelkich drobnych napraw, bardzo sumienny z odpowiednimi referencjami, w razie potrzeby kaucja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 862

Rutynowana
książkowa - bilansistka poszukuje posady wzgl. przyjmie pracę godzinową. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 36 866

Poszukuję
posady urzędnika, lat 34, żonaty (2 dzieci), szkoła rolnicza, odpowiednia praktyka, dobre świad. polecenie i referencje. Mogę złożyć 1 000 zł kaucji. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 37 291

Zdolna
która pracowała w biurze adwokackiem poszukuje praktyki z małem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 612

Nauczycielka
dłuższa praktyka powszechnej, prawo nauczania, języki, muzyka szuka posady. Bardzo skromne warunki. Oferty Kurjer Poznański zdg 35 773

Panienka
z ukończonym wyższym kursem Miejskiej Szkoły Handlowej szuka posady w biurze jako początkująca. Oferty Kurjer Poznański zdg 36 736

Wyręczycielka-wychowawczyni
freblanka z kilkuletnią praktyką szuka posady od 1 stycznia 37 r. lub wcześniej. Oferty uprasza się Poznań - Sołacz, ul. Mazowiecka 11, I p. Piechocka u pp. Wróbel. zdg 36 505

Panienka
lat 16, szuka posady za uczenicę, do składu pieczywa lub delikatesów. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 909

Panienka
szuka posady do obsługi gości lub jako ekspedjentka. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 933

Ekspedjentka
dzielna, branży art. męskich, — damskich szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 927

1 000
posiada kupiec przyjmie posadę, przedstawicielstwo, propozycje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 152

Krawcowa
biegła szyje gustownie płaszcze, suknie, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 38 146

Uczennica
fryzjerska 1½ roku nauki szuka miejsca, celem dokończenia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 38 034

Chłopak
który pracował w kinie szuka jakiegokolwiek zajęcia. Poznań, ul. Krzyżowa 8. Napierała. zdg 37 924-5

27. WOLNE MIEJSCA

Rządca
gosp. kawaler z dłuższą praktyką szkołą rolniczą, referencjami, na osobny majątek 1 400 mórg pod ogólną dyspozycję od 1. 12. lub później potrzebny. Odpisy świadectw, których się nie zwraca do Kurjera Poznańskiego pod zdg 37 113

Pea-Krem utrzymuje świeżość cery w każdej porze roku
R. Barcikowski S. A. Poznań.
ng 19 431/8

Krawcowa
która u damskiego krawca pracowała może się zgłosić. Romana Szymańskiego 8 — 11. zd 38 332

Marszantki
pierwszorzędnej siły, specjalny magazyn stroju, większe miasto poznańskie, stała posada poszukuje. Zgłoszenia, odpisy świadectw, wysokość wynagrodzenia bez utrzymania do Kurjera Poznańskiego zdg 37 298

Kuchmistrzyni
potrzebna do dworu od 15. 12. 36. Zgłoszenia z odpisami świadectw i dokładnym życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 37 948

4,—
złote dziennie, panie dobrą prezencją zaraz. Rybaki 8. — 43, 5—7. zdg 38 191

Potrzebne
2 panienki bufet, obsługa, kaucji 50,—. Dąbrowskiego 18. zdg 38 204

Potrzebna
zaufana panna służąca, do starszej pani. Zgłoszenia odpisy świadectw adresować Brzeska, Mierzewo, p. Jarząbkowo. zdg 38 236

Uczeń
piekarski, potrzebny. Baran, — Chwaliszewo 6. zd 38 244

Fryzjerka
z trwałą, żelazkową ondulacją, — utrzymanie, pensja. Antoni Ciuchniński, Międzychód, plac Kościuszki 4. zdg 38 251

Uczeń
rzeźnicki potrzebny. Kanałowa 15 zdg 38 258

10 zł dziennie
mogą zarobić panie ponad lat 24 (również mężatki przy lekkiej, — lepszej) pracy zewnętrznej, wyszkolenie bezpłatne. Zdolnym awans zapewniony. Zgłoszenia z dokumentami środa i czwartek od godz. 10—13. Poznań, Wały Zygm. Augusta 1, m. 9. zdg 38 347-8

Służąca
dobremi świadectwami, gotowaniem, własną pościelą od zaraz. Abel, Reymonta 7. zdg 38 486

Książkową
na przychodne. Śniadeckich 1. zdg 38 478

Podróżujący
dobrze branży cukierniczej zaprowadzony na Poznań potrzebny. Gaede, św. Wojciech 29. zdg 38 468

Dziewczyna
zdrowa, rzetelna gotowaniem, ul. Niegolewskich 7 — 8, zaraz. zdg 38 467

Radjoodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów, długoterminowe spłaty, gotówką taniej
sprzęt radjowy
wielkim wyborze stale na składzie
Kazimierz Matuszak,
Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. ng 17 809

Zegarmistrz
młodszy pomocnik na wszelkie prace zegarmistrzowskie z narzędziami potrzebny od zaraz. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia kierować pod: J. Mańka, Chełm Lubelski, Lubelska 75. zdg 33 046

Szwajcar
(naddojarz) potrzebny zaraz jako kierownik obory pod Krakowem, pensja i procent od sprzedanego mleka, krów 50 — od kwietnia możliwa umowa z własną obsługą. Oferty, odpisy świadectw, Kraków, ulica Straszewskiego 26 m. 1. dla Dziekanowic. ng 20 488

Pomocnice
wykwalifikowane, krawieczyzny damskiej. Zgłoszenia zaraz. Salon Mód Zofja Radzimska, Kwiatowa 9, tel. 3814. zdg 38 393

Chłopak
kredensowy od 1. 12. potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 38 388

Obciągaczki, wybijaczki
potrzebne. Fabryka Cukrów, czekolady, 27 Grudnia 5. zdg 38 373

Akwizytor
potrzebny Ekspresdruk, Grudnia nr. 5. zdg 38 358

Chłopak
do posyłek Strzelecka 2, skład papieru. zdg 38 357

Piekarz - Cukiernik
samodzielny. Stroma 23, m. 4. zdg 38 339

Uczeń
w zawodzie optycznym potrzebny zaraz. Zgłoszenia piśmienne — „Par", Al. Marcinkowskiego 11 pod 47,25. Pg 8263-47,25

Kucharka - gospodyni
do dużego dworu z zamił. do drobiu, siła pierwszorzędnie polecona poszukiwana zaraz. Wierzchowiecka, Roszkówko, pow. Rawicz zdg 38 492

29 ROZRYWKA

Miło
wesoło zabawisz się jedynie tylko w „Edenie", plac Działowy. Pg 7 753-57,399

„Kaprys pięknej pani"
Przepyszna komedja
nieodwołalnie
do
środy
Kinoteatr „Sfinks". zdg 37 959

„Serce Indianki"
Silwia Sydney. — Kino Wilsona. zdg 38 338

Restauracja Britania
Piłsudskiego 2, poleca wyborową kuchnię. Obiady 3 dań, abonament 90 gr. Porcje śniadankowe 50 groszy. dg 3437

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 35 552

Pg 7961-44,61

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45 większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149.